

**PROTOKÓŁ NR LIV/06**  
**z LIV sesji RADY MIASTA GDAŃSKA,**  
**która odbyła się w dniu 31 sierpnia 2006 roku**  
**w sali obrad Nowego Ratusza w Gdańsku**  
**ul. Wały Jagiellońskie 1**

---

Początek obrad godz. 9.00.

Na stan 34 radnych w sesji udział wzięło 33 radnych.

Nieobecni:

- radny Ryszard Klimczyk – rezygnacja z mandatu

(lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu).

**PUNKT 1**

**SPRAWY REGULAMINOWE**

**Przewodniczący Rady Miasta Gdańska BOGDAN OLESZEK**

Otworzył i przewodniczył obradom Sesji Rady Miasta Gdańska.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Proszę Państwa LIV Sesja RMG. Bardzo proszę o zajęcie miejsc. Zwracam się również do dziennikarzy z prośbą by nie utrudniać pracy radnym, ja wiem, że względy techniczne, kable i tego typu rzeczy są potrzebne, ale nie mniej proszę o to, żeby dzisiaj można było również

pracować. Szanowni Państwo ja wspominałem LIV Sesja Rady Miasta Gdańsk, przewidywana przerwa między 13.00 – 14.00. proszę Państwa wpłynął wniosek Prezydenta miasta Gdańska o włączenie pod obrady uchwały w sprawie Planu Inwestycyjnego miasta Gdańska to był druk 1998 zostaje on wyłączony spod obrad. W tej sprawie Prezydent Szpak.

### **MARCIN SZPAK – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska**

Panie Przewodniczący.

Wysoka Rado.

Zdecydowaliśmy się na wycofanie tego wniosku, jako że nie zakończyła się jeszcze kontrola wewnętrzna procesu zamówienia publicznego. Mieliśmy nadzieję, że on się do wczoraj zakończy, niestety nie mamy jeszcze protokołu z kontroli, więc zadecydowaliśmy, że nie będziemy na tej sesji procedować tej zmiany. Myślę, że ta sytuacja w ciągu kilku najbliższych dni się rozstrzygnie. I wówczas, albo na następnej sesji albo w innym trybie nadzwyczajnym będziemy starali się procedować z tą sprawą. Dziękuję bardzo.

### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Proszę Państwa chciałem powitać gości, którzy przybyli na dzisiejszą uroczystość. Witam serdecznie Przewodniczącego RMG pierwszej kadencji i zarazem honorowego obywatela miasta Gdańska pana Andrzeja Januszajtisa, witam panów posłów, pana Arkadiusza Rybickiego i pana Jacka Kurskiego. Witamy serdecznie. Jest z nami również Towarzystwo Przyjaciół Gdańska w osobach pani Elżbiety Grot i pana Rafała Czarnieckiego. Witamy wszystkich, którzy dzisiaj przybyli na dzisiejszą sesję.

Proszę Państwa ten wniosek jak słyszeliście został zdjęty, w takim razie informuję, że wpłynął wniosek pani radnej Elżbiety Grabarek-Bartoszewicz dotyczący druku 1961, podpunkt 24 w punkcie 4, wpłynął wniosek mniejszościowy pani radnej Zofii Gosz do druku 1965 to jest podpunkt 25 w punkcie 4. wpłynęły autopoprawki Prezydenta Miasta Gdańska do druku 1982 podpunkt 1 w punkcie 4, do druku 1948 podpunkt 4 w punkcie 4, to są 2 autopoprawki, do druku 1989 to jest podpunkt 18 w punkcie 4 wpłynęła autopoprawka, do druku 1965 podpunkt 25 w punkcie 4 i do druku 1977 podpunkt 3 w punkcie 4. Szanowni Państwo chcę poinformować również, że w dniu wczorajszym otrzymałem pismo, w którym pan radny Ryszard Klimczyk zrzeka się mandatu radnego i w związku z tym odbył się konwent i jest projekt uchwały w sprawie wygaśnięcia mandatu pana radnego. To jest jedyny punkt, który wszedł pod dzisiejsze obrady, to jest projekt uchwały w sprawie wygaśnięcia mandatu Radnego Miasta Gdańska Ryszarda

Klimczyka. I proszę Państwa to poddam pod głosowanie. Jeszcze pan przewodniczący KSiLP.

### **Radny – ALEKSANDER ŻUBRYS**

Ja co prawda w innej sprawie. W sprawie zdjęcia z porządku bo nie widzę Marka Bumblisa, bo nie wymienił tej uchwały o którą wczoraj wnioskowaliśmy na Komisji Sportu, zdjęcie z porządku obrad planu miejscowego Strzyży. Komisja zgłosiła taki wniosek.

### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Komisja zgłosiła taki wniosek? Zaraz to sprawdzimy. Pan prezydent wyraża zgodę, czyli proszę Państwa jeszcze raz głośno, dokładnie panie przewodniczący proszę podać jaki to jest numer druku, w jakim punkcie. Druk 1980 to jest podpunkt 14 w punkcie 4. ten druk decyzją prezydenta czyli wnioskodawcy zostaje zdjęty z dzisiejszej sesji RMG. Tak to jest oświadczenie prezydenta o zdjęcie z obrad druku 1980, dotyczy planu zagospodarowanie przestrzennego rejonu ulic Wita Stwosza i Alei Grunwaldzkiej. Druk ten został wycofany. Proszę Państwa poddaję pod głosowanie. Kto z Pań i Panów radnych jest za tym aby projekt uchwały w sprawie wygaśnięcia mandatu Radnego Miasta Gdańska Ryszarda Klimczyka wszedł pod dzisiejsze obrady?

<b>za</b>	<b>- 26</b>
<b>przeciw</b>	<b>- 2</b>
<b>wstrzymało się</b>	<b>- 2</b>

**Rada Miasta Gdańska**  
**W głosowaniu p r z y j ę ł a**

Ten druk będziemy procedować w punkcie 3a, zaraz po oświadczeniach klubowych. Zaraz Państwo dostaną projekt tego druku. Więcej do głosowania na dzisiaj nie mamy. To są wszystkie punkty, które mamy do przegłosowania. Więcej nic nie wpłynęło. W takim razie. Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem proponowanego porządku obrad?

<b>za</b>	<b>- 26</b>
<b>przeciw</b>	<b>- 0</b>
<b>wstrzymało się</b>	<b>- 2</b>

**Rada Miasta Gdańska**  
**W głosowaniu p r z y j ę ł a**

Mamy porządek obrad zatwierdzony.

**1. Sprawy regulaminowe**

- otwarcie sesji,
- zatwierdzenie porządku obrad

**2. Komunikaty:**

- Prezydium i Komisji Rady Miasta
- Prezydenta Miasta

*Informacja na temat listu Guntera Grassa skierowanego do  
Prezydenta Miasta Gdańska oraz dyskusja*

**3. Oświadczenia Klubów Radnych.**

**4. uchwała w sprawie wygaśnięcia mandatu Radnego Miasta  
Gdańska Ryszarda Klimczyka (druk 1999)**

**5. Uchwały w sprawie :**

- 1) zmiany uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Gdańska na rok 2006 **(druk nr 1982 + autopoprawka)**
- 2) zaciągnięcia kredytu długoterminowego w Europejskim Banku Inwestycyjnym **(druk nr 1976)**
- 3) zasad udzielenia bonifikat od ceny sprzedaży na rzecz najemców nieruchomości zabudowanych budynkami mieszkalnymi lub lokali mieszkalnych wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej stanowiących własność Gminy Miasta Gdańska, oraz o zbywaniu udziałów w częściach wspólnych nieruchomości **(druk nr 1977)**
- 4) ufundowania tablicy pamiątkowej **(druk nr 1948 + dwie autopoprawki)**

- 5) wzniesienia pomnika „Tym, którzy nie wrócili z morza” (**druk nr 1949**)
- 6) uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Szadółki rejon ulic Stężyckiej i Lubowidzkiej w mieście Gdańsku. (**druk nr 1952**)
- 7) uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu ulic Kartuskiej, Pagórkowej i Św. Huberta w mieście Gdańsku. (**druk nr 1953**)
- 8) uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Święty Wojciech - rejon rzeki i Kanału Raduni w mieście Gdańsku. (**druk nr 1954**)
- 9) uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Płonia, rejon rafinerii w mieście Gdańsku (**druk nr 1955**)
- 10) uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Ujeścisko rejon ulicy Dąbrówki w mieście Gdańsku (**druk nr 1956**)
- 11) uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Wrzeszcz- byłe koszary przy ul. Słowackiego w mieście Gdańsku. (**druk nr 1963**)
- 12) uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Aniołki, rejon ulic Marii Skłodowskiej – Curie i Juliana Tuwima w mieście Gdańsku. (**druk nr 1964**)
- 13) uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Brętowa – osiedla Nowiec w mieście Gdańsku (**druk nr 1979**)
- 14) o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Barniewice – rejon linii kolejowej w mieście Gdańsku. (**druk nr 1950**)
- 15) o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Błonia Południe rejon ulic Tama Pędzichowska i Elbląska w mieście Gdańsku (**druk nr 1957**)

- 16) o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Oliwa Górna rejon Zespołu Pocysterskiego II w mieście Gdańsku. **(druk nr 1967)**
- 17) o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Wrzeszcz Centrum, rejon ulic Klonowej, Grunwaldzkiej, Romana Dmowskiego w mieście Gdańsku. **(druk nr 1989 + autopoprawka)**
- 18) o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Łostowice rejon zbiornika nr 2 w mieście Gdańsku. **(druk nr 1994)**
- 19) wyrażenia zgody na udzielenie przez Prezydenta Miasta Gdańska bonifikaty od ceny sprzedaży nieruchomości gruntowej, niezabudowanej, położonej w Gdańsku – Śródmieściu, przy ul. Kocurki róg ul. Rzeźnickiej, stanowiącej własność Gminy Miasta Gdańska. **(druk nr 1981)**
- 20) wyrażenia opinii o lokalizacji salonu gier na automatach. **(druk nr 1959)**
- 21) zawarcia Porozumienia Międzygminnego pomiędzy Miastem Gdańsk i Gminą Miejską Pruszcz Gdański w sprawie przyjmowania odpadów komunalnych z terenu Gminy Miejskiej Pruszcz Gdański na gdańskie składowisko odpadów w Gdańsku – Szadółkach. **(druk nr 1958)**
- 22) zmieniająca uchwałę Rady Miasta Gdańska Nr XXIX/936/04 z dnia 28 października 2004 roku w sprawie ustalenia zasad taryfowych oraz cen za przejazdy środkami gminnego transportu zbiorowego. **(druk nr 1960)**
- 23) przyjęcia programu rozwoju komunikacji rowerowej na obszarze miasta Gdańska w ramach projektu pn. „Rozwój Komunikacji Rowerowej Aglomeracji Trójmiejskiej w latach 2007-2013” oraz wyrażenia woli przystąpienia do wspólnego wraz z Gminą Miasta Sopotu i Gminą Miasta Gdyni przygotowania i realizacji tego. **(druk nr 1961 + wniosek r. Grabarek)**
- 24) zmieniająca uchwałę Nr III/50/2002 Rady Miasta Gdańska z dnia 05 grudnia 2002 r. w sprawie powierzenia Prezydentowi

Miasta Gdańska uprawnień w zakresie ustalania wysokości niektórych cen i opłat za usługi komunalne o charakterze użyteczności publicznej oraz za korzystanie z gminnych obiektów i urządzeń użyteczności publicznej. **(druk nr 1965 + autopoprawka + wniosek mniejszości r. Gosz)**

- 25) zmieniająca uchwałę Rady Miasta Gdańska w sprawie ustalenia wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego dróg publicznych, których zarządcą jest Prezydent Miasta Gdańska na cele niezwiązane z budową, przebudową, remontem, utrzymaniem i ochroną dróg. **(druk nr 1978)**
- 26) przyjęcia „Programu współpracy Miasta Gdańska z organizacjami pozarządowymi na rok 2007”. **(druk nr 1946)**
- 27) nadania statutu Zespołowi Szkół Specjalnych z siedzibą w Gdańsku przy ul Batoiego 26. **(druk nr 1962)**
- 28) zmiany nazwy Zespołu Szkół Zawodowych Nr 1 im. Macierzy Szkolnej w Gdańsku, ul. Seredyńskiego 1a na Szkoły Ekonomiczno-Handlowe im. Macierzy Szkolnej w Gdańsku. **(druk nr 1968)**
- 29) zmiany nazwy Zespołu Szkół Zawodowych Nr 2 w Gdańsku, ul. Kołobrzaska 77 na Ogólnokształcące Szkoły Sportowe i Zawodowe w Gdańsku. **(druk nr 1969)**
- 30) zmiany nazwy Zespołu Szkół Zawodowych Nr 3 w Gdańsku, Al. Legionów 7 na Zespół Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich w Gdańsku. **(druk nr 1970)**
- 31) zmiany nazwy Zespołu Szkół Zawodowych Nr 7 im. Władysława Szafera w Gdańsku, ul. Czyżewskiego 31 na Zespół Szkół Architektury Krajobrazu i Handlowo-Usługowych im. Władysława Szafera w Gdańsku. **(druk nr 1971)**
- 32) zmiany nazwy Zespołu Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego w Gdańsku, ul. Smoleńska 5/7 na Zespół Szkół Inżynierii Środowiska Centrum Kształcenia Ustawicznego w Gdańsku. **(druk nr 1972)**
- 33) utworzenia Szkoły Mistrzostwa Sportowego Nr 2 w Gdańsku i włączenia jej do Ogólnokształcących Szkół Sportowych i

Zawodowych w Gdańsku przy ul. Kołobrzeskiej 77. **(druk nr 1973)**

- 34) ustalenia planu sieci szkół ponadgimnazjalnych dla młodzieży na terenie Miasta Gdańska. **(druk nr 1974)**
- 35) ustalenia planu sieci szkół ponadgimnazjalnych dla dorosłych na terenie Miasta Gdańska. **(druk nr 1975)**
- 36) utworzenia Szkoły Mistrzostwa Sportowego Nr 3 włączenia jej do Zespołu Kształcenia Podstawowego i Gimnazjalnego Nr 33 Gdańsku przy ul. Kołobrzeskiej 75. **(druk nr 1983)**
- 37) zmiany do Uchwały Nr XXV/815/04 Rady Miasta Gdańska z dnia 24 czerwca 2004 roku " w sprawie przeniesienia siedziby Gimnazjum Nr 5 z ulicy Małomiejskiej 58 w Gdańsku na ulicę Małomiejską 8 a w Gdańsku oraz połączenia w Zespół Kształcenia Podstawowego i Gimnazjalnego Szkoły Podstawowej Nr 56 w Gdańsku i Gimnazjum Nr 5 w Gdańsku". **(druk nr 1984)**
- 38) zmiany do Uchwały Nr XXIV/724/04 Rady Miasta Gdańska z dnia 27 maja 2004 roku w sprawie „ powołania Zespołu Kształcenia Podstawowego i Gimnazjalnego z siedzibą w Gdańsku ul. Żabi Kruk 5, w skład którego wejdą Szkoła Podstawowa Nr 67 i Gimnazjum Nr 8, rozwiązania tego zespołu i likwidacji Szkoły Podstawowej Nr 67 w Gdańsku, ul. Żabi Kruk 5". **(druk nr 1985)**
- 39) zmiany Uchwały o utworzeniu Szkoły Mistrzostwa Sportowego i włączenia jej do Zespołu Szkół Sportowych im. Janusza Kusocińskiego w Gdańsku przy ul. Czyżewskiego 30 a. **(druk nr 1986)**
- 40) nadania Gimnazjum Nr 21 w Gdańsku ul. Kołobrzeska75 w Gdańsku wchodzącego w skład Zespołu Kształcenia Podstawowego i Gimnazjalnego Nr 33 imię „Dziedziectwa Pontyfikatu Jana Pawła II”. **(druk nr 1987)**
- 41) utworzenia XXIII Liceum Ogólnokształcącego i włączenia do Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych Nr 1 imienia Eugeniusza Kwiatkowskiego Gdańsku przy ul. Krasickiego. **(druk nr 1988)**



- 42) zmiany Uchwały Nr LII/1781/06 Rady Miasta Gdańska z dnia 29 czerwca 2006 r. w sprawie przyjęcia „Regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Gminy Miasta Gdańsk w roku szkolnym 2006/2007”. **(druk nr 1990)**
- 43) zabezpieczenia wkładu własnego dla projektu „Stypendia dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych w Gdańsku” w roku szkolnym 2006/2007. **(druk nr 1991)**
- 44) zatwierdzenia projektu „Stypendia dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych w Gdańsku” w roku szkolnym 2006/2007, współfinansowanego w ramach działania 2.2. Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego i Budżetu Państwa **(druk nr 1992)**
- 45) wprowadzenia Regulaminu przyznawania i przekazywania stypendiów na wyrównywanie szans edukacyjnych w ramach projektu „Stypendia dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych w Gdańsku w roku szkolnym 2006/2007” **(druk nr 1995)**
- 46) zabezpieczenia wkładu własnego dla projektu „Stypendia dla studentów zameldowanych w Gdańsku w roku akademickim 2006/2007”. **(druk nr 1996)**
- 47) zatwierdzenia projektu „Stypendia dla studentów zameldowanych w Gdańsku w roku akademickim 2006/2007”, współfinansowanego w ramach działania 2.2. Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego i budżetu państwa oraz budżetu Miasta Gdańska. **(druk nr 1997)**
- 48) uchwałę w sprawie udzielenia pożyczki Samodzielnemu Publicznemu Szpitalowi Klinicznemu Nr 1 Akademickiemu Centrum Klinicznemu Akademii Medycznej w Gdańsku **(druk nr 1993)**

## **6. Interpelacje, zapytania radnych i odpowiedzi Prezydenta Miasta.**

7. **Wnioski, oświadczenia osobiste.**

8. **Zakończenie obrad.**

## **PUNKT 2**

### **KOMUNIKATY**

#### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Proszę Państwa jest sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, które dotyczy okresu od kwietnia do końca czerwca, czyli jeśli państwo będą chcieli się zapoznać to leżą u mnie w sekretariacie.

W imieniu całego prezydium serdecznie namawiam Państwa do uczestnictwa w dzisiejszych obchodach 26 rocznicy Wydarzeń Sierpniowych. Początek jest o godzinie 18.00, jest to msza w Bazylice Św. Brygidy, zapraszam Państwa wszystkich.

Jeśli są komunikaty Komisji bardzo proszę. Nie widzę.

Przechodzimy do komunikatu Prezydenta Miasta Gdańska. Bardzo proszę pana Prezydenta Miasta Gdańska o wystąpienie w tym punkcie.

#### **PAWEŁ ADAMOWICZ – Prezydent Miasta Gdańska**

Panie Przewodniczący.

Wysoka Rado.

Panowie Posłowie.

Obywatelu Honorowy miasta Gdańska, panie Andrzeju Januszajtis.

Panie i Panowie.

Poroszone mnie abym dzisiaj przedstawił krótką informację w sprawie tzw., która już pewnie przeszła do historii, w sprawie Güntera Grassa. Takie było postanowienie, jak słyszałem, na konwencji seniorów. Proszę Państwa, na początku chciałbym wyrazić nadzieję, bo obawiam się, że po tej mojej informacji na pewno chętnych do zabrania głosu może być bez liku. Chciałbym wyrazić wobec tego nadzieję, że dzisiejszy dzień 31 sierpnia, 26 rocznica Powstania Solidarności, która jest świętem solidarności i wolności, ustanowionym przez poprzedni parlament, pozwoli, że głosy które tutaj padną będą padały merytorycznie, że będziemy unikać insynuacji, kłamstw i taniego poklasku. Także godność i pozycja RMG nie zostanie przez nikogo ośmieszona, czy to przez gości, czy to przez samych nas. Także taką nadzieję chciałbym wyrazić.

Niestety ostatnia debata w telewizji publicznej dowiodła, że z kulturą polityczną jest w Polsce jest dość krucho. I myślę, że ten żalony obraz, które cała Polska mogła zobaczyć z Gdańska, że się nie powtórzą tutaj. Zwłaszcza, że jak widzimy gości, dziennikarzy jest tak dużo, i źle by się stało, żeby w dzisiejszym dniu solidarności i wolności wyszły jakieś fałszywe nuty. Fałszywe nuty, które by obrażały godność naszego miasta. Wysoka Rado, kiedy wszyscy usłyszeliśmy wyznanie Güntera Grassa o jego przeszłości wojennej, o jego krótkotrwałej, ale jednak służbie w formacji Waffen SS. Tak samo jak i Państwo i myślę, że większość z pośród osób znających Grassa, znających jego publicystykę, powieści, byłem również zawiedziony, byłem również rozżalony, że tak późno informuje opinię publiczną, nas, o tym fakcie. Zadałem sobie pytanie, dlaczego tak późno, dlaczego przez tyle lat nosił w swoim sercu tę tajemnicę. Oczywiście wiedziałem, wszyscy wiedzieliśmy, że Günter Grass nigdy nie ukrywał swojej nazistowskiej przeszłości. Günter Grass nigdy nie wypierał się tego, że jak wielu Niemców uległ zaczadzeniu nazistowskim totalitaryzmem. Nigdy nie wypierał się tego, że służył w różnych formacjach związanych z totalitarnym państwem hitlerowskim i to jest fakt. Proszę Państwa moje stanowisko wtedy było jednoznaczne, a mianowicie takie, że żadne organy publiczne z Radą Miasta włącznie, nie są trybunałem do osądzania historii. Nie jest to trybunał do analiz ludzkich życiorysów. Ponad to mówiłem, dzisiaj mówię i będę mówić, że jak położymy na szali, na wadze ten fakt późnego ujawnienia, późnego wyznania winy, rachunku sumienia, a z drugiej strony na szali położymy jego bezkompromisowe zaangażowanie po stronie spraw Polski i Polaków i to w tych czasach kiedy w RFN głoszenie konieczności uznania skutków II WŚ, kiedy w Niemczech mówienie o uznaniu granic Polskich na Odrze i Nysie Łużyckiej nie było rzeczą popularną, to było mówienie pod prąd, wbrew większości Niemców. Kiedy nawet list biskupów polskich spotkał się z dość chłodnym, dość sceptycznym odpowiedzią biskupów niemieckich, kiedy pojedyncze, niejako skromne, by nie powiedzieć nieśmiałe głosy pojawiały się w opinii publicznej niemieckiej, że należałoby uznać granice polskie, że należałoby uznać, że Gdańsk należy do Polski, że Szczecin należy do Polski, że Wrocław należy do Polski. Günter Grass był jednym z nielicznych, którzy mówili wyraźnie Gdańsk jest polski, bezpowrotnie, Wrocław jest polski, Szczecin jest polski. To Günter Grass sformułował już słynną, która już przeszła do historii, grupę intelektualistów niemieckich, którzy wsparli Villy Brandta i SPD w kampanii wyborczej roku 1969. Dzisiaj nie pamiętamy historii, bo my generalnie mamy problem z pamięcią historyczną, że SPD ledwo, ledwo zdobyła większość Bundestagu, ledwo, ledwo stworzyła większość z Partią Wolnych Demokratów czyli niemieckich liberałów. I że CDU, CSU

było wówczas zdecydowanie przeciwne uznaniu granic Polski na Odrze i Nysie Łużyckiej. To inicjatywa Grassa bez wątpienia dała też 100 tyś. czy 150 tyś, jak mówią historycy, dodatkowych głosów dla SPD, że zdobyli minimalną większość w Bundestagu. A nawet później były próby votum, konstruktywnego votum nieufności, aby obalić rząd Villy Brandta. A więc zasługa Grassa w trudnym, skomplikowanym procesie przekonywania opinii niemieckiej, przekonywania tych, którzy tu kiedyś mieszkali, a w skutek II WŚ musieli opuścić te granice, musieli ponieść historyczną winę, ponieśli historyczną winę, a więc też musieli to odpokutować. Grass zdecydowanie tutaj stał po stronie Polski. I dlatego jego obecność w grudniu 70 roku z Villy Brandtem w Warszawie i podpisanie traktatu nie było czymś zaskakującym, czymś dziwnym. Bo rzeczywiście, o ile Brandt przeszedł do historii jako twórca nowych stosunków między Polska a Niemcami, między Polakami a Niemcami, to Grass był tym, który pchnął go w tym. Tutaj warto podkreślić, że SPD idąc na wybory nie podnosiło na sztandarach uznania Polski granic na Odrze i Nysie Łużyckiej, bo pewnie kompletnie by przegrali. Bo nawet wyborcy prawdopodobnie SPD też byli podzieleni w sprawie uznania granic. A więc dzisiaj, podkreślam to z całą odpowiedzialnością, każdy kto kwestionuje zasługi Grassa, który chce go zakopać do ziemi, który chce osłabić jego wyraźne zasługi dla Polski, staje w jednym szeregu z Eriką Steinbach, w jednym szeregu z rewizjonistami, którzy kwestionują zmiany po 45 roku. Każdy kto dzisiaj chce odebrać Grassowi słuszne mu miano Honorowego Obywatela Miasta Gdańska i słuszne miano przyjaciela Polaków i Polski, kwestionuje całe 40 lat jego pracy na rzecz pojednania między Polakami a Niemcami, cofa nas do czasów gen. Moczara, Gomułki, Bieruta, którzy straszili dzieci od przedszkola do studiów, że jedynym gwarantem suwerenności tzw. Polskich granic jest Związek Sowiecki, Armia Radziecka. Proszę Państwa takie było moje stanowisko. Co ważne w tej debacie, która rozgorzała ks. arcybiskup Michalik, przewodniczący Episkopatu Polski powiedział te słowa, cytuję: „Dzisiaj Günter Grass jest starym człowiekiem, a jednak chce się oczyścić. Myślę, że większym jest człowiekiem dzisiaj, przyznając się do tego i przepraszając innych. Większym jest autorytetem, większym pisarzem, niż wtedy gdy zdobywał Nobla.” W związku z tym konsekwentnie apelowałem, żeby nie czynić z Güntera Grassa, z jego sprawy, jego wyznania gry politycznej, rozróby politycznej, hucpy politycznej przed wyborami samorządowymi. Dlatego z dużym zaniepokojeniem przyjąłem poniedziałkową, a więc bardzo szybką konferencję pośła Kurskiego, który wysunął bardzo wyraźne żądania wobec Grassa, wobec Rady Miasta, wobec opinii publicznej. Co ciekawe głos pośła Kurskiego rozchodził się całkowicie z wypowiedzią niedzielną, wydrukowaną w poniedziałek w Dzienniku Bałtyckim, byłego już radnego

Ryszarda Klimczyka z PiSu, co więcej radny Klimczyk jest historycznym PiSowcem, bo jeszcze należał do porozumienia Centrum. Ryszard Klimczyk trzeba to przypomnieć i mu przyznać rację i poklask, że bardzo przytomnie, chłodno ocenił. Rada Miasta nie jest od odbierania obywatelstwa honorowego, nie jest od osądzania, uważa, że nie jest to temat obrad RMG. Każdy kto chce może przeczytać poniedziałkowy Dziennik Bałtycki sprzed 2 tygodni. Później mieliśmy oczywiście wypowiedz prezydenta Lecha Wałęsy, który również apelował do Güntera Grassa o rezygnację z obywatelstwa honorowego. Ja później spotkałem się z Lechem Wałęsą, odbyłem z nim dłuższą rozmowę, pokazując mu inną stronę medalu, pokazując inne fakty, nowe argumenty i cieszę się, że pan prezydent Lech Wałęsa zauważył właśnie inną stronę tej sprawy, że zmienił swoje stanowisko. Widząc co się dzieje wystosowałem 19 sierpnia list do Güntera Grassa w formie elektronicznej, bowiem Günter Grass przebywał w tamtym czasie na urlopie w Danii, wysłałem list, w którym powiedziałem wyraźnie, my gdańszczanie oczekujemy od Pana jako gdańszczanina aby Pan gdańszczanin do gdańszczan powiedział, dlaczego tak późno, niech Pan nam powie co Pan w tej sprawie ma nam do powiedzenia. Po prostu krótko, jasno. I 21 sierpnia otrzymałem list zwrotny, który przetłumaczyliśmy i 22 sierpnia przedstawiłem go opinii publicznej. Proszę Państwa, bez wątplenia postacią, która mogła i nie mam o to pretensji i tego nie oceniam, mogła się wypowiedzieć w sprawie Grassa jest właśnie Lecha Wałęsa. Lech Wałęsa jest laureatem pokojowej nagrody Nobla, jest Obywatel Honorowym Miasta Gdańsk, a więc jego pozycja w stosunku do pozycji Güntera Grassa jest równorzędna. On ma dorobek życiowy, on ma swoje trwałe miejsce w historii. Dlatego jego głos, jego oceny, nawet jakby nie były surowe, są słyszalne, są uzasadnione. Natomiast głosy wszystkich innych nie będą brzmiały wiarygodnie, nie będą brzmiały przekonywująco, a zwłaszcza kiedy w ustach polityków uprawiających bieżącą politykę, musi to, rodzi to podejrzenie gry politycznej. Przedstawiłem ten list wobec tego właśnie jemu jako pierwszemu, bo jemu się należy szacunek, jemu się należy ta odpowiedz, zwłaszcza, że w tym liście był wymieniony. Proszę Państwa każdy mógł napisać list do Güntera Grassa, każdy. Tylko ja napisałem list. Więc proszę nie mieć pretensji, że prezydent miasta reprezentując gminę na zewnątrz, znając Güntera Grassa, przyjmując tutaj wielokrotnie go, również głosząc 13 lat temu za jego obywatelem honorowym, wysłał ten list, to jest coś naturalnego. To jest coś bardzo naturalnego i Günter Grass na ten list mi odpowiedział. Tym którzy w różny sposób oceniają, że wysłałem list do Güntera Grassa i mają do mnie o to pretensje, chcę powiedzieć, że ja miastu służę bez przerwy od 16 lat. tworzyłem ten samorząd w 90 roku, jestem jego współtwórcą razem z

panem Andrzejem Januszajtisem, panią Małkowską, panią Gosz, panem Olszewskim też, tak i panem Gleinertem, Mękałem, tak, myśmy tutaj byli od początku, myśmy podkładli podwaliny odbudowy demokracji lokalnej. A więc nie muszę tego mówić, ale powiedziałem bo gdzieś tam dochodziły do mnie te, takie żałości, żale, pretensje, trudno mi to nazwać, że napisałem list do Güntera Grassa. Każdy z Państwa mógł napisać list do Güntera Grassa. Każdy z posłów mógł napisać list do Güntera Grassa. Ja tylko to zrobiłem, więc można mieć o to do siebie pretensje. Wysoka Rado list Güntera Grassa wg mojej oceny zamyka sprawę. Zamyka sprawę, Günter Grass mówi bardzo wyraźnie o tym, że jego milczenie może być potępione, jego milczenie może być, że zacytuje: „Dopiero teraz, z wiekiem, znalazłem odpowiednią formułę opowiedzenia o tym w szerszej perspektywie. To milczenie może być oceniane jako błąd - jak to się właśnie dzieje - może być też potępiane. Muszę również pogodzić się z tym, że Obywatelstwo Honorowe jest przez wielu mieszkańców Gdańska kwestionowane. Nie mam też prawa w tej sytuacji przywoływać wszystkiego tego, co na przestrzeni pięciu dziesięcioleci było istotą mojego dorobku jako pisarza i zaangażowanego obywatela Republiki Federalnej Niemiec”. Następny cytat: „Ubolewam, że Pana i mieszkańców Gdańska, miasta, z którym jako gdańszczanin z urodzenia jestem bardzo blisko związany, obarczyłem decyzją, której podjęcie byłoby zapewne łatwiejsze i chyba bardziej sprawiedliwe, gdyby moja książka była już przetłumaczona na język polski”. Proszę Państwa, to jest tłumaczenie, oryginał też kto chce może dostać, ja nie znam niestety Schillera i Goethego, ale wiem od tych którzy znają, że to słowo „ubolewam” można również bardziej mocniej przetłumaczyć. Ale te sformułowania są jednoznaczne, są jednoznaczne i nie pozostawiające wątpliwości. Ja bym nie chciał w tym miejscu wdawać się w analizy szersze, jak poczucie winy, jak poczucie hańby, on nosił w sobie ponad 50 laty poczucie hańby. Proszę mi pokazać polityka, pisarza, który powie tak wyraźnie, że ma poczucie hańby. Gdyż u nas w Polsce wszyscy są same anioły. Ja nie słyszałem, żeby ktoś powiedział, że ma poczucie hańby za coś. On powiedział wyraźnie, mam poczucie hańby. Poczucie hańby, ten wyrzut sumienia, to jest moja ocena, zresztą wielu też obserwatorów, była czymś takim co go nakręcało, popychało, motywowało do bezkompromisowości, do walczenia z pozostałościami nazizmu. Ja już nie będę wspominał o jego reakcji na stan wojenny, dobrej reakcji, innej niż Kanclerza Schmidta, nie wspomnę o jego zaangażowaniu w sprawę unieważnienia wyroków skazujących przez Sąd Wolnego Miasta Gdańska czy już wtedy III Rzeszy w Gdańsku wobec Pocztowców Polskich i jego pomoc dla pana Schenka, naszego przyjaciela z Niemiec, który napisał książkę jakby rozpoczął całą sprawę nagłaśniania. Nie wspomnę o tym, że wielu z Polonii Gdańskiej, a więc

ludzi najbardziej dotkniętych nazizmem niemieckim, między innymi właśnie pani Budzimira Wojtarowicz-Winke w swoim liście do mnie wyraźnie powiedziała, że mają wątpliwości, mają wiele zapytań, mają pretensje do ukazania fragmentów historii Gdańska w „Blaszonym Bębenku”, chodzi o sprawę Pocztowców, ale mówi wyraźnie, nie należy odbierać Grassowi Honorowego Obywatelstwa Miasta Gdańska. Wysoka Rado, ja od początku zająłem bardzo wyrazistą postawę w tej sprawie, zajmuje ją dalej. Mam nadzieję, że w przeciągu najbliższych 3 miesięcy nikt na tej sali i z poza tej sali nie będzie próbował grać Grassem, grać kartą niemiecką w sprawach gdańskich, samorządowych. Nie jest to sprawa, która buduje drogi, buduje kanalizację, remontuje szkoły, nie jest to sprawa, która buduje przyszłość. Każdy kto chciałby dzisiaj i powtórzyć to raz jeszcze, Grassa wyrzucić na śmietnik historii, chciałby mu odebrać niekwestionowane zasługi staje się przyjacielem Eriki Steinbach. Każdy kto chce dzisiaj Grassowi odebrać Obywatelstwo Honorowe jest przyjacielem, tych którzy dzisiaj chcą zrewidować historię powojenną, są za tworzeniem tzw. nowej tożsamości europejskiej. Każdy dzisiaj kto chce odrzeć Grassa z godności Obywatela Honorowego Miasta Gdańska idzie udeptaną drogą, kiedyś udeptaną przez właśnie Bieruta, Gomułkę, Żołnierz Wolności, różne inne tego typu publikacje, które wtedy straszyły nas Polaków Adenauerem w krzyżackim płaszczu, krzyczały, że domy nam zostaną zabrane w Gdańsku, we Wrocławiu, Szczecinie. To już kiedyś było. To niepokojące jest, że dzisiaj na początku XIX wieku te argumenty na nowo niektórzy próbują wysunąć w debacie publicznej. A więc schowajmy głęboko do szafy Bieruta, Gomułkę, gen. Moczara, te wszystkie strachy. My gdańszczanie nie mamy kompleksów, my gdańszczanie nie żywimy się antyniemieckimi fobiami, my gdańszczanie z dumą mówimy poprzednim mieszkańcom Gdańska, turystom niemieckim, myśmy odbudowali Gdańsk, to nasi dziadkowie, rodzice odbudowali główne miasto, podźwignęli z ruin. Ale też pamiętamy o przyjaciółach Gdańska i Polski, o Grassie, o Shenku, o zmarłym panu Helgebrescht, który był gdańszczanin gromadził pieniądze na odbudowę carillionów w Św. Katarzynie. Pamiętamy o panu Fauthcie, który również był w Hitlerjugend, który przez ostatnie 30 lat wspiera różne działania charytatywne w Gdańsku. Pamiętamy o naszym przyjacielu z Bremy, panu prof. Pachmayrowi, który przyniósł nam skóry, bo my mamy przyjaciół w Niemczech i się tego nie wstydzimy. My znamy Niemców, my nie znamy ich tylko z gazet, my ich znamy, my się odwiedzamy, spotykamy i my nie mamy z tego powodu kompleksów. My znamy Niemcy. I dlatego Wysoka Rado apeluję abyśmy dzisiaj, 31 sierpnia, zachowując proporcje, godność właśnie nie nadawali tej sprawie zbyt wielkiej rangi, bo ona takiej po prostu nie ma. Dzisiaj jest święto solidarności i wolności, 26 rocznica, to jest najważniejsze, stąd

trochę, taka już była wola konwentu seniorów, taka była wola radnych, stąd ta informacja. Ale pewnie nie jest to najlepszy moment i czas na taką debatę. Dziękuję bardzo.

### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo panu Prezydentowi. Ja jeszcze chciałem powitać, bo doszedł do nas ks. dr Krzysztof Niedałowski duszpasterz środowisk twórczych. Witamy serdecznie na Sesji RMG. Jest również z nami, widzę z daleka, pani Wojtarowicz wspomniana przez Prezydenta. Szanowni Państwo w związku z tym, że to jest sesja rady, ja udzielam głosu w tej chwili najpierw radnym, pozwólcie szanowni Państwo i wtedy za chwilę będą państwo mogli zabrać głos. Ja namawiam do krótkich wypowiedzi, miejmy wgląd na to, że są goście. Panie pośle sekundkę. W oświadczeniach klubowych jeśli ktoś będzie to bardzo proszę mówić.

## **PUNKT 3**

### **OŚWIADCZENIA KLUBOWE**

### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Pan Aleksander Żubrys chce w imieniu klubu mówić.

### **Radny – ALEKSANDER ŻUBRYS – Wiceprzewodniczący RMG**

Wysoka Rado.

Szanowni Goście.

Oświadczenie Klubu Radnych zostało przyjęte 20 sierpnia, ale dzisiaj sądzę jest stosowna okazja, żeby tu na forum RMG z uwzględnieniem zaproszonych, szacownych gości te oświadczenie jeszcze raz przedstawić.

Klub Radnych SLD w Gdańsku odcina się zdecydowanie od tych sił politycznych i osób, które chcą politycznie dyskutować dramatyczny, krótkotrwały, młodzieńczy i oczywiście naganny wojenny epizod w życiu wielkiego gdańszczanina, pisarza Güntera Grassa. Niepokoi i martwi nas sensacyjny ton nadawany tej złożonej moralnie sprawie. Günter Grass dwukrotnie, a z publikacji ostatnich, bo to było 20go, wynika, że nie dwukrotnie ale kilkakrotnie mówił o swojej przynależności do Waffen SS,



ale wtedy tego nie wiedzieliśmy, dlatego napisaliśmy, że dwukrotnie przyznał się do swego czynu, uznając go za postępek naganny, którego się wstydzi i żałuje. Znając życiorys Güntera Grassa rzucamy też podejrzenia o komercyjny charakter ujawnienia wojennej autobiografii pisarza. Sądzymy, że ostatnie dni ogólnoeuropejskiej dyskusji nad tą sprawą były okresem ciężkiej pokuty, ale i katharsis dla Güntera Grassa. Jednocześnie zaś mamy świadomość zasług wielkiego pisarza dla pojednania Polsko-Niemieckiego i promowania Gdańska w świecie, co jest ogólnie ważne dla nas gdańszczan. Są to kwestie nie do przecenienia, które powinny sprowokować nas do mądrej, spokojnej dyskusji na ten temat a nie do tworzenia klimatu nagonki i ostracyzmu. Uważamy za właściwe zaproszenie Güntera Grassa do Gdańska, by podyskutować i wyjaśnić wątpliwości niektórych z nas, ale przede wszystkim podjąć rozmowę o tym jakie zagrożenia dla demokracji i mentalności narodu może przynieść silna, autorytarna władza, często demagogiczna i populistyczna, która jest niebezpieczną szczególnie dla umysłów ludzi młodych. To dobrze, że Günter Grass nie chce oddać Honorowego Obywatelstwa Gdańska tzn. że nie jest malowanym Honorowym Obywatel, jego postawa pokazuje przywiązanie do naszego miasta, a tytuł Honorowego Obywatela jest wart wielu wyrzeczeń, a nawet upokorzeń. Powojenna historia stolicy Pomorza i życiorys Güntera Grassa są nierozdzielnie splecione na dobre i na złe. Pamiętamy też, że zawsze dobro i prawda były górą. Tak będzie i teraz. Jesteśmy przeciwko odebraniu Honorowego Obywatelstwa Miasta Gdańska Günterowi Grassowi, jesteśmy przeciwko stawianiu tej sprawy pod obrady RMG, ale sprawa jest postawiona. Nie chcieliśmy tego, dlatego że ta dyskusja będzie miała charakter bardziej polityczny niż moralny, bo w takich kategoriach można tą sprawę i powinno się tą sprawę jeżeli już rozważać. Cieszy nas, że w tej trudnej sprawie jesteśmy zgodni z opinią większości Polaków i gdańszczan. Sprawa, to nasze oświadczenie, jeszcze 2 słowa. Potem ukazał się list Güntera Grassa, który jeszcze utwierdził nas w przekonaniu, że nasze oświadczenie i nasze stanowisko jest słuszne. A informacje w kilku artykułach prasowych red. Krzemińskiego – publicysty, wyjaśnia że i w 1946 i 1996 kiedy składał swoje papiery emerytalne i w 2002 kiedy ujawnił wszystkie dokumenty i one są ogólnie dostępne, to jak gdyby zadaje kłam temu, że ukrywał to. Nie mówił o tym może tak jak powinien wcześniej, ale też nie ukrywał. Jeszcze 2 refleksje na koniec. Przypominam sobie kilka lat temu spotkanie marynarzy ze Szlezwika-Holsztyna, z Obrońcami Westerplatte. Mnie się wydawało i wielu gdańszczanom, że jest to symboliczny moment zamykający w ogóle dyskusję na temat pojednania, to naprawdę była duża sprawa. A jednak tak się nie stało. I jeszcze jedno pytanie. Kto ma moralne prawo oceniać

Güntera Grassa. Sam się zastanawiam, czy ja też dzisiaj powinienem o tym mówić. Są ludzie, którzy przeżyli tamten okres, ludzie którzy doświadczyli ciężkich upokorzeń, tragedii życiowych okresu wojny, być może oni tylko mogli by wypowiadać się na ten temat. Zastanówmy się też zabierając dzisiaj głos w dyskusji. Dziękuję.

### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo w imieniu Klubu PiS pan Kazimierz Koralewski, bardzo proszę pana radnego o wystąpienie klubowe.

### **Radny – KAZIMIERZ KORALEWSKI**

Panie Przewodniczący.

Wysoka Rado.

Ja może krótko, kilka słów w imieniu Klubu Radnych PiS. Może nie będę się odnosił do tego co mówił pan Prezydent. Ja mogę powiedzieć w imieniu naszych radnych, że z przykrością i zaskoczeniem przyjęliśmy wyznanie Güntera Grassa Honorowego Obywatela Miasta Gdańska o jego służbie w jednostkach Waffen SS. Jego niekwestionowane zasługi w dziele pojednania Polsko – Niemieckiego jednak nie mogą usprawiedliwić jego blisko 60cio letniego milczenia. Waffen SS zostało uznane za organizację zbrodniczą proszę Państwa, więc stąd nasz moralny dylemat. I ja uważam i radni naszego klubu, że jesteśmy zobowiązani zabrać głos w tej sprawie, nie możemy milczeć. Stąd prośba o dyskusję, choćby krótką, na ten temat. Myślę, że nie chcemy grzebać Güntera Grassa, ani pomniejszać jego zasług. Natomiast dylemat moralny na pewno pozostaje do rozstrzygnięcia. Na pewno ta sprawa porusza wszystkich mieszkańców, nawet jeżeli wypowiadają się w sposób bardzo stonowany. Także cieszy mnie to, że na ulicach Gdańska spotyka się różne opinie, mieszkańcy nie są pochoptni w sądach. Niemniej jednak taka chwila jak gdyby oceny i refleksji zbliża się do każdego z nas. Dlatego my zajmujemy stanowisko zrównoważone i wyważone. Niemniej jednak, tak jak powiedziałem na wstępie, nie możemy milczeć. Dziękuję.

### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. W imieniu Klubu PO pan Maciej Lisicki.

### **Radny – MACIEJ LISICKI**

Panie Prezydencie.

Wysoka Rado.

Miałem nadzieję, że w dniu dzisiejszym nie będzie dyskusji na temat Güntera Grassa gdyż wydaje się, że jego wyznanie w liście przestany na ręce Prezydenta Miasta Gdańska całą sprawę wyjaśnia. Skoro jednak

niektórym osobom zależy na kontynuowaniu tego tematu, to trzeba to wyzwanie podjąć. Pan poseł Jacek Kurski wypowiedział się, że cytując: "Tytuł Honorowego Obywatela jakiegokolwiek miasta wiąże się z nieskazitelnym, stuprocentowo czystym, przejrzystym, transparentnym życiorysem danego człowieka. Jakikolwiek uczestnik Waffen SS nie może być Honorowym Obywatelom jakiegokolwiek polskiego miasta a szczególnie Gdańska, gdzie wybuchła II WŚ". Proszę Państwa nie ma odpowiedzialności zbiorowej. Każdy odpowiada za samego siebie, za swoje losy, swoje decyzje. Przeczytam Państwu fragment książki wydanej 20 lat temu, nosi tytuł „10 sprawiedliwych”, będzie to relacja więźnia obozu Auschwitz-Birkenau. „Czy jest gorsze miejsce na ziemi niż Auschwitz-Birkenau?” To jest koniec relacji. Nie będę Państwu całego toku czytał, tylko ostatnie zdanie: „W dniu 2 maja 45 roku duża grupa byłych więźniów z komanda Baubüro Birkenau wyszła na wolność pod Schwerinem w Meklenburgii. Gdyśmy dziękowali bogu za ocalenie, wspominaliśmy również scharführera Schumachera jako dobrego człowieka, dobrego Niemca, dobrego esesmana.” Więźniowie Auschwitz-Birkenau modlili się za dobrego esesmana. W tej książce jest 120 relacji Polaków o Niemcach cywilach, żołnierzach Wehrmachtu, żołnierzach Gestapo, żołnierzach SS, którzy podali szklankę wody, uratowali życie, współpracowali z polskim ruchem oporu. Nie ma odpowiedzialności zbiorowej, jest odpowiedzialność indywidualna. Sam fakt, że nosiło się taki czy inny mundur nie świadczy jeszcze o tym jakim się było człowiekiem. Wczoraj proszę Państwa odbyłem długą rozmowę z panem Andrzejem Fisykowskim synem jednego z obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku. To była dla niego i dla mnie trudna rozmowa, bo rodziny byłych pocztowców gdańskich mają trudną relację z Günterem Grassem. Z jednej strony jeden z jego kuzynów, ojciec jednej z członkini tego koła był obrońcą Poczty Polskiej, z drugiej strony znany jest słynny opis tych wydarzeń w książce „Błaszany Bębenek”. Mimo to pan Fisykowski powiedział, że to środowisko Obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku jest zdecydowanie przeciwne jakimkolwiek ruchom, jakimkolwiek inicjatywom zmierzającym do tego aby odebrać honorowy tytuł Obywatela miasta Gdańska Günterowi Grassowi. I powiedział też, że to środowisko jest niezwykle zmęczone, to środowisko starych siedemdziesięcioletnich ludzi nie ma ochoty brać udziału w tej całej, wielkiej politycznej zadymie. Jeszcze odnosząc się do słów pana posła Kurskiego w czasie debaty w Telewizji Gdańskiej, wspominał o wspaniałych Adenauerowskich Niemcach i tym lewaku Grassie. Honorowym Obywatelom Miasta Gdańska proszę Państwa jest Dieter Schenk, autor tej książki, „Poczta Polska w Gdańsku”, dzięki której sąd niemiecki w Lubece uniewinnił Polskich Pocztców i wskazał na zbrodnię sądową niemieckich sędziów. Ta książka została napisana

przez Niemca, naszego wielkiego przyjaciela, może jego szczęście, że jest rocznik 37 więc nie miał szansy gdzieś walczyć, albo gdzieś wstąpić do jakiejś formacji. I ta książka pokazuje przerażający obraz Niemiec tamtych lat, gdzie wszyscy byli naziści, zbrodniarze wojenni znakomicie funkcjonowali w tamtym państwie. A zbrodniarze, którzy skazali Polskich Pocztowców na śmierć do końca swego życia pracowali w wymiarze sądownictwa i odeszli z tego świata po prostu w sposób naturalny. Nikt ich nigdy nie osądził, nikt ich nigdy nie skazał. Günter Grass był tym, który wołał o sumienie Niemiec. Apeluję do Państwa sumienia. Dziękuję.

### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. To były wystąpienia Klubowe. Bardzo proszę teraz pana posła Jacka Kurskiego.

### **JACEK KURSKI – poseł PiS**

Panie Przewodniczący.

Panie Prezydencie.

Szanowni Radni.

Na początku chciałbym tylko zastrzec, żeby sobie nie robić żartów z mojego zdrowia, bo wchodząc zostałem w ten sposób potraktowany przez jedną dziennikarkę. Nikomu nie życzę leżenia w 35 stopniowym upale przez 2 tygodnie, w środku lata w szpitalu. Jestem na zwolnieniu poszpitalnym. To, że wczoraj nie było mnie w Warszawie na procesie z PO nie oznacza, że symulowałem jakąkolwiek chorobę. Udzielałem się publicznie wtedy kiedy rzeczywiście jestem do tego zmuszony. Tak było tydzień temu w sejmie, kiedy była próba złamania quorum, tak czuję się dzisiaj zobowiązany być tutaj z Państwem, kiedy dyskutuje się sprawę do wywołania, której z jednej strony przyczynił się Günter Grass swoim oświadczeniem, z drugiej strony Pomorskie PiS reagując jako pierwsze na oświadczenie Günтера Grassa. Myślę, że ta sprawa nie będzie wykorzystywana. Zgadza się z panem Prezydentem co do oceny ostatniej debaty w Telewizji Gdańskiej. Ubolewam, że rzeczywiście nie stworzono nam warunków do rzetelnego dialogu na ten temat i wymiany racji, były to raczej okrzyki i to nie uczestników lecz części publiczności. Ubolewam, że do tej pory nie doszło, panie Prezydencie, między nami do poważnej na ten temat debaty, być może okazja stała się dzisiaj. Proszę, żeby jednak pan Prezydent nie sprowadzał dyskusji do karykaturalnego stawiania sobie oponentów. To nie jest tak, że jeżeli ktoś jest krytyczny wobec Güntera Grassa, staje w jednym szeregu z Moczarem, Bierutem, Gomułką, a może i nawet Eriką Steinbach, tak po prostu nie jest. Proszę się też nie powoływać na datę 31 sierpnia, która jest droga zarówno panu, jak i mi, jak również większości mieszkańców naszego miasta. Pamiętajmy, że po 31 sierpnia jest rocznica 1 września,

kiedy w naszym mieście padły z rąk hitlerowskich najeźdźców pierwsze strzały i po raz pierwszy w II WŚ została przelana krew. Była to krew przelewana z rąk Hitlerowców, z rąk Wehrmachtu, z rąk Waffen SS i innych formacji. Toteż nie może umykać niczyjej uwadze. Problem polega na tym, że pan panie Prezydencie nie widzi problemu, albo go bardzo spłaszcza. Powiada pan np. że w swoim liście, oświadczeniu sprzed ponad tygodnia, że Grass to wielki pisarz, że odkrycie jego wstydlivej przeszłości przekreśla jego twórczość literacką, zdecydowanie nie. Przecież nie o to chodzi panie Prezydencie. Nikt nie kwestionuje wielkiej, wspaniałej twórczości Güntera Grassa, nikt nie kwestionuje tego, że książki Grassa i publicystyka Grassa zmusiła Niemcy w niemałej części do rozliczenia się ze swoją nazistowską przeszłością, ale tu nie o pisarstwo Güntera Grassa chodzi, chodzi o to jakie ma kwalifikacje moralne do bycia Honorowym Obywatel Miasta Gdańsk. Bo Günter Grass nie został Honorowym Obywatel Miasta Gdańska za swoje książki, to nie była literacka nagroda Gdańska, to było i to jest Honorowe Obywatelstwo Miasta. Miasta, które pierwsze przelało krew z rąk Hitlerowców. Nobla Günter Grass dostał w 1999 roku, literackiego, Honorowym Obywatel został w roku 1993, właśnie jako autorytet moralny, jako sumienie antyfaszyzmu, jako postać nieskazitelna. Powiedzmy sobie jasno, że gdyby ta informacja nie była zatajona, gdyby radni mieli tę wiedzę najprawdopodobniej nie przyznali by Günterowi Grassowi tego honorowego tytułu, uznaliby, że jest postacią zbyt kontrowersyjną. Zatem nie o błędy młodości tutaj chodzi panie Prezydencie, nie o błędy młodości Güntera Grassa ale o te kręactwa, przemilczenia wieku dorosłego, kiedy do pewnego stopnia pozował na moralny autorytet. Kiedy mówił, wy którzy milczycie jesteście winni, kiedy wymachiwał maczugą moralności i godził równo wszystkich dookoła, a sam poddany był syndromowi podwójnej moralności. I o to tylko tu chodzi, o te pozy, a nie o incydent z młodości. I obawiam się, że pan tego panie Prezydencie nie rozumie. Powiada pan, jako drugi argument, ustawiający sobie przeciwnika, w liście do gdańszczan, że Grass cytuję: „wniósł niebagatelny wpływ na poprawę stosunków Polsko-Niemieckich. Był w Niemczech orędownikiem Polski, polskich interesów. Czy jego ostatnie wyznanie dotyczące przeszłości mogą te zasługi przekreślić.” Podobna parabola jak w tym pierwszym przypadku. Przecież też nie o to chodzi. Nikt tego nie kwestionuje. Ale gwoli sprawiedliwości to naprawdę większe zasługi dla pojednania Polsko-Niemieckiego położyli biskupi, Kościół Katolicki polski i biskupi niemieccy w roku 1965 i zasługa tutaj Kardynała Stefana Wyszyńskiego i polskich biskupów jest naprawdę dużo, dużo większa. Żeby wyważyć tutaj sprawiedliwie postać Grassa, nie można nie pamiętać o jego działalności w SPD, która z jednej strony rzeczywiście uznała Polską granicę, ale z

drugiej strony prowadziła działania na rynku międzynarodowym, które w sensie globalnym godziły jednak w interesy Polski. To był ten permanentny atak na Stany Zjednoczone, atak na Stany Zjednoczone w kontekście Wietnamu, poparcie dla sandinistów, poparcie Grassa dla rewolucji w Chinach, poparcie Grassa dla rewolucji na Kubie. To są te wszystkie działania, które wzmacniały Związek Radziecki, a godziły w długofalowe interesy Polski z punktu widzenia niepodległości Polski. Poparcie Güntera Grassa do końca dla NRD, czyli tego ostatniego aktywum Imperium Sowieckiego w Europie. To też przecież trzeba umieć wyważyć. Bilans z tego punktu widzenia jest niejednoznaczny. Pisze pan panie Prezydencie, że Grass po trzecie nigdy nie ukrywał, że w młodości przeżywał fascynację militarnymi sukcesami Hitlerowskich Niemiec. I pisze tam, to jest szczególnie przykre, że każdy z tego pokolenia bez względu na pochodzenie może mieć jakiegoś trupa w szafie. Każdy może mieć, ale nie każdy ma panie Prezydencie. To jest zasadnicza różnica. Tydzień temu Centrum Szymona Wiesenthala wezwało Güntera Grassa do rezygnacji z tzw. ochrony prywatnych danych osobowych, pozwalających na zbadanie co tak naprawdę mieści się w jego dossier, do tej pory nie słyszałem o pozytywnej odpowiedzi pisarza na ten apel dosyć oczywisty. Gazety niemieckie piszą o ważnym kontekście ujawnienia przez Güntera Grassa tej informacji, mówiąc o tzw. operacji Rosenholtz polegającej na ujawnieniu do marca 2007 roku papierów Shtazi z których mogło wynikać, że Günter Grass był kiedyś żołnierzem Waffen SS. Jest bardzo poważny pogląd podejrzewający fakt, że Günter Grass uciekł do przodu ujawniając tę tajemnicę rok wcześniej. I nie może pan panie, to jest poważny problem, a pan go puentuje w następujący sposób, że o tym jak skomplikowane są losy świadczy przykład Josepha Ratzingera, który przeszedł przez Hitlerjugend a dziś jest papieżem. Panie Prezydencie, czy pan naprawdę nie widzi różnicy pomiędzy Hitlerjugend a Volkssturme, czyli tym pospolitym ruszeniem, organizacją która rzeczywiście skupiała miliony Niemców w końcówce wojny, które nie zostało nigdy uznane za organizację zbrodniczą, do której należał Joseph Ratzinger, różnicy między Josephem Ratzingerem, który nigdy nie ukrywał tego faktu i jest rzeczywistym autorytetem moralnym, a Günterem Grassem, który po pierwsze należał do Waffen SS, czyli organizacji uznanej przez społeczność międzynarodową za organizację zbrodniczą jako część SS, który ukrywał ten fakt i przez wiele lat pozował na autorytet moralny, no przecież to są zasadnicze różnice. I nie wolno do jednego worka tego wstawiać. I kwestia przedostatnia. Sprowadzanie przez pana panie Prezydencie całej tej sprawy do kampanii wyborczej i walki wyborczej. Tak nie można robić. Pisze Pan, że oczywiście wyznanie Grassa podchwycił pan Jacek Kurski, postanowił uczynić oręż itd. Gdyby tę sprawę Günter Grass ujawnił 5 dni

po wyborach samorządowych nasza reakcja byłaby identyczna, dlatego, że nie chodzi tu o politykę tylko o odruch moralny. A politykę śmiem twierdzić panie Prezydencie postanowił robić Pan, całą operacją tańców wokół Lecha Wałęsy, który pod wpływem Pańskiej perswazji. Motywowany jak sądzę niechęcią jednego i drugiego pana do PiSu, czy mnie osobiście, postanowił zmienić zdanie bez specjalnie większego powodu. To pan zlecił sondaż zupełnie niepoważny i myślę, że powinien pan przynajmniej za ten sondaż przeprosić, w którym ustawiał pan sobie przeciwnika i manipulował opinia publiczną. Jeżeli pan zadał pytanie, cytuję: „Jacek Kurski żąda żeby władze Gdańska pozbawiły Güntera Grassa Honorowego Obywatela Miasta Gdańska, jesteś za czy przeciw?” to przecież w tym pytaniu nie ma nic o Waffen SS, nie ma ani słowa o podobnym stanowisku Lecha Wałęsy, jest to de facto sondaż pod tytułem, ilu z gdańszczan będzie w stanie popierać Jacka Kurskiego postawionego w absurdalnym i fałszywym kontekście. Dlaczego pan nie zadał pytania 2 tygodnie temu, czy nie zlecił pytania Pracowni Badań Społecznych, cytuję: „Czy w świetle ujawnionych faktów, że Günter Grass służył w zbrodniczej hitlerowskiej formacji Waffen SS popierasz apel Lecha Wałęsy o to by pisarz dobrowolnie zrzekł się Honorowego Obywatela Miasta Gdańska?” Zapewniam pana, że uzyskał by pan 70%, ale na rzecz takiego stanowiska. Mógłby pan uczciwie zreferować, że Waffen SS to jest organizacja zbrodnicza, że ktoś ten fakt przez ileś lat zatajał, że Honorowemu Obywatelowi Gdańska przeciwstawia pan Honorowego Obywatela Miasta Gdańska Lecha Wałęsę, nobliście przeciwstawia pan noblistę i to jest uczciwe postawienie sprawy. Na szczęście Telewizja Gdańska zrobiła, ale po już 2 tygodniach swoistego prania mózgu w naszym mieście, w mediach sondaż, który powinien panu coś podpowiedzieć, bo zadał rzeczywiście, telewizja zadała rozsądniejsze pytania, czy poparłbyś apel RMG w świetle tego, że Günter Grass służył w Waffen SS i okazało się, że tu nie jest 70 do 20, że jest 45 do 40, że opinia mieszkańców naszego miasta w tej sprawie jest bardzo podzielona, a doświadczenie polityczne i socjologiczne, chociaż amatorskie, podpowiada mi, że w gronie osób, trudno powiedzieć, wahających się tak naprawdę, kryje się duży rezerwuar głosów osób podanych politycznej poprawności, myślących tak jak, tak jak PiS w tej sprawie. Dlatego nie może pan tego lekceważyć. Niedobrze, że grał pan w tej sprawie trochę w podwójnej roli. Dlatego, że z jednej strony twierdził pan, że adresatem jest Rada Miasta, a z drugiej strony przejmował pan inicjatywy i robił fakty polityczne i medialne. Takie jak choćby przetrzymywanie przez wiele godzin listu, który był skierowany z tego co zrozumiałem do radnych, a przez wiele godzin pan radnym tego nie pokazywał. Zrobił pan inscenizację o godzinie 18.00, która przypominała swoistą świecką mszę, rytuał. Aktor wynajęty, który

czyta swoistą liturgię listu pana Güntera Grassa. To były wszystko sztuczki medialne i z przykrością stwierdzam panie Prezydencie, że to pan podjął tutaj medialną ofensywę i wykorzystał to politycznie wierząc, że to panu się opłaci w sensie politycznym. Z naszej strony był to i jest to wyłącznie odruch moralny. Jak bardzo to o czym mówię jest powszechnym stanowiskiem w Europie świadczy mnóstwo głosów poważnych i literatów i pisarzy i autorytetów, filozofów, przedstawiciele świata kultury, polityki w Niemczech i na zachodzie. Chociażby Gay Sorman, który tak pisze o Grassie, zacytuję tylko 2 zdania: „Służbę w Waffen SS można zrozumieć, Günter Grass nie miał zapewne wyboru, to nie oznacza jednak, że nie zadziwia fakt, że autor „Błazanego Bębenka” przez 60 lat ukrywał ten epizod swojego życia. Równocześnie prawił przez ten czas wzniosłe morały, to był prawdziwy wyczyn.” 60 lat przeżytych w kłamstwie ukazuje nam, że można być jednocześnie wielkim artystą i zdeprawowanym człowiekiem. Więc problem moralny w tej sprawie istnieje i to nie jest wymysł jakiś oszołomów w Gdańsku, czy w Polsce panie Prezydencie, jest to debata ogólnoeuropejska, w której ciężar, środek ciężkości w bardzo wielu poważnych stanowiskach odsuwa się dosyć daleko od racji Güntera Grassa. I kończąc już chciałbym na koniec powiedzieć jak sądzę rzecz najważniejszą. Otóż tu nie chodzi o, tu nie chodzi tylko o Gdańsk, tu nie chodzi o PO, PiS, Adamowicza czy Kurskiego, tak naprawdę od naszego podejścia do tej sprawy zależy w pewnym stopniu przyszła pozycja i kulturowa i historyczna w Europie. W Europie toczy się debata i bój o pamięć i tożsamość. Do władzy w Niemczech doszło pokolenie, które nie poczuwa się do win II WŚ, której niczym zaklęcie powiada, że 50 lat demokracji w Niemczech, wzorcowej demokracji w Niemczech czyni Niemcy takim samym krajem jak wszystkie inne. To dlatego Gerhard Schröder wywalczył równoprawne uczestnictwo Niemiec w 60lecie DE-day, desantu w Normandii, dlatego Niemcy były reprezentowane w 60cio lecie zakończenia II WŚ w Moskwie na zaproszenie prezydenta Putina. Proszę zwrócić uwagę tam nie było Polski na równoprawnym stanowisku, natomiast Putin w obecności Schrödera wychwalał zasługi niemieckich antyfaszystów w rozgromieniu III Rzeszy, a nie było Polski. To jest bardzo charakterystyczne budowanie nowej tożsamości Europy, w ramach której to Niemcy są ofiarami II WŚ, bo są np. wypędzeni, tak jak to można było zobaczyć na wystawie Eriki Steinbach w Berlinie, aprobowanej w sposób oficjalny przez władzę tego kraju, a Polacy odpowiadają np. za Holokaust. I proszę się teraz wczuć w niezwykle sprymityzowaną wizję świata Amerykanina czy Kanadyjczyka czy nawet Anglika, który z jednej strony słyszy, że to Polacy mordowali Żydów w ramach Holokaustu, a z drugiej strony słyszy, że Ci sami Polacy dali byłemu esesmanowi Honorowego obywatela jakiegoś miasta. Przecież



wszystko się zgadza, mordowali Żydów, to i honorują esesmanów. Jest to niezwykle sprymityzowana wizja, ale z taką mamy do czynienia, z takim odbiorem Polski mamy do czynienia na zachodzie. I kończąc już chciałbym powiedzieć, że panie Prezydencie, że Pańska inicjatywa wymiany korespondencji z Günterem Grassem nie załatwia sprawy. Ja oczywiście bardzo doceniam, że Günter Grass miał moralną potrzebę, czy pisarską potrzebę, intelektualną potrzebę jakiejś ekspiacji i wytłumaczenia, że skierował list do władz Gdańska. Ale ten list i ta korespondencja nie załatwia sprawy. Tam brakuje jednego elementu, tam brakuje jednoznacznej moralnej oceny tej sprawy przez Güntera Grassa, tam brakuje słowa „przepraszam”. Dlatego uważam, że dopóki to słowo nie padnie, sprawa nie jest zakończona. Nie zamierzam forsować wbrew przeważającej liczbie radnych PO i SLD, tej radzie wniosku o odebranie Honorowego Obywatela Miasta Gdańska. Nikt z PiSu nie chce w tej sprawie awantury. Natomiast uważam, że byłoby dobrze żeby Günter Grass zdobył się na to jedno, jedyne słowo „przepraszam”, ono by mogło rzeczywiście zakończyć sprawę. Dopóki tego nie zrobi, to uważam że to słowo powinno, powinna wypowiedzieć RMG jako prawny sukcesor tej Rady, która w 93 roku nie mając świadomości faktu służby Güntera Grassa w Waffen SS przyznała mu Honorowe Obywatelstwo Miasta Gdańska. Obecna Rada jako prawny sukcesor tamtej Rady powinna powiedzieć tym gdańszczanom, którzy czują się zranieni i dotknięci dyskomfortem moralnym w jakim się dzisiaj znaleźli słowo „przepraszam”. I uważam, że to byłoby godne zakończenie tej sprawy. Dziękuję bardzo.

#### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo panu posłowi. Poproszę teraz o zabranie głosu ks. dr Krzysztofa Niedałowskiego.

#### **KS. DR KRZYSZTOF NIEDAŁTOWSKI – duszpasterz wspólnoty niemieckiej w Gdańsku**

Witam Państwa. Pewnie zdziwienie dlaczego ksiądz na sesji rady miasta. Jestem tutaj, dlatego że nie jestem po raz pierwszy na sesji, uczestniczę jako obywatel tego miasta w wielu działaniach Rady i samorządu. Problem tym razem jest natury etycznej i moralnej, problem dotyczący stosunków polsko-niemieckich i poczułem się wezwany do odpowiedzialnego zabrania głosu w tej sprawie. Już mówię dlaczego. Jestem od 15 lat duszpasterzem wspólnoty niemieckiej w Gdańsku, robię to z własnej inicjatywy i opiekuję się maleńką grupą gdańszczan, którzy urodzili się tutaj w niemieckich rodzinach, którzy przeżyli tutaj cały czas w PRL-u i dopiero po 90 roku mogli oficjalnie zacząć działać jako mniejszość niemiecka. Od wtedy spotykamy się co tydzień na liturgii

niemieckojęzycznej. Przyjmujemy też wiele grup niemieckich, Niemców, którzy przyjeżdżają do Gdańska i prowadzimy taką cichą dosyć organiczną pracę na temat pojednania. Już nie na skalę globalną, ale jest to skala taka miejska, nasza bardzo lokalna. Na odpuście Św. Jana gościliśmy niedawno grupę katolików niemieckich, którzy mieszkają tam a mieszkali tutaj. Wymieniliśmy też listy. Najstarsi gdańszczanie, ci właśnie starzy, chylący się już ku śmierci ludzie napisali list do najmłodszych gdańszczan. List pełen ciepła, pojednania, żadnego rewanżyzmu. Jak też młodzi gdańszczanie, najmłodsze pokolenie napisało list do tych najstarszych. Również takie akcenty. Proszę Państwa w ciągu tych 15 lat spotykałem na temat Grassa w tym środowisku bardzo różne opinie. Nie wszyscy ci ludzie, zazwyczaj prości ludzie, lubili jego literaturę. Nie wszyscy podzielali jego światopogląd. Nie wszystkim podobały się jego niektóre wystąpienia polityczne, mnie również. Doceniam jego wielki talent literacki, a nie podzielam wizji świata, dosyć ciemnej, dosyć pesymistycznej. Aczkolwiek w wielu rozmowach z Günterem Grassem miałem okazję przekonać się, że jest to człowiek głęboko myślący, głęboko zatroskany o losy świata, o kondycję człowieka. I zmierzam do konkluzji, bo chodzi o krótkie wypowiedzi. Proszę Państwa przysłuchuje się tej dyskusji tutaj i jestem nieco zdziwiony i zaskoczony. Gdzieś tam dochodziły do mnie tony o charakterze politycznym, od których chciałbym się zdystansować bo to nie moja działka, ale kiedy słysz w roli mentora moralnego pana Jacka Kurskiego, to jestem głęboko zaskoczony. To nie jest wypowiedz polityczna. Proszę Państwa, ja myślałem, że z jego strony będzie to rzeczywiście polityczna motywacja, tym czasem co drugie zdanie brzmiała tutaj retoryka etyczna i moralna. Panie Jacku, pan który tak często szafuje różnego rodzaju opiniami na wyrost, za które potem pan przeprasza, za które podlega pan również procesom, no nie spodziewałem się, że ten rodzaj motywacji z pana strony padnie. Owszem byłbym nie zaskoczony, byłbym normalnie pewnie słuchaczem spokojnym, gdyby pan używał motywacji czysto politycznej, takiej można by się było spodziewać. Proszę Państwa ja myślę, że ta debata, również z głosem pana Kurskiego, wpisuje się w pewien szerszy ton i o tym chciałbym mówić. Takiej lustracyjnej debaty, lustracyjnej w tym znaczeniu, lustracyjnej w takim znaczeniu nagonki, znaczeniu przyciskania do muru, w znaczeniu wykluczania, piętnowania, co ma bardzo niewiele wspólnego z chrześcijaństwem. I tu bym się bardzo dziwił, gdyby właśnie sytuację tego typu były nazywane po imieniu przez ludzi z innych kręgów niż prawicowe w ten sposób, bo prawica, która powołuje się tak często na wartości ewangeliczne, właściwie chyba o nich zapomina. Proszę Państwa z lustracją poradzili sobie nasi bracia Niemcy powołując pastora Gauke, to był niewątpliwie autorytet moralny.

Z lustracją, z rozliczeniem trudnej, chyba trudniejszej przeszłości niż nasza poradzili sobie nasi bracia z Afryki Południowej powołując biskupa Tutu. To są wzorce, które powinniśmy naśladować. Ta debata o Grassie ma taki trochę charakter lustracyjny, chociaż sięga poza granice naszego państwa, więc jeśli mógłbym podzielić się głębszą refleksją na temat filozofii czy też etyki lustracji, to zaproponowałbym wzorzec, w którym właśnie w Afryce Południowej powiedziano Komisja Prawdy i Pojednania. Ja mam wrażenie, że w polskich debatach na ten temat chodzi tylko o prawdę a nie o pojednanie. Prawdę, która za wszelką cenę, do końca ma napiętnować, jednoznacznie ocenić i w konsekwencji wykluczyć ludzi, którzy popełnili błędy. Jeśli tak postąpiliby ludzie w Południowej Afryce, znam to z relacji pani ambasador Sikose Mji, która do niedawna pełniła tę zaszczytną funkcję w Polsce, to pozbawili by się połowy społeczeństwa, wyklucziliby połowę społeczeństwa piętnując ich i nazywając prawdę po imieniu. Mam wrażenie, że w polskiej debacie chodzi raczej i tylko i wyłącznie o sprawiedliwość a nie o miłosierdzie, a nie o pojednanie. A z racji czysto praktycznych już, nie tylko etycznych czy chrześcijańskich powinniśmy zdać sobie sprawę z tego, że jeśli tylko piętnujemy, to naprawdę wykluczamy, to znaczy stawiamy tych ludzi po drugiej stronie. Określamy ich jako wrogów i będziemy ich mieli zawsze przeciwko sobie, nigdy ich nie wintegrujemy do społeczeństwa, nigdy nie staną się żywymi członkami tej społeczności, bo zawsze będą wykluczeni, napiętnowani, skazani na niebyt, więc siłą rzeczy będą walczyć o swoje po drugiej stronie barykady. Jeśli taką rzecz chcemy zrobić również wobec Güntera Grassa to wpisujemy się niestety w niedobłą tradycję, daleką od ewangelicznych treści. Dobry Łotr prosię Państwa, to na koniec może taka przypowieść, Dobry Łotr w ostatniej godzinie swojego życia przyznał się do złych czynów swojego życia i Jezus powiedział mu za to jeszcze dzisiaj będziesz ze mną w raju. I najstarsza tradycja chrześcijańskiej ikonografii pokazuje w niebie 2 postacie na pewno w scenie Sądu Ostatecznego, jest tam Matka Boża i ten Dobry Łotr. Myślę, że Niebo to jest coś więcej niż Honorowe Obywatelstwo Miasta Gdańska. Dziękuję bardzo.

### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Proszę teraz pana Andrzeja Januszajtisa o zabranie głosu, jest to przewodniczący pierwszej kadencji RMG, Honorowy Obywatel Miasta Gdańska i ten, który podpisał się pod uchwałą nadającą Günterowi Grassowi tytuł Honorowego Obywatela. Bardzo proszę panie Przewodniczący.

**PROF. ANDRZEJ JANUSZAJTIS – Przewodniczący RMG pierwszej kadencji, Honorowy Obywatel Miasta Gdańska**

Szanowni Państwo.

Szanowne Panie przede wszystkim.

Mam potrójne prawo do zabierania głosu w tej sprawie. Po pierwsze straciłem ojca w tej wojnie w wieku 13 lat, był jedną z pierwszych ofiar obozu koncentracyjnego Auschwitz, jego numeru nigdy nie zapomnę 19288, po drugie jestem Honorowym Obywatel Gdańska, po trzecie byłem przewodniczącym Rady, tej Rady pierwszej kadencji, która z pełnym przekonaniem nadała Grassowi honorowe obywatelstwo Gdańska. Z Grassem spotkałem się pierwszy raz w 1981 roku, to był początek czerwca, szedłem po Długim Targu i przypadkiem zupełnie ekipa telewizji, znajomi tam byli, zapytali mnie czy nie zechciałbym przed kamerami porozmawiać z Grassem na przedprożu na Długim Targu. Zgodziłem się. W rozmowie powiedziałem między innymi o tym, co nas wtedy bolało a także o tym co boli mnie do tej pory, o obiektach sztuki, o dziełach sztuki, dziełach rzemiosła artystycznego, dzwonach, ołtarzach, które do dzisiaj znajdują się w Niemczech. Grass wtedy akurat z telewizją niemiecką jakiś film o Gdańsku, swoje wspomnienia prawdopodobnie, nagrywał. I potem stanął przed kościołem Św. Katarzyny i powiedział, po niemiecku do Niemców, powiedział wszystko co ukradziono w Gdańsku misi tutaj wrócić. To mnie ujęło bardzo już wtedy. No potem miałem już do czynienia z całą jego działalnością, z jego twórczością literacką, ale nie o nią w tej chwili chodzi. Grass udowodnił wielokrotnie, że jest przyjacielem, naszym przyjacielem. Nie wolno traktować przyjaciół w ten sposób, jak to próbuje się w tej chwili czynić. Bo zostaniemy wyłącznie z wrogami. Proszę Państwa mieliśmy tych Honorowych Obywateli Niemców więcej, mówił tutaj o tym pan Prezydent Adamowicz, który wówczas był radnym. Jednym z nich był Hans Lothar Fauth, który zrobił równie wiele co Grass, chociaż nie jest taki głośny oczywiście, nie jest Noblistą. Ile razy patrzę na tę kopię berła z Izby Gmin, którą nam podarował jako symbol demokracji i wolności, właśnie wtedy w tej pierwszej kadencji, tyle razy robi mi się ciepło na sercu. A przecież pan Fauth w młodości był Hitlerjugend bo przecież wtedy nie można było inaczej. Także nie chodzi tu o to, zresztą pan Kurski też powiedział, że nie o to chodzi. Chodzi o moralną postawę. Wydaje mi się, że jeżeli ktoś po tak długim milczeniu, niepełnym zresztą, bo my nie mamy pełnej informacji, przyznał się, wyrzucił to z serca, to moim zdaniem dowiódł, że zasługuje na Honorowe Obywatelstwo. Nie wszyscy to potrafią, wielu ludzi błędzi, błędzi także atakując, miotając się ślepo, atakując, strzelając do wszystkiego co się porusza. Czy kiedykolwiek ci ludzie mówią przepraszam? Proszę Państwa dzisiaj gdyby stanęła ta sprawa głosowałbym tak samo. Z takim samym a może

większym przekonaniem. Nie jest prawdą, jak mi się wydaje, jak oceniam ówczesną sytuację, że kiedy byśmy znali tą przeszłość, ten fragment przeszłości młodego chłopca, który dał się ogłupić, że nie przyznalibyśmy wtedy obywatelstwa, być może przyznalibyśmy je później. Były głosy podzielone, ale głosów przeciwko było niewiele, ale zasługi Güntera Grassa dla Gdańska, dla pokoju, dla pojednania były już wtedy widoczne. A chodzi właśnie o to pojednanie. Chodzi o przyszłość. Kiedy skończyła się wojna powiedziałem sobie, dość nienawiści. Nienawiść niszczy przede wszystkim tych, którzy nienawidzą. Powiedziałem sobie nie będę nienawidził, w miarę możliwości będę pracował nad pojednaniem. Rezultat jest taki, że dzisiaj cieszę się szacunkiem w Niemczech, także wśród tych radykałów, którzy powoli dają się przekonywać do naszych racji, którzy powoli zaczynają patrzeć naszymi oczami na historię Gdańska. Myślę, że to jest najważniejsze. Jeden przykład dodam tylko. Byłem w zeszłym roku na takiej konferencji prawnej, specjaliści z prawa międzynarodowego ja robili, a związani właśnie z radykalnym skrzydłem przesiedlonych, czy jak oni to nazywają wypędzonych. Na ogół wypowiedzi były do przyjęcia, oczywiście dyskutować można zawsze. Ja tam na końcu opowiedziałem z przeżroczami o dziele odbudowy Gdańska, o naszym wielkim osiągnięciu w tej sprawie. Ale wcześniej po wypowiedzi, referacie pewnego prawnika z Berlina, młodego niestety, który powiedział, że z prawa międzynarodowego, z wybranych przez niego paragrafów wynika, że Polacy nie mają prawa do żadnych dzieł sztuki wywiezionych np. do Niemiec, a Niemcy mają prawo do odszkodowań do tego co jest w Polsce. Nie wytrzymałem, podniosłem rękę w dyskusji i zawołałem, gdzie są armaty, wszyscy popatrzyli na mnie jak na wariata, a ja powiedziałem tak, jestem jakiś setny raz w Niemczech i dyskutujemy na różne sprawy, spotykam się z życzliwością i uznaniem i znajdujemy wspólny język, a dzisiaj po raz pierwszy czuję się tak jakby wojna jeszcze trwała, przypominam państwu wojna się skończyła, jesteśmy razem w zjednoczonej Europie, dość już wystawiana ran na pokaz, musimy pracować dla przyszłych pokoleń, dla pojednania. O dziwo zapadła cisza, nawet człowiek, który przedtem zapytał, jak to się stało, że Polacy rzekomo wymordowali 2000 Niemców w Bydgoszczy we wrześniu, a potem dostali ogromne reparacje wojenne, nawet ten starszy człowiek kiwał głową przerażony, bo nie wiedział co ma na to odpowiedzieć, zrozumiał, że nie tylko Niemcy cierpieli, że Polacy byli pierwszymi wypędzonymi i że jak zaczniemy rozliczać dokładnie to oni będą musieli jeszcze płacić. I okazuje się, że właśnie rozmowy i dialog przynoszą skutek i myślę, że nawet panią Von Steinbach dało by się przekonać, gdyby z nią rozmawiać, zamiast bez przerwy ją atakować. A już na

pewno, nie wolno, nie powinniśmy atakować Günтера Grassa. Tak więc jeszcze raz powtarzam, wojna już się skończyła. Dziękuję.

### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Poproszę pana posła Arkadiusza Rybickiego.

### **ARKADIUSZ RYBICKI – poseł PO**

Panie Przewodniczący.

Panie Prezydencie.

Szanowni koledzy z Rady miasta Gdańska.

Jeśli RMG miała by przeproszać za Güntera Grassa musiałaby również przeproszać za wszystkich pozostałych kilkudziesięciu Honorowych Obywateli Miasta Gdańska. Bowiem, ci obywatele oprócz, tego że dokonali rzeczy heroicznych i wielkich, mieli też swoje ciemne strony, mieli grzechy, albo fakty, które zostały uznane za błędy polityczne. wielokrotnie był tu wymieniany Hans Lothar Fauth, przewodniczący rady Lubeki, który w 81 roku zaangażował się w niezwykły sposób w pomoc Polakom, poprzez ks. Jankowskiego przesyłał tutaj olbrzymie ilości lekarstw i pomocy medycznej. Ten człowiek był w Hitlerjugend za młodych lat, Hans Koschnik senator Bremy, przewodniczący senatu Bremy, w 1976 roku podpisał umowę o współpracy z ówczesnym prezydentem Gdańska Andrzejem Kaznowskim, przeciw prezydentem z nominacji Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, George Busch senior pilot w samolotach bombowych w wojnie amerykańsko-japońskiej i autor operacji „Pustynna Burza” nie doprowadził do ostatecznego obalenia Saddama Husajna, a wkrótce tenże dyktator popełnił zbrodnię ludobójczą na Kurdach. George Busch, można powiedzieć, umożliwił mu te zbrodnie. Richard von Weizsäcker prezydent RFN, a potem prezydent zjednoczonych już wolnych Niemiec, przeciw jego ojciec był wiceministrem spraw zagranicznych III Rzeszy Hitlerowskiej. Lech Wałęsa człowiek, bohater, a jakże trudny i mający jakże wiele wad, oskarżany Bóg wie o co, również przez Jacka Kurskiego. A Ryszard Kukliński dla jednych bohater, dla innych zdrajca. A Działacze Wolnych Związków Zawodowych i sygnatariusze Porozumień Sierpniowych przeciw ci ludzie prócz wspaniałego czynu i czynów, których dokonali mieli swoje życiorysy, czy ktoś je badał, czy Jacek Kurski je badał. A ks. Henryk Jankowski. Wszyscy byli aż, albo tylko ludźmi. Jako ludzie popełniali błędy i je naprawiali. Jeśli ktoś się uważa za chrześcijanina to powinien przeczytać oświadczenia kardynała Karla Lemana przewodniczącego Episkopatu Niemiec. Nie należy moralnie potępiać Güntera Grassa za to, że aż 60 lat czekał z przyznaniem się do członkostwa w Waffen SS. Można żałować, że pisarz nie zdobył się na ów gest przed wieloma laty i nie widział nic zdołnego w atakowaniu

polityków np. Konrada Adenauera za rolę jaką odegrali podczas wojny. Jednak chrześcijanin powinien potraktować wyznanie pisarza pozytywnie. Na taki akt nigdy nie jest za późno. A Günter Grass jeszcze znajdzie czas na odpowiednie słowo, przeprosi. RMG nadała tytuł Honorowego Obywatela honorowym obywatelom za to co zrobili dobrego a nie za ich błędy, nawet jeśli wszystkich ich błędów dzisiaj nie znamy. Günter Grass zrobił wiele dobrego i za to otrzymał Honorowe Obywatelstwo. Zwracam się do pana pośła Jacka Kurskiego, do mojego kolegi Jacka, Jacku ty też masz szansę otrzymać tytuł Honorowego Obywatela Miasta Gdańska, teraz lub za 25 lat. Przecież tobie na tym zależy. Chcesz być znanym całej Polsce gdańszczaninem, chcesz zrobić wiele dobrego. No właśnie, masz szansę, tylko musisz zrobić coś dobrego dla tego miasta, musisz zrobić dużo dobrego. Przede wszystkim musisz lubić ludzi i szukać w nich dobra.

### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Oddaję głos, o który wcześniej, przed sesją prosiła w imieniu Towarzystwa Przyjaciół Gdańska, pani Elżbieta Grot, która chce przedstawić krótko stanowisko. I to jest ostatni gość, o który wcześniej przed sesją prosił o możliwość zabrania głosu. Jeśli jest na sali jeszcze pani Elżbieta Grot to bardzo proszę w imieniu Towarzystwa aby zabrała głos.

### **ELŻBIETA GROT – Towarzystwo Przyjaciół Gdańska**

Szanowni Państwo.

Szanowny Panie Prezydencie i Radni Miasta Gdańska.

Mam zaszczyt przeczytać list otwarty w imieniu Towarzystwa Przyjaciół Gdańska.

„Z upoważnienia przedstawicieli Polonii Gdańskiej z gromadzonych w kole Polonii przy Towarzystwie Przyjaciół Gdańska oraz pozostałych członków naszego towarzystwa czujemy się zobowiązani do zajęcia stanowiska w sprawie bulwersującego opinię publiczną oświadczenia laureata nagrody Nobla i Honorowego Obywatela naszego miasta Güntera Grassa w sprawie jego wojennej przeszłości. Naszym zdaniem stwarzanie atmosfery wielkiego skandalu wokół osoby o tak ogromnych zasługach dla kształtowania właściwych stosunków polsko-niemieckich nie służy dobrej dalszej współpracy i istnieniu naszych narodów. Jego oświadczenie po latach pokazuje, naszym zdaniem, dobrą wolę i chęć pojednania się z trudną rzeczywistością. Jest też próba rozliczania się z błędami młodości, których niekiedy uniknąć nie można. Chcielibyśmy tylko przypomnieć iż sytuacja Polaków gdańszczan była również bardzo trudna i niejednoznaczna. Niejeden z naszych dziadków czy wujków służył w Wehrmachcie będąc jednocześnie dobrym Polakiem i patriotom.

Jakiegokolwiek uproszczenia czy niedomówienia w tej sprawie są tylko źródłem konfliktów społecznych czy taniego populizmu. Nam również nie do końca podoba się wymowa „Blaszanego Bębenka” i nie do końca obiektywne przedstawienie polskich bohaterów. Jednak inne działania Grassa na niwie społecznej i kulturalnej wielokrotnie ukazywały prawdziwe intencje i chęć rozwiązywania odwiecznych problemów i konfliktów polsko–niemiecko-gdańskich. Mimo wątpliwości, których mamy wiele uważamy iż żądanie odebrania tytułu Honorowego Obywatela Miasta Gdańska jest niecelowe i tak naprawdę nieuzasadnione. Jedna z najsylniejszych gdańskich sentencji mówi „zgoda buduje, niezgoda rujnuje”. Bądźmy raczej wspianiałymi budowniczymi, niż zaślepionymi w nienawiści niszczycielami.

Z poważaniem Prezes Zarządu

Piotr Mazurek”

Dziękuję.

### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Proszę Państwa bardzo proszę pan radny Kamiński. Można zabrać głos jeśli są pytania. Może są pytania do Prezydenta.

### **Radny – WIESŁAW KAMIŃSKI**

Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo.

Zgadzam się z jednym z Prezydentem Miasta Gdańska, z postulatem byśmy nie oceniali nikogo z pozycji ostatecznego autorytetu moralnego, z tą wyższością moralną. Ale to oznacza również, że nie oceniamy posta Jacka Kurskiego z takiej pozycji. Pozwólmy każdemu człowiekowi do autorefleksji nad swoim działaniem i nad sobą. Nasunęła mi się również taka uwaga, uwaga do Prezydenta Miasta Gdańska. Panie Prezydencie niech pan nie bierze na swoje barki problemów polityki zagranicznej państwa Polskiego, bo nie udźwignie pan tych problemów. Szanowni Państwo na problem Güntera Grassa można patrzeć z różnego punktu widzenia. Ja patrzę z punktu widzenia sąsiada, sąsiada, który mieszka nieopodal jego rodzinnego domu i tak naprawdę w całej tej sytuacji, w której się znaleźliśmy, bardzo trudnej sytuacji dla nas, bardziej rozczarowuje mnie tzw. elita Gdańska z Lechem Wałęsą na czele niż sam Günter Grass. Elita Gdańska, która zafundowała nam spektakl dramatyczny, w pierwszej części zaczynał się od rozdierania szat i powoływania na zabitych przodków, następnie zostało to sprowadzone do pytania: Kto jest ważniejszy w naszym mieście Gdańsku? Tak naprawdę do pytania kto jest najważniejszy w naszej wsi, by zakończyć akademią prowincjonalną z udziałem aktora i klaką. Szanowni Państwo Günter Grass nie potrzebuje chóru obrońców z prezydentem Pawłem



Adamowiczem na czele, bezkrytycznym chórem obrońców. To my potrzebujemy Güntera Grassa, to my potrzebujemy Güntera Grassa by nam pomógł wyjść z bardzo trudnej sytuacji. I chcę powiedzieć również i zwrócić się do Güntera Grassa, panie Grass o wielkości człowieka nie świadczą tytuły, które mu nadano, o wielkości człowieka świadczy umiejętność rezygnacji z tych tytułów. Dziękuję bardzo.

### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Proszę o zabranie głosu pana Tadeusza Gleinerta.

### **Radny – TADEUSZ GLEINERT**

Panie Przewodniczący.

Wysoka Rado.

Szanowni Goście.

Występuję tutaj przede wszystkim jako ten, który wspólnie z 60cioma innymi radnymi w 93 roku dyskutował nad ważną chwilą, a więc dyskutował nad przyznaniem Honorowego Obywatelstwa Miasta Gdańska Günterowi Grassowi. Jeszcze jako członek Komisji Kultury w tamtej radzie, która była inicjatorem przyznania Honorowego Obywatela Miasta Gdańska wybitnemu pisarzowi. I dzisiaj, podobnie jak szanowny pan przewodniczący Januszajtis, głosował bym dokładnie tak samo jak w 93 roku. RMG wtedy przyznała Honorowe Obywatelstwo Günterowi Grassowi za jego działalność literacko-publicystyczną, w której Gdańsk był głównym podmiotem jako miasto rodzinne pisarza. Do korzeni gdańsko-kaszubskich Grass odnosił się w całej swojej literaturze, w każdej książce. Jeżeli byśmy poza polemiką polityczną i czytaniem gazet spływających wielokrotnie w sposób znakomity problemy, sięgnęli do jego książek, wszystkich, które odnoszą się do tamtych tragicznych losów, tysiący, dziesiątek tysięcy, milionów również Niemców, którzy żyli w totalitarnym państwie, państwie, które w dodatku prowadziło z całym światem wojnę. I on w tych swoich dziełach, poczynają od noweli „Kot i mysz” bardzo gdańskiej, gdybyśmy prześledzili i zorientowali, zobaczyli jak zachowują się, co mówią, jakie są losy głównych bohaterów wspomnianej noweli „Kot i mysz”. Kolegom, przyjaciółom z dzieciństwa opowiedzieć o swoich przeżyciach czyli zbrodniach, które popełniały jednostki, w których on uczestniczył. On zdezerterował ostatecznie. „Błaszany Bęberek”, dziesiątki innych jego książek, wszędzie był ten wymiar etyczny, moralny, odpowiedzialności Niemiec, Niemców za skutki wywołanej wojny. To nie jest tak, bo my patrzymy na Güntera Grassa często jak na polityka. On nie był politykiem, on jest pisarzem i on dokładnie zgodnie z tym, jak każdy znakomity pisarz wyraża się poprzez swoją literaturę przede wszystkim. I ostatnia jego książka „Obieranie cebuli”, przecież jest wielką spowiedzią Güntera Grassa wybitnego

pisarza, Noblisty z całego swojego życia. I to jest ten element, który sumuje, to jest pewna suma pewnie jego dotychczasowych przemyśleń, jego dotychczasowej działalności. Myślę, że tak należy patrzeć na to dzieło. A jeżeli lustratorzy, którzy się dzisiaj nagle objawili w tym czasie zadali by sobie chociaż trochę trudu, to by w sposób, bez problemu by o tych wszystkich sprawach, czyli gdzie służył Günter Grass odnaleźli by w ogólnodostępnych archiwach, które są. Archiwum, o którym mowa ostatnim odwiedzającym to archiwum był sam Günter Grass 13 lat temu. Kiedy przygotowywał się pewnie do ostatniej książki. To jest tylko jeden przykład na to iż niestety polityka dominuje nad istotą sprawy. I następnie Günter Grass otrzymał Honorowe Obywatelstwo o czym już była szeroko mowa za działalność na rzecz pojednania niemiecko-polskiego, polsko-niemieckiego. I to jest istota tej sprawy, on nie musi przeproszać wprost, bo jego ostatni list jest jednym wielkim przeproszeniem, żalem za to czego doświadczył na początku swojego życia. I na koniec. 17sto letni młody człowiek, Niemiec, który nie był inwalidą, to musiała w tym czasie wojny, musiał służyć, został wcielony do jakichkolwiek formacji, nie miał wyboru w tym czasie. Dlatego i to kilka tygodni nawiasem mówiąc jednostka Waffen SS, o której mowa, w której służył. Nie jest znana z tego i z opracowań historycznych to wynika, warto czasem sięgnąć do historii ostatniej wojny, akurat nie jest obarczona grzechem zbrodni wojennych. To tak na marginesie tej dyskusji. I na koniec podkreślam raz jeszcze. Dzisiaj przy tej wiedzy głosował bym dokładnie tak samo. A panu Prezydentowi miasta Gdańska, panu Pawłowi Adamowiczowi wypada podziękować za bardzo rozsądną, bardzo rozważną i bardzo godną postawę w całym tym zamieszaniu, które dotyka nie tylko Güntera Grassa, ale cała dyskusja dotyka również innych aspektów, które dotyczą i Gdańsk i Pomorze i Kaszuby. W materiałach, które otrzymujemy, również moje środowisko, w którym kilkadziesiąt lat działałem i w 85 roku również przyznawaliśmy najwyższe zrzeszeniowe odznaczenie Günterowi Grassowi, a więc medal Stolema, uczestniczyłem w tym. Wtedy zostaliśmy wezwani na dywanik, pamiętajmy 85 rok za to, że Günterowi Grassowi, że Günter a Grassa uhonorowaliśmy. Dzisiaj inicjatorzy nadawania Honorowego Obywatela i innych wyróżnień Grassowi, też są wzywani jakby na dywanik, może inny kolor tego dywanika, ale zawsze naceźurowany. Także i to środowisko, które zostało obrażone w sposób ewidentny przez pana poła Jacka Kurskiego w kontekście dziadka w Wehrmachcie, dotyczy to dziesiątek tysięcy mieszkańców Pomorza i Kaszub, którzy zostali wcieleni siłą do jednostek Wehrmachtu, jakichkolwiek jednostek niemieckich, to był dramat dla tych ludzi, Günter Grass również o tych sprawach mówił. Ale dla polityków pokroju Jacka Kurskiego te sprawy

nie mają żadnego znaczenia, bo należało by się jeszcze pochylić, a może parę książek przeczytać. Czy to już za dużo? Dziękuję bardzo.

### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Proszę Państwa wpłynął wniosek, a jest sporo zapisanych, o zamknięcie listy mówców. Kto z Pań i Panów radnych jest za zamknięciem listy mówców? Jest 9 zgłoszeń.

<b>za</b>	<b>- 15</b>
<b>przeciw</b>	<b>- 3</b>
<b>wstrzymało się</b>	<b>- 3</b>

**Rada Miasta Gdańska**  
**W głosowaniu p r z y j ę ł a**

Lista została zamknięta. Zgłosiły się osoby: pani radna Pomaska, która zrezygnowała, dziękuję. Pan Zdanowicz, pani Włodarska, pan Nowak, pan Głogowski, pan Łęczkowski i pani Zofia Gosz i przepraszam jeszcze pan Polaszewski przed samym głosowaniem.

Bardzo proszę pan radny Czesław Nowak.

I proszę o dyscyplinę wypowiedzi.

### **Radny - CZESŁAW NOWAK**

Proszę Państwa jestem radnym seniorem. W Gdańsku mieszkam 48 lat, po mojej posturze i włosach widać, że nie jestem już człowiekiem młodym. Chciałbym powiedzieć proszę Państwa, że ja tu w Gdańsku byłem baczny obserwatorem życia i politycznego i gospodarczego i społecznego. Brałem udział w strajkach w 70 roku, w 80, przywracałem krzyż na Westerplatte, akurat jest dzisiaj 25 rocznica. Dzisiaj jestem trochę szczególnie ubrany, ponieważ o godzinie 13,00 otrzymam za tamtą działalność odznaczenie od prezydenta Kaczyńskiego. A więc z racji moich i poselskich i opozycyjnych działań, mam prawo zabrać głos, jako w pewnym sensie człowiek, który uczestniczył w powojennej historii Gdańska. A upoważnia manie do tego również to, że moja żona znaleziona została jako 3 letnie dziecko w 45 roku, jako Niemka, tu w Gdańsku, na Panieńskiej mieszkała, jej rodzice zginęli w Gdańsku, ojciec w Narviku, matka w niewyjaśnionych okolicznościach. Jej w 53 roku z nazwiska Krieg zmieniono na nazwisko Dąbrowski, z Edelphraut zrobiono ją Elżbietą. Nadano jej zupełnie nową tożsamość, zmieniono w ogóle datę urodzenia, tak żeby śladu nie było. Między innymi jej siostrze

o 2 lata starszej również. A więc mamy tu te zaszłości polsko-niemieckie. A ja mam szczególnie do tego prawo ponieważ ona została nauczycielką i 28 lat uczyła dzieci. To nie jest prosta sprawa stosunki polsko-niemieckie. One tu, ks. Niedałowski powiedział, on się opiekuje polonią. Ale proszę Państwa, ja mam taki przykład. Przecież myśmy jako Radni Miasta Gdańska nadali nazwę ulicy Anastazego Wikiczanowskiego, bo pamiętamy o pocztowcu, który został zamordowany w Stutthofie. Pamiętamy o księdzu Komorowskim, stoi pomnik, myśmy to fundowali, ja byłem przewodniczącym Komitetu Budowy Pomnika ks. Góreckiego, to są ważne sprawy. Oczywiście tutaj ksiądz powiedział o tych sprawach, po chrześcijańsku należy wybaczać tym, którzy o to proszę, którzy się do tego przyznają. My mamy nasze zaszłości. Tu już wspominał pan poseł Rybicki. Próbowaliśmy odebrać Honorowe obywatelstwo jednemu z sygnatariuszy Porozumień Sierpniowych, nie udało się, to oczywisty fakt. I my tak naprawdę nie oczyszczamy naszego życia, jeśli mówimy o lustracji. On jeden przyznał się i w pewnym sensie wyraża żal.

#### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Ja przepraszam bardzo. Proszę wszystkich o spokój. I dziennikarzy również bo to przeszkadza.

#### **Radny - CZESŁAW NOWAK**

Tego żalu nie wyraża i nie chce się zrzec tego obywatelstwa. Więc jeżeli podchodzimy do Güntera Grassa, podchodźmy i porządkujmy nasze sprawy od początku do końca. Od początku do końca. W związku z tym chciałbym proszę Państwa powiedzieć coś takiego. Historia Güntera Grassa wywołana przez wydanie tej książki i jego wspomnienie z tamtych bolesnych dla niego czasów jest ważne. Ale proszę zwrócić uwagę, że w Niemczech toczy się dyskusja, są głosy za i są głosy przeciw, różne głosy. Ta dyskusja dopiero się zaczęła. Między innymi nad formą książki, nad jej treścią, artyzmem, treścią, ale również nad moralnością pisarza. I to jest, proszę państwa ocena samych Niemców, bo większym problemem Günter Grass jest dla Niemców niż dla Polaków. Bo ta sprawa dotyczy tylko Gdańska, bo my jesteśmy tylko w Gdańsku. Natomiast chcę Państwu powiedzieć, że nie należy tego pochopnie tak robić, jak my tu robimy. Od razu byśmy go od czci i wiary osądzić, odebrać Honorowe Obywatelstwo itd. Günter Grass jest gdańszczaninem, tego mu nikt nie zabierze, tu się urodził i jest gdańszczaninem i ma prawo mówić o swojej przeszłości i ma prawo przyznać się i wyrazić ubolewanie. Powinniśmy z szacunkiem nad tą sprawą się pochylić, późno bo późno ale to zrobił. Ilu takich w Polsce zrobiło? Niewielu. Proszę Państwa ze względu na to, że jest to kampania wyborcza, my w tej chwili jesteśmy w kampanii wyborczej, powinniśmy

zaniechać tego tematu w ogóle. Jeżeli Instytut Szymona Wiesenthala dojdzie do jakiś innych wniosków, jeżeli Niemcy znajdą jeszcze jakieś inne historie. Poczekajmy na osąd w Niemczech. Nowa Rada Miasta będzie miała dostatecznie dużo czasu, jeżeli tym trzeba będzie się zająć. Ale teraz na Boga nie robmy kampanii wyborczej z Güntera Grassa. Przekażmy dobre programy dla mieszkańców Gdańska, pokażmy co chcemy zrobić, pokażmy co zrobiliśmy, bo to jest nasza rola. I nie wchodźmy z kopytami w politykę zagraniczną o te elementy, o których tutaj mówił pan Jacek Kurski. Proszę Państwa ja jestem chrześcijaninem i jeżeli ktoś, nawet największy łotr prosi o przebaczenie to mu trzeba wybaczyć. To jest nasza wiara. I dlatego apeluję ograniczmy tę dyskusję i skończmy, bo naprawdę ta dyskusja jeżeli będzie ona dłużej trwała i będzie poszerzona o nowe wątki, ona nas bardziej ośmieszy wobec mieszkańców Gdańska, niż przyniesie dobrego efektu. Dziękuję bardzo.

### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Pan radny Zdanowicz.

### **Radny – MIROSŁAW ZDANOWICZ**

Szanowne Panie, Szanowni Panowie Radni.

Goście.

Ja w zasadzie chciałem powiedzieć, zostałem wywołany jak gdyby przez kolegę, wiceprzewodniczącego Żubrysa, który powiedział, że dobrze byłoby gdyby ktoś się wypowiedział, w jakiś sposób pamiętałby tamte czasy. Otóż ja urodziłem się na kresach, jestem produkcji przedwojennej i w rodzinie zasłużonej dla Polski, w każdym razie pradziadowie byli legionistami marszałka Piłsudskiego. Po wojnie, w której też poniosłem olbrzymie straty, ponieważ w 41 roku Gestapo rozstrzelało mojego ojca. Trafiłem w 53 roku do Szkoły Morskiej, nigdy nie byłem w ZMP. Chciałem zwrócić uwagę na pewien taki aspekt, nie będę mówił tutaj o kwestii, bo o panu Grassie powiedziano już wszystko i bardzo bardzo dużo. Natomiast pomija się takie pewne fakty, które, otóż w wieku 16 lat tak mi w tej Szkole Morskiej zrobiono wodę z mózgu, że w pewnym momencie po roku czasu przyjechałem do domu i zniszczyłem wszystkie pamiątki rodzinne, które mówił o pochodzeniu i w ogóle o moich korzeniach. W wieku 16 lat czasy były, pamiętacie Państwo 53-54 rok, jakie to były czasy, że za opowiadanie dowcipu o jakimś dygnitarzu ludzi aresztowano, zabierano z tramwaju czy w ogóle z czegoś innego. Więc to tylko chciałem powiedzieć na temat, co może 16sto latek, tu się też odnoszę do pana Kurskiego, który jest mistrzem jeżeli chodzi o PR, przepraszam czarny PR jak to można powiedzieć na te wszystkie kawałeczki i mówić o jakimś i w końcu się sprowadza do tego, że tylko

jest, wystarczyłoby słowo przepraszam w zasadzie i nie patrzy w ogóle i mówi o tym to co jemu akurat pasuje. Ja jestem, podzielałam wszystkie działania Prezydenta Miasta Gdańska i jeżeli dojdzie do głosowania, nie daj Boże, bo mam nadzieję, że nie dojdzie do tego. To będę absolutnie głosował przeciwko odebraniu Honorowego Obywatelstwa panu Grassowi. Dziękuję bardzo.

### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Pan radny Władysław Łęczkowski.

### **Radny – WŁADYSŁAW ŁĘCZKOWSKI**

Panie Przewodniczący.

Panie Prezydencie.

Wysoka Rado.

Padło tutaj pytanie, kto ma prawo osądzać Güntera Grassa. Ja chcę powiedzieć, że ja takie prawo mam. W 43 roku 23 maja urodziłem się w Niemczech, gdzie matka była wywieziona na roboty, natomiast ojciec ranny w 39 roku pod Częstochową nie został wzięty do niewoli, był w szpitalu, wyleczył się przez wschód, dostał się do armii Andersa, gdzie w 47 roku wrócił do Gdańska, a w 50 roku UB go zamknęło za to, że walczył, za Polskę. I otóż, bo chcę powiedzieć jeszcze więcej. Na jednej z sesji RMG Paweł Adamowicz, Prezydent miasta Gdańska porównał SLD do NSDAP. Byliśmy w sądzie i poszliśmy na ugodę, żeby pan Prezydent przeprosił i to zrobił. I w związku z tym ja też dzisiaj mam prawo się wypowiadać w tej kwestii. Ale kiedy moi rodzice, ojciec i matka, jeszcze przed śmiercią, dyskutowaliśmy na temat historii, powiedział tak, Władek, bo mój ojciec też miał na imię Władysław, ja i mama przebaczyliśmy, to był 39 rok, to była wojna i popatrz dzisiaj w roku 83 wiele naszych ludzi wyjeżdża do Niemiec tam dostaje pracę, wyjeżdża za granicę, dzisiaj w różnych częściach świata są Polacy. I otóż ja więcej nic nie chcę. Ale się podpiszę pod tym oświadczeniem, które mi niedawno położono na stół. Otóż chcę aby pan Günter Grass przeprosił wszystkich Polaków, przeprosił wszystkich Polaków. Nieważne w jakim obszarze świata są. Bo nie mogę się zgodzić z kolegą Zdanowiczem, że co może zrobić 17sto latek, otóż dzisiaj u nas w kraju 17sto latek morduje, zabija i inne rzeczy robi, może. Jeżeli taka sytuacja była, że po 50 latach sumienie jego gryzło i wypowiedział się, ja do tej pory nie zabierałem głosu i nie wypowiadałem się w tej kwestii, bo uważam, że każdy z nas ma prawo jego osądzić osobiście. Ja nie chcę odbierać ani nagrody Nobla, ani Honorowego Obywatelstwa Miasta Gdańska, ale słowo „przepraszam” przynajmniej dla mnie i dla mojej rodziny się należy. Dziękuję.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo panu radnemu. Pan przewodniczący Koralewski.

**Radny – KAZIMIERZ KORALEWSKI**

Panie Przewodniczący.

Wysoka Rado.

Ponieważ to nie my, tutaj wydaje się morzu słów, ja złożyłem tekst w imieniu grupy radnych tekst oświadczenia, propozycji oświadczenia w formie uchwały, myślę, że on oddaje to co grupa radnych, to co my chcielibyśmy naszym mieszkańcom Gdańska powiedzieć, dlatego w tej chwili chciałbym to tymi słowami, panie Przewodniczący to uzasadnić, że uważamy za stosowne przeprosić mieszkańców Gdańska, którzy poczuli z powodu wyznania Güntera Grassa dyskomfort lub innego rodzaju przykre uczucia. Panie Przewodniczący, ponieważ jeszcze ktoś jest na liście mówców, ja złożyłem stosowny wniosek i proszę o zmianę porządku posiedzenia w tej sprawie i żebyśmy to głosowali na koniec tej dyskusji. Dziękuję.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję, to będzie oczywiście po mówcach. Panie radny bardzo proszę.

**Radny – MACIEJ LISICKI**

Panie Przewodniczący Koralewski ja tylko mam pytanie, bo przeczytałem ten tekst, nie bardzo wiem za co RMG ma przeproszać, nie jest to napisane w tym tekście, bardzo proszę o uzupełnienie tekstu. Bo właściwie RMG przeprosza, nie wiem za co. W tekście powinno się znaleźć za co ma przeprosić RMG gdańszczan, bo nie wiem za co.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Przewodniczący Koralewski.

**Radny – KAZIMIERZ KORALEWSKI**

Panie Przewodniczący, no odpowiem tutaj panu przewodniczącemu Lisickiemu. Za to, że Rada Miasta przyznała byłemu żołnierzowi Waffen SS honorowy tytuł Obywatela Miasta Gdańska. Po prostu za to i ci mieszkańcy poczuli się tym, po takim wyznaniu urażeni. Dziękuję.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo.

### **Radny – MACIEJ LISICKI**

Ja rozumiem pana przewodniczącego, ale tego co pan powiedział nie ma w tym tekście. I tylko o to mi chodzi, ja bym chciał, żeby to co pan powiedział znalazło się w tym tekście i nic więcej.

### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Pani radna Zofia Gosz.

### **Radna – ZOFIA GOSZ**

Panie Przewodniczący.

Wysoka Rado.

Szanowni goście, którzy są obecni na sali.

Moja wypowiedz będzie trochę inna, już się wypowiadałam niedawno do radia. Ja bym chciała zacząć tak. Jest takie powiedzenie i stwierdzenie na pewno, że czyn zawsze zostaje czynem, nie wymaże go żaden inny czyn, może go spróbować zrównoważyć na zasadzie wagi dobra i zła. I te wszystkie przemówienia, która ja wysłuchałam chyba miały to na celu. Każda ze stron przemawiających starała się bronić Güntera Grassa a ja tak właściwie nie wiem dlaczego. mówiła jakoby w jego imieniu, a czy Grass od nas tego wymagał. Ja uważam, że on umie obronić się sam. Gdybym chciała być złośliwa, to bym, powiedziała, że jeżeli ktoś kogoś tak mocno broni, to znaczy, że uznaje go winnym. Tak to chyba działa. Tak zazwyczaj w Polsce się wypowiadamy. I teraz przecież nie ma uchwały o odebraniu Obywatelstwa Honorowego, nikt nie wystąpił z taką inicjatywą, więc dlaczego toczyliśmy tak długą debatę na ten temat? Natomiast mam uwagi do wypowiedzi pana Gleinerta, który jak powiedział, że przemawia także w imieniu Kaszubów jako narodowości. Myślę, że tutaj nastąpiło wielkie nadużycie, ponieważ jestem z rodu Kaszubów i właśnie w tym piekle najgorszym nasza rodzina żyła, kiedy to wszystko się działo na Kaszubach. Myślę, że pan Gleinert może przemawiać w imieniu Stowarzyszenia Kaszubsko-Pomorskiego, ale nie w imieniu, że Kaszubi po prostu i Grass to jest jedno. Ja uważam, że takiego prawa tutaj nie ma się wypowiadać, jest to nic innego jak tylko akcja wyborcza. Moje końcowe zdanie jest takie, że RMG powinna zamilknąć od dzisiaj na ten temat, że nie powinniśmy się tym zajmować, bo nie mamy takiego prawa, ani nie ma celu. Ja uważam, że jeżeli ten apel został przygotowany, czy oświadczenie to po prostu jeżeli Günter Grass będzie uważał, że należy się przeproszenie i przyjazd do Gdańska to to uczyni. Nie wypowiadajmy się w jego imieniu, bo mnie o to nie prosił, może pana prezydenta prosił, może innych z PO. Dlaczego my chcemy być jego adwokatem, a jednocześnie przy tym po prostu nadarzają się oskarżenia z drugiej strony. Tylko dlatego, że jest tak silna jakoby obrona jego imienia, jego osoby. Nie wiem dlaczego. jeżeli zrobił



to niecelowo, że był wcielony do Waffen SS i jeżeli po prostu wyznał teraz winę, to dlaczego go tak mocno bronić takimi długimi przemówieniami politycznymi? Przecież nie ma to żadnego sensu. Ani jako katolicy, ani jako radni, ani jako politycy. I po prostu panie Przewodniczący, panie Prezydencie, mam prośbę, żeby nie robić sobie więcej reklamy wyborczej, jedna część dla tych mieszkańców, którzy są przeciw, druga część radnych, którzy są dla mieszkańców, którzy są za. Trzeba po prostu zamilknąć. Wczoraj rozmawiałam ze środowiskiem zakonnym, bardzo poważanym. Zdanie ich jest takie, powinniśmy na ten temat zamilknąć, Grass umie sam mówić, żyje i może sam się wypowiadać. Dziękuję bardzo.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Pan radny Głogowski.

**Radny – EUGENIUSZ GŁOGOWSKI**

Panie Przewodniczący.

Szanowna Rado.

W związku z apelem pana Prezydenta na początku sesji, aby godnie i w spokoju na ten temat rozmawiać, to bym prosił aby pan Przewodniczący, jako organizator pracy radnych doprowadził do tego, abym mógł się w spokoju po prostu wypowiedzieć. Mam uprzejmy apel do pana Przewodniczącego, jako organizatora pracy Rady, w związku z apelem pana prezydenta Adamowicza z początku tej sesji, że jeżeli już dyskutujemy, to w sposób wyważony, spokojny, godny się wypowiedzieć, ja bym chciał prawdopodobnie tak zabrać głos, ale musiałyby warunki spełnione na tej sali aby nie przeszkadzano, w związku z tym uprzejmie proszę jeżeli to możliwe aby to spowodować.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Proszę Państwa bardzo proszę o ciszę.

**Radny – EUGENIUSZ GŁOGOWSKI**

Panie Przewodniczący. Na początku od razu chciałem jednoznacznie, zanim się dalej wypowiem zdeklarować w tej sprawie, a potem powiem dlaczego się wypowiadam.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Przepraszam panie radny. Ja bardzo proszę państwa radnych i którzy nie są radnymi, zwłaszcza z tyłu gości, panią radną Grabarek i wszystkich, pan radny apeluje o ciszę i uszanujmy to.

## **Radny – EUGENIUSZ GŁOGOWSKI**

Chciałem powiedzieć, że jednoznacznie od początku, pomimo, że się publicznie nie wypowiadałem, jestem oczywiście za tym, żeby w żadnej mierze nie podejmować działań, który mogły być znamionami aby Honorowemu Obywatelowi Miasta Gdańska Günterowi Grassowi zabierać obywatelstwo. Nie wypowiadałem się z tego powodu, gdyż uważałem, że najlepszym miejscem ku temu jest posiedzenie Wysokiej Rady. A wypowiadam się dlatego, gdyż jeszcze dzisiaj będąc w pracy, rozmawiając z gronem moich najbliższych współpracowników, zadałem im pytanie, myślę, że naturalne, każdy po prostu w tej sprawie rozmawiał, czy po pierwsze zabierać głos na sesji Rady, oczywiście przy okazji jaka jest ich po prostu opinia w tym zakresie to oczywiście odpowiedź była po prostu, że tak. Teraz powiem po prostu dlaczego. Ano dlatego, że w momencie kiedy ten problem powstał w mieście Gdańsku w związku z oświadczeniem Güntera Grassa, to w moim odczuciu dyskusja, która się w tym zakresie potoczyła, potoczyła się bocznym torem. To znaczy ubolewam nad tym, że Przewodniczący Prezydium Rady w sposób jednoznaczny, to co było w moim odczuciu przynajmniej ich uprawnieniem nie zabrali po prostu głosu. Natomiast umożliwili, nie chcę powiedzieć zaniechaniem, ponieważ część osób się wypowiadała, ale uniemożliwili, że ton dyskusji wszedł na tory debaty bardziej politycznej, tak naprawdę oś sporu dotyczyła w tym momencie wymiany argumentów kampanii wyborczej między 2 partiami lub ewentualnie rywalizacji personalnej 2 polityków. Ja nad tym po prostu ubolewam. I w związku z tym po prostu uważam, że pomimo, że była przerwa wakacyjna pan Przewodniczący też się po prostu wypowiadał w sposób wyważony, było część po prostu radnych miasta Gdańska w związku z tym wydaje mi się, że można było odbyć jakiegokolwiek spotkanie, chociażby konsultacyjne, po to aby radni mogli się w jakimś stopniu do tego ustosunkować. Mówię to z prostego względu, myślę, że do każdego, czy z rodziny, czy z najbliższego grona pracowników czy współpracowników, kolegów czy koleżanek ktoś przychodził i zadawał proste pytanie. I w moim przypadku są to 2 elementy. Po pierwsze element, że tak powiem wypełniania mandatu radnego, jak w tej sytuacji się odnieść, bo nie odpowiada mi, od razu powiem, deklaracja przedstawicieli 2 partii politycznych, że mamy się tematem nie zajmować, mnie akurat to nie odpowiada. Ja nie chcę osądzać Güntera Grassa, nie mam takich uprawnień, jak uważa kolega Łęczkowski, ale mam swoje opinie i stanowisko w tej sprawie. I uważam, że najlepszym miejscem jest wysoka rada, żeby je przedstawić. W związku z tym, jeszcze raz po prostu oświadczam, nie zabierać, nie czuję się, żeby oceniać młodzieńczo-dziecinną przeszłość po prostu Grassa, a ocena Grassa została dokonana wcześniej przez społeczność miasta i

społeczność międzynarodową, tak powiedziałem. I to jest dla mnie sprawa jasna. Natomiast przedmiot sporu, który wynikł z tego powodu, z uwagi, uważam, że na, mimo wszystko częściowe zaniechanie Prezydium po prostu Rady spowodował, że ten spór i ta debata więcej wyrządziła szkody, niż to jest po prostu tego warte. I nad tym po prostu ubolewam i chciałbym się do tej rzeczy odnieść w sposób następujący. Już nie ważne, który sondaż weźmiemy, czy on został poprawnie sporządzony, mniej poprawnie, czy 20%, czy 40% jakaś część gdańszczan ma odmienne zdanie w tym zakresie i to trzeba też uszanować i też umożliwić przedstawicielom tej części Gdańska aby ewentualnie mogli zabrać głos czy przedstawić odmienne zdanie. Ważne jest to, jeszcze bardziej istotniejsze jak to zostanie przekazane. Ubolewam nad tym, że jakby początkowe wypowiedzi polityków, to nie było po prostu, znaczy były media, a teraz ich nie ma, bo tak jak ja przeglądałem prasę, jak dyskutują radni to jest, że się kłóca, tak, jak wypowiadają się inni politycy, w tym pan Prezydent, to to jest wtedy w ten sposób prezentowane, że jest to wyważone zdanie, że to jest pogląd. Oczywiście nie jest to po prostu winą prasy, ale dobrze by było, aby tą dyskusję przekazać nie jako kłótnię, tylko jako dyskusję o rozwiązaniu problemu. Bo w moim odczuciu oświadczeniem Grassa i takim długim okresem milczenia w pewien problem żeśmy się wdali. Z tego też powodu, chciałem powiedzieć, podpisałem się pierwotnym apelem oświadczenia, gdyż uważam sposób następujący. W tej dyskusji wcześniej, prosiłbym pana Przewodniczącego aby mi umożliwić dokończenie myśli, w tej dyskusji wcześniejszej, kiedy wypowiadało się 2 posłów, pan prof. Januszajtis, jak również pan Prezydent, który mówił, że w tym liście w zasadzie padło słowo „przepraszam” tylko źle jest przetłumaczone, albo ci mówili posłowie, czy jest czas na tą chwilę, że te słowo powinno ze strony Honorowego Obywatela Miasta Gdańska paść. Ja nie wiem, chciałbym skończyć następująco ponieważ minął mi czas. Oczywiście nie zabierać w sposób jednoznaczny, umożliwić, ja mimo wszystko uważam, nie wiem w jakiej formie, dyskusję na ten temat, ale nie żeby ona miała znamiona negatywne, tylko żeby ewentualnie jeżeli jest taka możliwość można było wysłuchać różnych opinii w tej sprawie, zresztą jak się przeczyta dokładnie list Güntera Grassa to on zdaje sobie z tego sprawę, bo mówi tak „która mogła dezorientować między innymi mieszkańców Gdańska”, potem dalej też pisze „muszę również pogodzić się z tym, że Obywatelstwo Honorowe jest przez wielu mieszkańców Gdańska kwestionowane”. Jeżeli sam Honorowy Obywatel Miasta Gdańska tak uważa, a myślę że część chociażby mieszkańców Gdańska też tak uważa, to nie można tego zamiatać pod dywan i powiedzieć, że nie ma problemu. Jest tylko pytanie jak Wysoka Rada zorganizuje sposób debaty czy dyskusji, żeby ona miała po prostu jak powiedziałem

wcześniej elementy po prostu pozytywne. I pytanie, które zadali posłowie. Czy przyszedł czas, czy jest potrzeba, żeby użyć to słowo „przepraszam”? Bo kwestia zabrania Honorowego Obywatelstwa, wg mnie nie ma, nigdy nie stało i my wokół tamtego dyskutujemy. Jeżeli już by dyskutować, to w moim odczuciu to jest esencja tego zapytania, a druga esencja jest ewentualnie jak dalej z punktu widzenia nas jako przedstawicieli społeczności lokalnej, tą debatę i dyskusję dalej prowadzić, żeby ona nie powodowała uszczerbku dla miasta tylko ewentualnie go wzmacniała i pokazywała, że nawet z takim problemem nie przez nas zawinionym potrafimy sobie poradzić. Dziękuję.

### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję. Jeszcze głos zabierze zaraz pan Polaszewski. Ja wyjaśnię panu radnemu, bo tam padło, że Prezydium jakoby nie zorganizowało. Odbył się Konwent i my podczas tego Konwentu ustaliliśmy jak powinna wyglądać forma i Konwent zdecydował, że to taki a nie inny będzie miało kształt, ta dzisiejsza rozmowa. Konwent życzył nawet sobie, żeby to nie nazywało się debata, jak Państwo widzą to jest debata, to chyba bardziej poszło w stronę tą żeby udostępnić Państwu tą rozmowę, niż to co Konwent proponował, bo to co Konwent proponował to były odpowiedzi na pytania do Prezydenta. Mniej więcej coś takiego. Także wydaje mi się, że tośmy zorganizowali. Co do naszego stanowiska jak Prezydium uważaliśmy, że Prezydium nie powinno tutaj jednoznacznie zabierać tutaj stanowiska w tej sprawie, to każdy radny powinien jednak sam decydować. Tyle wyjaśnienia. Bardzo proszę pan Polaszewski.

### **Radny - MAREK POLASZEWSKI**

Panie Przewodniczący.

Wysoka Rado.

Panie Prezydencie.

Szkoda, że w tak ważnym momencie nie ma prezydenta ale winniśmy już w pewnym sensie się do tego przyzwyczaić, ponieważ nie po raz pierwszy się taka sytuacja zdarza. Ja w 80 roku, od pierwszych dni uczestniczyłem w strajku, w proteście w Stoczni, współ kierowałem tym strajkiem i wówczas 26 lat temu wierzyłem usilnie w to, że przyjdzie taki moment, w którym my w Gdańsku będziemy mogli mówić o uczciwości, o sprawiedliwości, o tym co naszym zdaniem jest wartością wielką. Natomiast dzisiaj pan Prezydent mówił, że którego w owym czasie wokół siebie nie widziałem, jakoś nie pamiętam z tego okresu czasu pana Prezydenta i pan Prezydent mnie dzisiaj namawia, żebym ja w imię rocznicy sierpniowej nie zabierał głosu nad wydarzeniem, które w gruncie rzeczy moim zdaniem ma ogromne znaczenie dla naszego miasta. Pan prof. Januszajtis powiedział pięknie, nienawiść niszczy

przede wszystkim tych co nienawidzą. My w swojej wypowiedzi dotychczasowej nie wyrażaliśmy się w układzie kontekstu nienawiści. Mówiliśmy w kontekście pięknych słów, których się uczy dzieci – proszę, dziękuję. Ja reprezentuję przynajmniej tę część mieszkańców Gdańska, którzy uważają, że piękne słowo podobnie jak proszę, dziękuję, przepraszam należy się tym ludziom. Tym ludziom, którzy pamiętają o tym, że niedaleko Gdańska jest Piaśnica i spoczywają szczątki rodziców, ich rodzeństwa. Niedaleko jest Stutthof. Papież powiedział wybaczymy, ale pamiętajmy. I w tym kontekście ja całkowicie podpisuję się pod tym co usłyszałem dzisiaj w głosach i pod czym podpisałem się kładąc podpis pod oświadczeniem, które myślę w jakiś sposób byłoby satysfakcją dla tych gdańszczan, którzy się tego domagają. Natomiast w żaden sposób nie mogę, znam środowisko lewicowe ponieważ mam tam wielu przyjaciół i rozmawiałem z nimi, zapoznawałem ich z apelem, który został ogłoszony tutaj dzisiaj z mównicy przez przewodniczącego Klubu SLD. Nikt nie podpisuje się pod określeniem czytuję: „to dobrze, że Günter Grass nie chce oddać Honorowego Obywatelstwa Miasta”. Nikt z nas nie mówił o oddawaniu Honorowego Obywatelstwa Miasta Gdańska. Natomiast to przypomina mi czasy, o których mówił radny Zdanowicz, który wyszedł, ale wizję tego okresu czasu nam wyraźnie przedstawił. Ten układ konserwatywny i ta historia, która pobrzmiewa z przeszłości jest niewątpliwie tym co nas dzieli. Mówię to jako radny niezależny, bez poparcia politycznego, członek Stowarzyszenia Nasz Gdańsk, ale nie mówię w imieniu Stowarzyszenia Nasz Gdańsk. Pan prof. Januszajtis, w imieniu również myślę naszego Gdańska, wyraził swoją opinię. To co nam się usiłuje w dniu dzisiejszym na sesji wmówić, do czego nas przekonać. Z kontekstów niektórych wypowiedzi zrozumiałem, że tak naprawdę pan poseł Kurski jest wszystkiemu winien. Ja przepraszam bardzo. Pan poseł Kurski nie jest osoba tuzinkową, w Polsce jest znany z ostrych wypowiedzi, z kontrowersyjnych zachowań, ale to nie poseł Kurski jest prezydentem miasta Gdańska tylko Paweł Adamowicz. To Paweł Adamowicz usiłuje rozdrapywać rany, na które my chcielibyśmy nałożyć już opatrunek. Nie możemy się poddać tym tendencjom. Ja rozumiem, że pan Prezydent no również o mnie wypowiedział się, przyrównał moją osobę do byłego funkcjonariusza NSDAP. Konsekwencje tego mogły być bardzo poważne, ale był człowiekiem młodym, kawalerem, nie żonatym, nerwowym, no bo kawaler to nerwowy, no to uważałem, że słowo przepraszam, które wówczas powiedział wystarczy. No ale dzisiaj jest już człowiekiem statecznym, jest Prezydentem Miasta Gdańska, jest ojcem, mężem, powinniśmy się od takiego polityka wybitnego spodziewać czegoś więcej, przynajmniej ja czegoś więcej się spodziewałem. Źle się stało, że Gdańsk godne miasto, o które przez całą kadencję walczyliśmy, żeby było jeszcze godniejsze,

jeszcze piękniejsze, na koniec kadencji zderzył się z sytuacją, która tak naprawdę powinna być okryta kurtyną. Są odpowiednie metody dyplomatyczne, które by tę sprawę w odpowiednim momencie w sposób właściwy rozstrzygnęły. To się nie stało. W chwili obecnej próbuje nas się wprowadzić w grę, która jest bardzo niebezpieczna. Może to miasto, o które walczyliśmy na scenie międzynarodowej przedstawić tak jak usiłowano to w Telewizji Gdańskiej przedstawić, jako grupa osób do końca zrównoważonych, z jakąś paranoją historyczną nienawiści do gdańszczan różnych. Ale przy tym wszystkim, myślę, że te czarodziejskie słowa, które się uczy dzieci zaczynają mówić, proszę, dziękuję, przepraszam powinny być w szerszym użyciu. Dziękuję.

### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Proszę Państwa wyczerpaliśmy już mówców. W międzyczasie jak powiedział pan Przewodniczący Klubu Koralewski wpłynął projekt oświadczenia w sprawie Tytułu Honorowego Obywatela Miasta Gdańska przyznanego Günterowi Grassowi i w związku z tym, że wnosi w imieniu grupy radnych projekt, przedkłada i wnosi wraz z uzasadnieniem o zmianę porządku dziennego i poddanie projektu pod obrady w dniu dzisiejszym korzystając z §18 ust. 5 Regulaminu RMG. Bardzo proszę teraz Przewodniczących na bardzo krótki konwent. Proszę Państwa ogłaszam 20 minut przerwy do godziny 12.00. przewodniczący PO o taką przerwę prosi, żeby zwołać jeszcze Klub.

*po przerwie*

Jak wcześniej powiedziałem w imieniu grupy radnych przedłożono oświadczenie w sprawie Tytułu Honorowego Obywatela Miasta Gdańska wraz z uzasadnieniem i prośbą, grupa prosi o wniesienie pod obrady porządku dziennego i poddanie tego projektu pod obrady RMG na sesji w dniu dzisiejszym. Państwo wszyscy otrzymali to oświadczenie, ja czytać tego nie będę. Oczywiście najpierw aby wprowadzić do porządku to musimy głosować, powiem Państwu tylko tyle, że projekt musi uzyskać 18 głosów, dlatego proszę bardzo wszystkich o powrót na salę. Będziemy za chwilę głosować, aby projekt oświadczenia wszedł pod dzisiejsze obrady. Jeśli państwo przegłosują to będziemy go głosować w punkcie 3a, a wygaśnięcie mandatu zrobimy 3b. Gdyby to przeszło oczywiście. Kto z Pań i Panów Radnych jest za zmianą porządku obrad i wprowadzenia druku pod nazwą Oświadczenie, które Państwo mają w sprawie Honorowego Obywatela Miasta Gdańska przyznanego Günterowi Grassowi o wprowadzenie tego druku pod dzisiejsze obrady. Kto jest z Państwa za takim rozwiązaniem?

za	- 28
przeciw	- 1
wstrzymało się	- 2

**Rada Miasta Gdańska**  
**W głosowaniu p r z y j ę ł a**

Będzie to głosowane w punkcie 3a, a w sprawie wygaśnięcia mandatu radnego Klimczyka będzie punkt 3b.

Jeszcze mamy punkt Oświadczenia Klubowe. Bardzo proszę kto z Pań i Panów szefów Klubów chce zabrać w oświadczeniach klubowych głos bardzo proszę. Nie ma. W takim razie przechodzimy do punktu 3a w sprawie Oświadczenia RMG z dnia 31 sierpnia 2006 w sprawie Tytułu Honorowego Obywatela Miasta Gdańska przyznanego Günterowi Grassowi. Bardzo proszę otwieram dyskusję.

**OŚWIADCZENIE RMG Z DNIA 31 SIERPNIĄ 2006 W SPRAWIE TYTUŁU HONOROWEGO OBYWATELA MIASTA GDAŃSKA PRYZNANEGO GÜNTEROWI GRASSOWI (druk 2000)**

**Radny – KAZIMIERZ KORALEWSKI**

Panie Przewodniczący, jestem winny. Może przejdę do 2go mikrofonu, żeby nie być za plecami Państwa. Na sali szanowni goście w związku z tym chciałbym być twarzą do Państwa.

Proszę Państwa, grupa radnych przedstawiła, już rozkolportowaliśmy projekt oświadczenia. Uważamy, że jest to kompromisowe rozwiązanie i w oświadczeniu generalnie chodzi o to, że RMG jako prawny sukcesor Rady z 93 roku, która przyznając wówczas Günterowi Grassowi tytuł Honorowego Obywatela Gdańska nie miała świadomości faktu jego służby w Waffen SS, przeprasza wszystkich gdańszczan odczuwający dziś moralny i historyczny dyskomfort. Za co przeprasza? Właśnie za to, że przyznała wówczas ten tytuł nie mając tej świadomości. Dziękuję bardzo.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś głosy? Nie widzę, w takim razie poddamy pod głosowanie oświadczenie, które przed chwilą zaprezentował pan radny Koralewski. Kto z Pań i Panów radnych jest za

podjęciem uchwały w sprawie oświadczenia RMG przed chwilą przedstawionego?

<b>za</b>	<b>- 13</b>
<b>przeciw</b>	<b>- 19</b>
<b>wstrzymało się</b>	<b>- 0</b>

**Rada Miasta Gdańska**  
**W głosowaniu nie przyjęła**

Jest wniosek formalny

**Radny – KAZIMIERZ KORALEWSKI**

Panie Przewodniczący mam wniosek formalny o zmianę porządku posiedzenia, w imieniu grupy radnych wnoszę uprzejmie o wniesienie projektu apelu RMG w sprawie Tytułu Honorowego Obywatela Miasta Gdańska przyznanego Günterowi Grassowi. Jest to apel wraz z uzasadnieniem i uprzejmie wnoszę o zmianę porządku i poddanie tego projektu pod obrady na sesji w dniu dzisiejszym, w jak najszybszym terminie. Rozdamy ten apel proszę Państwa. Myślę, że treść jego jest kompromisowa, chcemy się tutaj zwrócić z prośbą do pana Güntera Grassa o przyjęcie zaproszenia na jedną z najbliższych sesji RMG w celu wspólnego rozwiązania tej sytuacji. Jesteśmy pewni, że wizyta pana Güntera Grassa, osobista wizyta zakończy ten drażliwy dla wielu gdańszczan temat. Ja zwrócę się z takim formalnie wnioskiem do Pana Przewodniczącego i rozdam radnym. Jeżeli Przewodniczący uważa za konieczne chwilę przerwy, to poproszę o 5 minut przerwy by rozkolportować ten dokument.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Bardzo proszę. Jeszcze pan Przewodniczący Żubrys w tym temacie.

**Radny – ALEKSANDER ŻUBRYS – Wiceprzewodniczący RMG**

Ja mam taką uwagę. Robimy tu pewna farsę z moralnej głęboko sprawy, którą wszyscy analizujemy i przeżywamy. Otóż trzyma się w zanadru jedno oświadczenie w drugiej kieszeni apel, także ta cała sytuacja na dzisiejszej sesji, czego ja się spodziewałem nosi znamiona ukartowanej politycznej rozgrywki. I myślę, że wszyscy radni mają tego świadomość. I za chwileczkę musimy zwołać Konwent, bo jak wiecie Państwo przed chwileczką Konwent analizował wprowadzenie tego punktu w sprawie



Oświadczenia do porządku. To można było od razu uprzedzić, że jest jakiś dokument w zanadru. Na chwileczkę trzeba odbyć konwent. Mam nadzieję, że tym razem podejmiemy słuszną decyzję.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Jeszcze głosy w dyskusji. Pan radny Kamiński.

**Radny – WIESŁAW KAMIŃSKI**

Proszę Państwa. Rada miasta dopiero dzisiaj mogła poznać prawdziwe argumenty, przeprowadzić poważną debatę. W związku z powyższym proszę się nie dziwić, że wynikiem tej debaty są propozycje radnych dla Wysokiej Izby. Ale panie radny Żubrys, ja myślałem, że teoria spisku i węszenia wszędzie spisku w formacji lewicowej już zanikła. Widzę, że myliłem się. Dziękuję bardzo.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję. Pani Danuta Putrycz.

**Radna – DANUTA PUTRYCZ**

Ja mam jeszcze tylko, kontynuując wypowiedz radnego Żubrysta, zapytanie do pana Koralewskiego. Czy w przypadku gdy apel nie przejdzie to ma w zanadru jeszcze jakiś projekt, jakąś propozycję, bo może by wszystkie od razu ujawnił i nie byłoby sprawy. Dziękuję bardzo.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Pan radny Eugeniusz Głogowski.

**Radny – EUGENIUSZ GŁOGOWSKI**

Wysoka Rado, ja rozumiem, że jest pewna złożoność sytuacji i rozumiem też, także jak wcześniej po prostu grały emocje, to te emocje częściowo dalej grają. Jeżeli pan Prezydent apelował wcześniej aby w dniu dzisiejszym z uwagą się do tego odnieść, to ja uważam tak, że grupa radnych, a mówię w tym momencie również o sobie. Wcześniej podpisała się pod dokumentem, nie dyskutuję czy słusznym czy nie, bo przedstawiła swoją rację. Poddana to osądowi Wysokiej Rady. Wysoka Rada w tym momencie, zgodnie ze swoim prawem, negatywnie zaopiniowała, się odniosła, to ja osobiście uważam, że nie można kwestionować podmiotowego prawa radnego żeby, jeżeli uważa, że go to nie zadowala, jest to zgodne z literą prawa, mam na myśli regulamin, statut, żeby z tej sytuacji skorzystać. Oczywiście pan Koralewski w imieniu wnioskodawców nie mógł wcześniej 2 dokumentów przedstawić, bo jak on mógł antycypować jak Wysoka Rada się do tego wcześniej po prostu odniesie. Czy pan Przewodniczący Żubrys chce powiedzieć, że w

tym momencie właśnie jest to gra polityczna i wcześniej było wiadomo, że nie dyskusja ale z góry okopane stanowiska decydują? Mi się po prostu wydaje, że jeżeli jest taka sytuacja, że z różnych powodów, mówię 20% gdańszczan czy 40% nie do tego się odnoszę, ale gdyby nawet, ja zadeklarowałem się jednoznacznie, po której jestem stronie. Gdyby nawet dać szansę wypowiedzenia się tej części gdańszczan, która ma odmienne zdanie to uważam, że z szacunkiem do tego trzeba się odnieść i całą procedurę po prostu wykorzystać. Nie można się obrażać na to, że radni korzystają ze swego podmiotowego uprawnienia. Chciałbym powiedzieć tak, żeby zakończyć tą część, gdybym był złośliwy to mógłbym przypomnieć, że Rada Wysoka na tej sali z różnych powodów przerywała, wnioskowała, wносиła itd. nie o to idzie. Każdy w swoim wewnętrznym przekonaniu, po zapoznaniu się z merytoryczną treścią się odniesie. I to jest jego po prostu podmiotowe prawo. I nie zabieramy innym. Tak samo jak nie ograniczamy wcześniej deklaracjami, że ja uważam, że nie powinno być to przedmiotem obrad Wysokiej Rady. Pan radny wyraził swoją opinię, inny radny ma inne zdanie. W demokratycznej procedurze zostanie to rozstrzygnięte. W związku z tym wnoszę, znaczy popieram wniosek radnego Koralewskiego o to żeby procedować. I rozmawiać merytorycznie, natomiast nie podnosić się emocjami, nie odwoływać się do faktów, mam na myśli również teorię spiskową dziejów, o której mówił radny Kamiński, tylko ewentualnie w dyspucie nad dokumentem wyrazić pogląd – że ja uważam inaczej. I to ja rozumiem, że tak to zostanie zrozumiane i potem po przeprowadzeniu dyskusji każdy we własnym sumieniu podniesie rękę i zadecyduje. Dziękuję za uwagę.

### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Proszę Państwa jest bardzo dużo zgłoszonych osób. Bardzo proszę pan poseł Kurski.

### **JACEK KURSKI – poseł PiS**

Panie Przewodniczący.

Szanowna Rado.

Ponieważ już muszę iść, chciałem serdecznie podziękować za możliwość zabrania głosu w tej sprawie, chciałem podziękować tym radnym, którzy poparli ten, w moim przekonaniu niezwykle rozsądny i wyważony apel, który moim zdaniem kończyłby i mógł być takim wspólnym głosem opozycji i koalicji, PO i innych środowisk politycznych na rzecz zakończenia tej sprawy. Bardzo żałuję, że większość, aczkolwiek nie znowu tak duża, nie poparła tego apelu, bo on naprawdę był szansą zaleczenia ran, ukojenia bólu gdańszczan, którzy naprawdę mogą się czuć dotknięci faktem, że Honorowym Obywatelem naszego

miasta jest były żołnierz Waffen SS. To był wyważony apel i żałuję, że kolegom z PO zabrakło tutaj pewnej wyobraźni. Tym nie mniej uważam, że sprawa z ich winy jakoś tam jeszcze być, żyć będzie aczkolwiek intencją wnioskodawców, tak jak ich rozumiałem było zakończenie tej sprawy dzisiaj. W tej sytuacji również rozsądny wydaje mi się apel o spotkanie z panem Günterem Grassem i rozmowę, zajrzenie mu głęboko w oczy i zakończenie tego kłopotu jaki nam sprawił swoim publicznym oświadczeniem i wyznaniem o służbie w Waffen SS. Tym nie mniej bardzo serdecznie dziękuję, popieram inicjatywę i wszystkiego dobrego. Bardzo dziękuję.

### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękujemy bardzo. Szanowni Państwo rzeczywiście był głos za, głos przeciw. Nie dyskutujemy, zaraz będzie konwent, bo szkoda czasu. I jeśli to wejdzie pod obrady to jeszcze będzie dyskusja. Jeśli taki apel mogę do Państwa wystosować. Bardzo proszę teraz zgodnie z regulaminem na Konwent, zapraszam Przewodniczących.

Szanowni Państwo proszę zająć miejsc. Jak widać pośpieszyliśmy się również, zrobiliśmy to w tempie ekspresowym. Proszę wszystkich na salę. Będziemy głosować za chwilę. Proszę Państwa jest to apel, który zgłosiła grupa radnych. Apel, który Państwo otrzymali.

### **Radny – JANUSZ KASPROWICZ**

Dziękuję Panie Przewodniczący. Ja myślę tak, wiele lub wszystko zostało już na tej sali powiedziane, nie została dopowiedziana jedna rzecz, w moim odczuciu istotna, dlatego chciałem zabrać głos przed uchwalaniem zmiany porządku. Otóż, nikt z nas myślę, a z całą pewnością ja nie zamierzałem odbierać prawa korespondencji ani zainteresowania wątkiem, o którym dzisiaj mówimy panu prezydentowi Adamowiczowi i miał rację i bardzo się cieszę z tego, że podjął ten temat i że list wszedł. Ja ubolewałem tylko sam nad tym, że nie zdążyła z tego typu inicjatywą Rada Miasta. Nie zdążyła bo urlopy, bo rozmaite perturbacje. Chcę Państwu przypomnieć §5 Statutu Miasta Gdańska przewiduje, że tym tytułem za i przeciw interesuje się Rada Miasta, nie pan Prezydent, więc to my powinniśmy to stanowisko podjąć. I mam takie przekonanie, że na takiej samej dokładnie zasadzie, jaką w dyskusji wziął udział, żeby nie powiedzieć zainicjował, nie chcę robić żadnych wycieczek politycznych na tym etapie i o tej porze, pan Prezydent Adamowicz. Dokładnie tak samo grupa radnych postanowiła się tym tematem zająć. Jestem przekonany, że znaleźliśmy wspólny mianownik, co jest równie istotne ze wszystkimi z Państwa jak tu siedzimy. Proszę zwrócić uwagę, że rodzaj ubolewania wynikającego z

niewiedzy, braku satysfakcji z wyjaśnień pana Güntera Grassa zawarł w swoim liście zarówno pan prezydent Adamowicz, jak i w wystąpieniu Klubowym SLD radny Żubrys, jak i tego typu akcent ja odnotowałem w większości jak nie we wszystkich wystąpieniach, które dzisiaj wybrzmiały. I mam takie przekonanie, że w interesie nas wszystkich, po prostu w interesie nas wszystkich, również w interesie tej bardzo podzielonej opinii publicznej jaka mamy w Gdańsku, opinii społecznej leży po prostu jak najszybsze zamknięcie tego tematu. No nie widzę innego rozwiązania, skoro nie chcieliśmy podjąć, może nie do końca fortunnych sformułowań Oświadczenia, ale jednak istotnego w sprawie jako RMG, to wyślijmy po prostu zaproszenie do Pana Güntera Grassa, ten apel nie jest niczym innym, jak zaproszeniem do pana Güntera Grassa. Jeśli stać go było na odwagę przyznania się po 60 latach do tak zwanego błędu młodości, jeśli wyraził z tego powodu ubolewanie, z całą pewnością będzie miał odwagę stanąć przed nami i przed mieszkańcami Gdańska. Dajmy mu tę możliwość. Dziękuję bardzo.

#### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Proszę Państwa ja wiem, że Państwo się zgłaszają, ale najpierw głosujemy wniosek i wtedy jeśli przejdzie to będziemy dyskutować. Z tego co mam orientację nie ma przeciwników, przejdzie i będziemy dyskutować. Państwo, którzy się zgłaszają ten głos dostaną. Kto z Pań i Panów jest za wprowadzeniem Apelu pod dzisiejsze obrady?

<b>za</b>	<b>- 27</b>
<b>przeciw</b>	<b>- 5</b>
<b>wstrzymało się</b>	<b>- 0</b>

**Rada Miasta Gdańska**  
**W głosowaniu p r z y j ę ł a**

W tej chwili będziemy procedować na miejsce Oświadczenia. Otwieram dyskusję, bardzo proszę. Pan Ryszard Olszewski bardzo proszę.

#### **Radny – RYSZARD OLSZEWSKI**

Dziękuję Panie Przewodniczący. Faktycznie, że też chciałem się wypowiedzieć z wnioskiem formalnym. W podobnym duchu apeluję, żebyśmy jakikolwiek dokument dopracowali. Ale co jest najważniejsze w tej całej sprawie. PO nie chce przyjąć Oświadczenia, załóżmy, że nie

przyjmie również Apelu, to niech zaproponują również swoją propozycję albo nam zaproponują, abyśmy wspólny dokument wypracowali i zakończyli ten problem. Nie przenosili problemu na następną kadencję RMG. Dziękuję.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Pan Przewodniczący Lisicki.

**Radny – MACIEJ LISICKI**

PO już zaproponowało rozwiązanie, ponieważ pan Günter Grass został zaproszony do Gdańska na swoje 80te urodziny. W związku z tym nie ma potrzeby ściągania starszego człowieka w jakimś trybie nie wiadomo nagłym do Gdańska wcześniej. Został już zaproszony przez prezydenta Gdańska. Dziękuję.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Pan radny Sielatycki.

**Radny – GRZEGORZ SIELATYCKI**

Ja myślę, że teks tego apelu jest naprawdę bardzo kompromisowy, bardzo rozważny. Tak naprawdę jest to zaproszenia pana Güntera Grassa do Gdańska. I tutaj będziemy głosowali czy chcemy zaprosić pana Güntera Grassa do Gdańska jako RMG, bo na 80te urodziny nie wiem kto pana Grassa zaprosił. Natomiast teraz zagłosujemy po prostu czy chcemy go jako RMG zaprosić do tego Gdańska czy nie. Czy może go się wstydzić jako Honorowego Obywatela Miasta Gdańska. Dziękuję.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Pan Przewodniczący Sowiński.

**Radny – TOMASZ SOWIŃSKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Panie Przewodniczący.

Wysoka Rado.

Nie chciałem w dyskusji zabierać głosu, przyznam szczerze, że trochę nie swoje się czułem. Ale no w tej chwili bardzo bym prosił, no zwłaszcza kolegów, którzy tak ochoczo głosowali za tym aby wprowadzić ten Apel z myślą aby być przeciwko niemu, żeby nie dopuszczali do popadania w paranoje. Jesteśmy RMG, jedynym organem, który przyznaje i ma prawo odbierać, jedynym organem i podstawowym, który powinien o tym dyskutować. Jeżeli mówimy, że zaprosił pana Güntera Grassa pan Prezydent, to dlaczego Rada nie ma takiego prawa, odbieracie nam do tego prawo. Lecz jeśli pan Grass przyjedzie na swoje 80te urodziny to

właśnie wtedy można zorganizować, nie koniecznie na roboczej sesji, ale np. spotkanie no w bardziej kameralnym gronie właśnie z RMG i porozmawiać. Odmawiając zaproszenia pan Grassa, no tak jak kolega mówił, zabraniamy mu niemalże przyjechania do Gdańska, oczywiście na zaproszenie Rady, tylko inni są upoważnieni do tego by go móc zaprosić. Poza tym my chcemy po prostu normalnie i myślę, że to jest nasze prawo i nie można nikomu zamykać ust, nie można zabraniać rozmawiać. Przypominam to co mówił pan przewodniczący i Honorowy Obywatel, pan Januszajtis, to rozmowy zbliżają, to rozmowy właśnie powodują, że można znaleźć wspólne rozwiązania. No jeżeli po prostu, no apel to jest złe słowo, no ale my nie mamy w regulaminie słowa zaproszenie, czyli zwracamy się z apelem ale tak naprawdę to jest zaproszenie do pana Grassa, aby przyjechał tutaj w dogodnym dla siebie momencie, który pan Przewodniczący z nim uzgodni, np. w tym samym czasie, w którym go zaprosił pan Prezydent i po prostu odbył oddzielne spotkanie z Radnymi Miasta Gdańska i myślę, że nic więcej do tego nie trzeba. Wydaje mi się, że gdyby Państwo w tej chwili głosowali przeciwko temu zaproszeniu, bo tak to trzeba traktować, no to już jest po prostu jakiś obłąd.

#### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Pan Przewodniczący Żubrys.

#### **Radny – ALEKSANDER ŻUBRYS – Wiceprzewodniczący RMG**

Jak sobie Państwo może przypominać, byłem pierwszym, który zabierał tu głos dzisiaj na sesji. I w jednym akapicie naszego oświadczenia mówiliśmy o zaproszeniu Güntera Grassa, żeby porozmawiać o sprawach, które niektórych z nas bolą. Ja nie mam, no niestety nie mam treści oświadczenia, apelu, chciałem go przeczytać. Te pierwsze sformułowanie, no po prostu chciałem odnieść się do treści. Także szkoda, że wnioskodawcy nie zadbali o to.

#### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Ja tylko miałem tekst, do Prezydium nie trafiła, reszta radnych otrzymała. Dziękuję bardzo. Pan radny Głogowski.

#### **Radny – EUGENIUSZ GŁOGOWSKI**

Panie Przewodniczący, przepraszam, że kolejny raz zabieram głos w tej sprawie, ale po prostu wydaje mi się, że tak trzeba. Mi się po prostu tylko wydaje, że nie uczestniczyłem w tej pierwszej medialnej kampanii przed kamerami, tak bym powiedział, w związku z tym nie miałem możliwości, a to co mówił pan Prezydent, że można było po prostu wysłać wcześniej zaproszenie. To ja np. chcę powiedzieć, że chciałem zgłosić taką

propozycję, żeby wystosowała to Rada, ale na posiedzeniu po prostu Rady. Nie zamierzałem, bo uważam, że nieładnie by wyglądało, nieładnie. Jakby nagle ileś tam radnych e-meilowało, wysyłało po prostu pisma itd., bo po pierwsze nie chciałem w tym show medialnym po prostu uczestniczyć, a wcześniej i to był mój żal, który wyraziłem wcześniej, do Prezydium Rady, do Przewodniczącego, że mi nie stworzono takiej po prostu możliwości, żebym mógł się po prostu wypowiedzieć. Dzisiaj dopiero zaistniała taka możliwość. Zadeklarowałem się jednoznacznie po jednej stronie, że oczywiście nie wchodzi w żadną rachubę odbieranie, natomiast też mam jakiś niedosyt. Ja rozumiem, że i pan Prezydent wystosował zarówno w imieniu władz wykonawczych, pan radny Żubrys mówi w imieniu jednej partii zadeklarował. Jeżeli podmiotowym naszym prawem jest, do tego się cały czas po prostu odwołuję, jako Wysokiej Rady uprawnienie to też nie ograniczając kiedy pan Grass się ustosunkuje. On może po prostu powie, że dziękuje za zaproszenie, ale nie chce w najbliższym czasie, ale np. za 2 lata. Ale faktycznie dajmy mu szansę, mówię jako organ, jeżeliby mówić o organie uchwałodawczym-wykonawczym, to jest to organ wykonawczy, w którego rękach było to uprawnienie. Ja bym nie chciał nie skorzystać z tego uprawnienia, tym bardziej, że jak tu się każdy powołuje na rozmowy, na badania itd., to ja też mogę się powołać na moich wyborców w najbliższym okręgu, żadne badania, żadne wielkie, ale ileś osób ze mną rozmawiało. Taka opinię sformułowałem, jeżeli moim obowiązkiem zgodnie z ustawą jest spotykać się i przekazywać opinie, to niniejszym Wysokiej Radzie tą opinię przekazuję w postaci takiej, że podpisałem się pod tym apelem. Jeżeli Rada Wysoka w swojej zbiorowej mądrości uzna inaczej, to ja to po prostu uszanuję. Aczkolwiek uważam, to co powiedzieli wcześniej moi przedmówcy, że byłoby to dobre rozwiązanie. Nie mówię najlepsze, dobre w moim głębokim, wewnętrznym przekonaniu. Dlatego się podpisałem pod tym Apelem, jeżeli ktoś ma uwagi co do poszczególnych zapisów, bo też może być, to proszę bardzo dyskutujmy, może sformułujemy taki zapis, ale żeby było to ze strony Wysokiej po prostu Rady jako organu samorządu terytorialnego uprawnionego do zajęcia takiego, takiego głosu i tyle. Dziękuję bardzo.

### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Pani Pomaska.

### **Radna – AGNIESZKA POMASKA**

Szanowni Państwo, rzeczywiście zgadzam się z panem radnym Sowińskim, forma zaproszenie w formie apelu jest formą nie odpowiednią, jest naprawdę nieeleganckie i zapraszanie kogoś w ten

sposób, no szczerze mówiąc, nie mieści mi się w głowie. My mamy odpowiednie narzędzie do tego żeby kogoś zaprosić, mamy Przewodniczącą Rady i to Przewodniczący Rady zaprasza, jest goszczony i jest zapraszany i taka formuła do tej pory obowiązywała, także ja zupełnie nie rozumiem takiej propozycji przyjmowania. To jest po prostu nieeleganckie i brzydkie i szczerze mówiąc będzie mi wstyd jeśli coś takiego podejmiemy. Myślę, że na ten temat już wiele powiedzieliśmy, wystarczająco, także proszę o zamknięcie listy mówców.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję. Wniosek formalny o zamknięcie listy mówców. Jest zgłoszonych 8 osób. Jeśli tylko pytanie to bardzo proszę.

**Radny – EUGENIUSZ GŁOGOWSKI**

Znaczy, chciałbym żeby pan Przewodniczący w związku z wystąpieniem pani radnej Pomaski się do tego ustosunkował, że w sytuacji, że jeżeli nie Apel, to czy pan Przewodniczący jest gotów zaprosić pana Güntera Grassa, bo w tym momencie byśmy to rozumieli jako emanację, teoretycznie tego apelu, aczkolwiek nie wiem jak wnioskodawcy w tym zakresie się po prostu do tego odniosą.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Ja myślę, że musiałoby się w takiej formie odbyć, bo sytuacja jest tak poważna, że nie wyobrażam po pierwsze, żeby Państwa później mieli pretensje, że to by się musiało odbyć na konwencji co najmniej żeby uzgodnić cokolwiek w tym temacie i jaka by musiała być treść tego zaproszenia. A teraz Proszę Państwa jest wniosek formalny. Kto z Pań i Panów Radnych jest za zamknięciem listy mówców?

<b>za</b>	<b>- 23</b>
<b>przeciw</b>	<b>- 2</b>
<b>wstrzymało się</b>	<b>- 4</b>

**Rada Miasta Gdańska**  
**W głosowaniu p r z y j ę ł a**

Przypomnę, że zgłosili się: pani Włodarska, pani Grabarek-Bartoszewicz, pan Kamiński, pan Gierszewski, Putrycz, Sowiński, i Żubrys. Bardzo proszę w kolejności, pani radna Grabarek.



## **Radna – ELŻBIETA BARTOSZEWICZ-GRABAREK**

Panie Przewodniczący.

Wysoka Rado.

Rozmawiamy rzeczywiście dzisiaj o bardzo trudnym problemie i ja naprawdę ubolewam, bo nie ma pana Prezydenta i to jest nie spór chyba rady tylko braku relacji prawidłowych między Prezydentem a Radą. Przecież skoro pan Prezydent miał taki pomysł jak zaproszenie Prezydenta, to jakiś był problem skonsultować to z nami. I myślę, że gdybyśmy na poważnie potraktowali, ten konsensus można by było dzisiaj wypracować, ale brak woli politycznej jednej strony. W związku z tym pytam pana Prezydenta Adamowicza, po której stronie gdańszczan on stoi, bo przecież to było jego hasło wyborcze i pewnie znowu będzie się odwoływał do wszystkich gdańszczan, a gdyby tak naprawdę poważnie wszystkich traktował i nas to dzisiaj taki konsensus by powstał. I nie widzę problemu by po konsultacji z nami takie zaproszenie mogło być wysłane. I obawiam się, że cały problem polega na tym, że ta inicjatywa znowu wyszła od tej grupy niesłusznych radnych a nie od tych właściwych radnych, którzy stoją po stronie pana Prezydenta. To jest nasz największy dramat. Bo jest to problem, który wymaga konsensusu i taki dzisiaj powinien zapaść i to by było jednoznaczne z zamknięciem tego tematu. Ale Państwo jednak z całą arogancją odmawiacie nam jakichkolwiek praw, jakichkolwiek praw do wypowiedzania się w imieniu tej drugiej części gdańszczan. Dziękuję.

## **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Pan radny Kamiński.

## **Radny – WIESŁAW KAMIŃSKI**

Szanowni Państwo. Nie ma większej oznaki szacunku dla drugiego człowieka jak zaproszenie go do rozmowy, jak zaproszenie go do domu, domu naszego jakim jest miasto Gdańsk. Ja zwracam uwagę, że i mam nadzieję, że po tym głosowaniu nie wyślemy sygnału w świat, że RMG nie chce zaprosić do Gdańska swego Honorowego Obywatela Miasta. Dziękuję bardzo.

## **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Pan radny Gierszewski.

## **Radny – PIOTR GIERSZEWSKI**

Wysoka Rado.

Bardzo krótko, bo dzisiaj naprawdę już wszystko powiedziano. Ja kiedyś na tej sali już podobne słowa mówiłem. Apeluję przede wszystkim do tych radnych, którzy głosowali przeciwko Oświadczeniu. Apropo

twórczości, która dzisiaj była nawet cytowana, tyle mówiono, może znowuż ten zwrot literacki, że faktycznie lepiej być głowa myszy, niż ogonem lwa, skorzystajmy z tej mądrości. Dziękuję bardzo.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Pani radna Putrycz.

**Radna – DANUTA PUTRYCZ**

Szanowni Państwo.

Apel jest to podstawa prawna, w takim przypadku, jeżeli jest taka idea i sens, jak mówili wnioskodawcy do wystosowania do Przewodniczącego zaproszenia do pana Güntera Grassa, jakby nie było jeszcze Honorowego Obywatela cały czas. Ale sformułowania, które są w tym apelu wg mnie są nie do przyjęcia proszę Państwa, bo jest dyktat. Rada jeszcze teoretycznie będzie 2 razy spotykała się do końca swojej kadencji. Natomiast zapis jest, proszę sobie przeczytać, od tego momentu, *z uprzejmą prośbą o przyjęcie zaproszenia na jedną z najbliższych sesji RMG*. Kto zwraca się do swojego gościa w takiej formule? Dlatego też proponuję, jeżeli już byśmy mieli ten apel przyjąć zmienić zapis, o przyjęcie zaproszenia na sesję RMG w terminie dogodnym dla obu stron lub w terminie uzgodnionym przez obie strony. Myślę, że przez fakt takiego zapisu wyrazimy szacunek dla pana, jak dla siebie, jak i dla pana Grassa. I dopisek, który jest w dalszej części tego zdania, *w celu wspólnego rozwiązania sytuacji*, myślę jest zapisem też niefortunnym i uważam, że należy go skreślić. Zdanie ostatnie, które się znalazło, *jesteśmy pewni, że Pańska osobista wizyta w Gdańsku zakończy ten drażliwy dla wielu gdańszczan temat* jest wystarczającym podaniem przyczyny tego zaproszenia. Dlatego mam 2 wnioski i jeżeli wnioskodawcy, chyba że wnioskodawcy przyjmą to jako swoje, nie mam nic przeciwko temu, a jak nie to proponuję, żeby w tym apelu przegłosować, zmienić zapis. Zaproszenie na sesję RMG w terminie dogodnym dla obu stron, wykreślić słowa *w celu wspólnego rozwiązania sytuacji* i pozostałą treść zostawić. W takim przypadku uznam, że jest rzeczywiście wola Rady żaby zaprosić i rozmawiać z panem Günterem na naszej sesji w sposób kulturalny i właściwy. I wówczas, jeżeli taka zmiana będzie, zagłosuję za tym apelem. Dziękuję bardzo.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Pani radna Włodarska.

**Radna – JOANNA WŁODARSKA**

Szanowni Państwo, ja chciałam zauważyć, że nie mówimy tutaj o zaproszeniu przez radnych, mówimy o wezwaniu do złożenia wyjaśnień.

Enigmatyczna treść apelu o kłopotcie jaki sprawił Günter Grass swoim wyznaniem i treść uzasadnienia jest dla mnie absolutnie nie do przyjęcia. Czy rada ma prawo wzywać bez mała do złożenia wyjaśnień czy mamy prawo występować w charakterze sądu. Moim zdaniem nie. Tym bardziej, że Günter Grass złożył już odpowiednie wyjaśnienia w liście. Wyjaśnienie jest również zawarte w treści książki. Moim zdaniem apel w tej treści nie jest zaproszeniem, jest w najwyższym stopniu nie stosowny. Ja osobiście wstydziłabym się podpisać pod takim apelem, ponieważ w ten sposób po pierwsze jest to niestosowne, po drugie jest to obraźliwe, zarówno dla nas, bo my się pod tym podpisujemy, jaki i dla adresata. Zgadzam się, że możemy zaprosić Günтера Grassa, ale zaprosimy go. A nie wzywamy do złożenia wyjaśnień. Bardzo nie chciałabym występować w charakterze sędziego w tej sprawie. Dziękuję bardzo.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Pan Przewodniczący Żubrys.

**Radny – ALEKSANDER ŻUBRYS – Wiceprzewodniczący RMG**

Właśnie skłaniam się do zaproszenia Güntera Grassa, ale nie w tej formie. Zaproszenia, zgadzam się tu z panią Włodarską, z Danusią Putrycz, i także tu z koleżanką z PO z Agnieszką Pomaską. Taka forma myślę, że spełniłaby oczekiwania większości Rady. Pod tym apelem, ja nie chcę cytować, bo kilka spraw żeście tutaj już omówili, na pewno wykreśliłbym z pierwszego zdania o kłopotcie, bo to jest nie na miejscu itd. Dlatego taka forma jak najbardziej poprzez Przewodniczącego Rady po ogólnej dyskusji przewodniczących Klubów i Konwentu. Dziękuję.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Pan Przewodniczący Sowiński.

**Radny – TOMASZ SOWIŃSKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Panie Przewodniczący.

Wysoka Rado.

Oczywiście treść apelu jest pewnym przyczynkiem do tego abyśmy o tym rozmawiali, natomiast powiedzmy szczerze, że doszukiwanie się tym zaproszeniu, w tym apelu treści czy słowa wezwanie, proszę mi je tutaj znaleźć, wyjaśnienie – także czegoś takiego nie ma. Mówimy o zaproszeniu i to na jedną z najbliższych sesji, a więc nie określamy kiedy, to też jest do uzgodnienia, bo to jest oczywiste w takim razie, że jest to termin do uzgodnienia. I mówimy także o tym, że osobista wizyta, rozmowa z Radą zakończy problem. Nie ma tu mowy o żadnych wyjaśnieniach, o przesłuchaniach, o wzywaniu, o czymś takim. Jeżeli Państwu nie podoba się apel, macie większość, my was poprzemy,

proszę zmienić regulamin Rady, żebyśmy mieli formę zaproszenia, proszę bardzo. Jeżeli uważacie, że powinien to zrobić Przewodniczący, a połowa Prezydium jest przecież z waszego klubu, to przecież powiedzmy sobie szczerze, że mogliśmy to zrobić wcześniej. Państwo sami jako radni, inicjatywę, która leży całkowicie w kompetencjach Rady oddali Prezydentowi. Ja nie mam nic przeciwko temu, że pan Prezydent wystosował list, że pan Prezydent rozmawiał, że najpierw to pokazał komuś a nie nam, ale nie odbierajmy sobie prawa, które jest nam konstytucyjnie i ustawowo nadane. To Rada jest właśnie władna podejmować tego typu decyzje. Rada ma prawo zaprosić. Jeżeli Państwo w tej chwili na Konwencie Seniorów a jeżeli dojdziecie do takiego wniosku, to ja bym w takim razie wnioskował, aby zwołać przed głosowaniem Konwent Seniorów. Zgodzicie się na to, że poprawiając nieco ten tekst, pan Przewodniczący w uzgodnieniu z Prezydium i Przewodniczącymi Klubów wystosuje takie zaproszenie do pana Güntera Grassa uwzględniające uwagi, które padły na sali, no to to wystarczy zapewne do tego i nie trzeba będzie tego uchwalać, ale w takim razie niech padnie tutaj takie zobowiązanie, takie potwierdzenie, że ten list, takie zaproszenie, eleganckie, prawidłowo sformułowane rzeczywiście w ciągu tygodnia z Rady Miasta oficjalnie do pana Güntera Grassa zostanie oficjalnie wysłane.

### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję. Pan Przewodniczący Maciej Lisicki.

### **Radny – MACIEJ LISICKI**

Pan Przewodniczący Sowiński chyba za chwilę uwierzy w to co mówi. Ja zwracam uwagę, że osoby, które tutaj się podpisały pod tym apelem nie są osobami przypadkowymi, tylko to są osoby, które konsekwentnie na dzisiejszej sesji usiłują coś z tematem zrobić. Nie wyszło tak to może wyjdzie inaczej, okej ustąpimy z jednym słowem byle tylko w świat poszło, że RMG coś tam jednak Grassowi wytknęła. Przecież tylko o to chodzi. To nie jest apel w sprawie tytułu Honorowego Obywatela Miasta Gdańska, no to jest jakiś obłąd. To jest proszę Państwa wezwanie na dywanik i tyle. Dlatego Klub PO nie poprze żadnego apelu o zaproszenie, o wzywanie. Przewodniczący jest suwerenny w swoich decyzjach, jeśli będzie chciał zaprosić pana Güntera Grassa to zaprosi, zaprosi Honorowego Obywatela Miasta Gdańska Güntera Grassa do wizyty w Gdańsku i tylko po to, żeby nas odwiedził, nie po rozmowę, nie po tłumaczenia się, nie po wyjaśnianie sobie czegokolwiek, tylko z wizytą. A jak nie będzie chciał to nie zaprosi. Wszystko. Dziękuję.

## **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Pan Przewodniczący Koralewski.

## **Radny – KAZIMIERZ KORALEWSKI**

Panie Przewodniczący.

Wysoka Rado.

No ja właściwie chciałbym zabrać tutaj głos w sprawie autopoprawki ewentualnej, co do której padły tutaj wnioski. Wypowiedziała się tutaj pani radna Putrycz, pan przewodniczący Żubrys, przewodniczący Sowiński, również w innym tonie wypowiedział się pan Przewodniczący PO, klubu PO pan Lisicki. Otóż, rzeczywiście jesteśmy tutaj po to, żeby dyskutować, przecież nie kłócimy się, spokojnie, bez emocji, już może nawet troszeczkę zmęczeni tą przydługą dyskusją. Jesteśmy ugodowi jak najbardziej, bo przecież istotny jest cel. no cel jest taki, żeby Rada Miasta, przecież patrzy na nas cała Europa, żeby nie powiedziec cały świat, żebyśmy podjęli jakieś konkretne stanowisko. Ja bym powiedział jest to już być może nasza jakaś ostatnia reduta i jako Rada Miasta, no jako radni czy jako grupa radnych wnioskodawców jesteśmy gotowi nawet scedować na Konwent Seniorów żeby uzgodniła treść tego zaproszenia i żeby jak gdyby w imieniu RMG wówczas pan Przewodniczący w imieniu Rady Miasta zaprosił. Jednak wolałbym uzgodnić treść taką apelu, bo ja myślę, że wszystkim powinno zależeć, że to my wszyscy wysyłamy takie zaproszenie, tak, do pana Grassa i chcemy z nim rozmawiać tutaj, chcemy go wysłuchać, chcemy go gościć u nas na sesji, jako Honorowego Obywatela Miasta. Dlatego jestem, czy my jako radni jesteśmy gotowi oczywiście przyjąć te poprawki jakie zgłosiła pani radna Putrycz i rzeczywiście mogłoby to brzmieć np., mogłoby to brzmieć w ten sposób, *zwraca się z uprzejmą prośbą o przyjęcie zaproszenia na jedną z najbliższych sesji Rady Miasta Gdańska. Jesteśmy pewni, że Pańska wizyta w Gdańsku zakończy ten drażliwy dla wielu gdańszczytan temat.* Również autopoprawka dotyczyłaby w sprawie zaproszenia Honorowego.

## **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Proszę Państwa jest wiele głosów. Mogę państwu powiedzieć tak, że spotkamy się z Konwentem, spotkają się przewodniczący, w tym i pan Koralewski i ustalimy jakieś. Ale to nie teraz, ja myślę, że możemy się spotkać jutro, w poniedziałek i na spokojnie podjąć decyzję. Jeśli Państwo chcą ten temat dalej. Coraz więcej osób się zgłasza, lista została zamknięta. Jeszcze na liście została pani Tomaszewska, bardzo proszę. Ja udzielę głosu, ale to jest drugi raz.

### **Radna – MONIKA TOMASZEWSKA**

Ja mam właśnie taką propozycję, ponieważ z ust pana Przewodniczącego padło zapewnienie, że postępując zgodnie z pewną praktyką, bo my ciągle posługujemy się instrumentem prawa, że nie ma Rada możliwości wyrażenia swojego zaproszenia w innej formie jak w formie apelu, ale jest przecież praktyka, ustalony zwyczaj. A zwyczajem był, że Prezydium Rady Miasta zapraszała różnych przedstawicieli, różne delegacje do miasta, więc pójdźmy tym zwyczajem. Jeżeli jest taka wola i takie zapewnienie zebrania Konwentu i podjęcie wspólnie decyzji, to zwracam się z kolei ja z apelem do wnioskodawców o wycofanie tej propozycji i zdanie się na pewien utarty zwyczaj, który był do tej pory praktykowany. Dobry zwyczaj.

### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Proszę Państwa wyczerpałam się lista mówców w tym momencie. Zgłosiło się jeszcze 3 osoby praktycznie, które od razu się zgłosiły, to jest pani Elżbieta Grabarek, pan Kamiński i pan Lisicki, oprócz tego są zgłoszeni pan Głogowski, Koralewski, pani Gosz i pan Sowiński jeszcze raz, i będziemy tak dyskutować. Bardzo proszę na razie bardzo krótkie wypowiedzi, bardzo krótkie bo są 2gi raz. Wniosek formalny za chwilę. Proszę o spokój. Pani Elżbieta Grabarek, bardzo krótko.

### **Radna – ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ**

Panie Przewodniczący ja króciutko tylko do treści. Ja pragnę przypomnieć, że Przewodniczący Rady ma ustawowo uprawnienie zwołania nadzwyczajnej sesji, więc tutaj bym się nie martwiła o ten termin jakiś odległy i wiadomo, że tu termin jest dogodny dla pana Grassa, a my mamy nadzwyczajne posiedzenie, więc tutaj nie widzę technicznych problemów, technicznych problemów co do zapisu w treści apelu. Dziękuję.

### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję. Ale my wracamy do tematu, że zapraszamy na sesję, tak? Cały czas utrzymujemy? Rozumiem. Pan radny Kamiński.

### **Radny – WIESŁAW KAMIŃSKI**

Ja w kwestii formalnej zwracam uwagę, że wprowadziliśmy do porządku dzisiejszego posiedzenia głosowanie nad treścią tego apelu, w związku z powyższym proszę po prostu kontynuować sesję. Dziękuję.

### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję. A ja przypominam, że jesteśmy właśnie w tym punkcie i jest dyskusja. Co jest również zgodne z regulaminem. Przypominam tylko, że jesteśmy w tym punkcie i jest dyskusja, jakby ktoś zapomniał. Bardzo proszę pan Lisicki

### **Radny – MACIEJ LISICKI**

Ja mam propozycję do wnioskodawców. Pan Przewodniczący zaprosił Günтера Grassa do Gdańska, może tu takie zobowiązanie podjąć, że zaprosi po prostu, a państwo wycofajcie apel. To wszystko, nie ma tematu.

### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Na pewno zaproszę. Dobrze dalej, bo jak już tylu osobom udzieliłem głosu to i panu Głogowskiemu udzielię i pozostałym.

### **Radny – EUGENIUSZ GŁOGOWSKI**

Znaczący ja bardzo krótko. Mam jedną propozycję i jedno słowo komentarza. I zacznę od komentarza. Po wystąpieniu wcześniejszym przewodniczącego Klubu PO, pana Lisickiego cały czar przysł, bo po wystąpieniu pana radnego to ja po prostu uważam, że tak odczytuję słowa panie po prostu radny, że jeżeli pan intencję pozostałych radnych odczytał tylko wyłącznie tylko jako grę, to pan tak myśli o własnym postępowaniu, własnego klubu i powiem gorzej, ja bym się cieszył panie przewodniczący, jakby wcześniej w tych wystąpieniach telewizyjnych pan występował jako lider partyjny, szef klubu radnych PO, a nie pan Prezydent, bo byłoby to bardziej zręczniejsze i mógłby pan jeszcze lepiej mówić, jeszcze emocjonalnie, i to by mi bardziej odpowiadało. To jest mój po prostu komentarz. Wybacz, ale czar przysł. Natomiast w kwestii mojej propozycji. Jest godzinna przerwa, jeżeli Prezydium Rady i Konwent, ja na przykład uważam w moim odczuciu osobistym, wcześniej nie dopełniło do końca wszystkiego, to proszę bardzo jedźcie przez pół godziny obiad, przez następne półgodziny pracujcie i zaproponujcie na rozpoczęcie, akurat jest przerwa, całkowicie uwzględniającą wnioski Danki, pana radnego Żubrysa, pana Sowińskiego itd. i zgodnie z porządkiem możemy, i tam może być zaproszenie, uzasadnienie nie to, proszę bardzo. Jest Prezydium Rady, wasze ustrojowe prawo, jest Konwent, i bardzo szybko może być, jest Klub PO, 2-3 zdania proszę i zamknijemy temat. Czy to wyśle pan Przewodniczący, Wysoka Rada, Prezydium, no nie wiem Przewodniczący Klubów, no nie wiem, nie ważne, zamykamy temat.

### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Proszę Państwa ja bym się odniósł tylko do jednego zdania. Jak żeście czegoś nie dopilnowali. My mamy przygotować sesję, natomiast nie mamy dopilnować, czy mamy wezwać, czy mamy zaprosić Güntera Grassa. Życzenie Konwentu zostało spełnione, to jest dzisiejsza debata, zostało nawet nadpełnione. I tyle mogę powiedzieć. Natomiast nie było obowiązkiem Prezydium wezwać lub zaprosić Güntera Grassa i na pewno nie to. A jeżeli mamy to zrobić, to ja bym wolał, żeby to Kluby się wypowiedziały na ten temat albo Państwo. 33 radnych dzisiaj dyskutuje i nie wypracowaliście Państwo takiego wspólnego zdania na temat jak chcemy, czy chcemy apel, zaproszenie czy wezwanie. Każdy mówi, że coś zrobimy, tylko nikt nie podał takiej naprawdę konkretnej odpowiedzi. Może wszyscy zrezygnujemy z obiadu, siądźmy i dyskutujemy w przerwie obiadowej o tym jak to ma być. Nie, nie jesteśmy w trakcie głosowania. Zaraz skończymy ten temat. Ja powiem Państwu tylko tyle. Lista mówców została zamknięta, godzina jest za 3 minuty 13,00, kiedy za chwilę ma być przerwa. W związku z tym jest apel na teraz, ja rozumiem, że pan Przewodniczący Koralewski wprowadzał poprawki. Bardzo proszę jeszcze raz przed głosowaniem pana Koralewskiego, jak brzmi apel w tej chwili po poprawkach.

### **Radny – KAZIMIERZ KORALEWSKI**

Ostatnia szansa panie Przewodniczący. W tytule apelu w sprawie zaproszenia Honorowego Obywatela Miasta Gdańska Güntera Grassa. Powtarzam w sprawie zaproszenia Honorowego Obywatela Miasta Gdańska Güntera Grassa. Rada Miasta Gdańska podejmuje apel do Güntera Grassa następującej treści:

*W związku z kłopotem jaki sprawiło Gdańszczanom Pańskie wyznanie i służbie w Waffen SS Rada Miasta Gdańska zwraca się do Pana jako Honorowego Obywatela Miasta Gdańska z uprzejmą prośbą o przyjęcie zaproszenia na jedną z najbliższych sesji Rady Miasta Gdańska.*

*Jesteśmy pewni, że Pańska osobista wizyta w Gdańsku zakończy ten drażliwy dla wielu Gdańszczan temat.*

Dziękuję. Taki jest ostateczny kształt apelu.

### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Jest wniosek formalny przewodniczącego Sowińskiego.

### **Radny – TOMASZ SOWIŃSKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Mój wniosek polega na tym aby w tej chwili, skoro jest koniec dyskusji nie przystępować do głosowania. Bo przerwę możemy, jeśli nie było formalnego trybu rozpoczęcia głosowania, zrobić w każdej chwili i tak



jest ogłoszona przerwa. Rzeczywiście przed końcem przerwy niech się Prezydium razem z szefami Klubów spotka, jeżeli znajdziemy kompromisową formę zaproszenia przez pana Przewodniczącego, to wtedy po prostu my ślę, że wnioskodawcy wycofają apel. W każdym razie ja na pewno się z niego wycofam, bo nie chodzi o to, żeby ten apel przeszedł, czy żeby on był tam jota w jotę przegłosowany, bo sama forma już wszyscy się zgodzili jest nie do końca szczęśliwa, a Regulamin Rady nie przewiduje innej. I w takim razie jeśli to będzie uzgodnione w Konwencji, że takie zaproszenie w imieniu Rady zostanie wystosowane, to apel zostanie wycofany. Dlatego po prostu wnioskuję o to, żeby nie głosować tylko ogłosić przerwę, która i tak jest, za minutę powinna się zacząć. A przed końcem przerwy, żeby się Prezydium z szefami Klubów np. za 15 pierwsza spotkało.

### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Proszę Państwa. Ja nie wiem czy to jest wniosek formalny, bo to nie może być wniosek formalny. Jaki? Że głosujemy po przerwie dopiero? Proszę Państwa możemy równie dobrze to przegłosować. Przegłosujemy to, jeśli przerwa coś zmieni, po przerwie będziemy mieć inne zdanie, to zawsze można to zgłosić. Znowu wniosek formalny. Bardzo proszę.

### **Radna – DANUTA PUTRYCZ**

Jeżeli ten apel jest formą projektu uchwały, a jest. W związku z tym wnioskuję żeby Prezydium wspólnie z wnioskodawcami, to co powiedział radny Sowiński, bo taka jest idea, usiedli i to zaproszenie opracowali. W związku z tym zgłaszam wniosek o dopracowanie zaproszenia przez Prezydium, Przewodniczących Klubów i przedstawicieli wnioskodawców do godziny za 15 14,00.

### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Prezydium nie ma prawa manipulować przy projekcie złożonym przez grupę radnych. Ten wniosek jest bezzasadny, słyszę głos Mecenasas. Nie ma druku, że kogoś się zobowiązuje. To jest w tej chwili apel RMG i poprawki jakie są to pan Koralewski zgłosił. Wyrzuca w celu wspólnego rozwiązania sytuacji i to jest autopoprawka. Ja rozumiem, że tak jest i nad tym będziemy głosować. Natomiast jeżeli to przejdzie czy nie przejdzie, jest jeszcze przerwa, jeśli Kluby czy szefowie Klubów się dogadają to forma zaproszenia jest zupełnie inna, tu nie potrzeba nikogo do niej zobowiązywać, nie jest żadną uchwałą. Jeśli szefowie Klubów tak sobie zażyczą to zaprosimy. Głosujemy. Szanowni Państwo proszę siadać. Apel RM, autopoprawki, które pan Przewodniczący Koralewski zgłosił, dotyczy wykreślenia *w celu wspólnego rozwiązania sytuacji,*

zakończyć na tym najbliższej sesji RMG i koniec. Kto z Pań i Panów radnych jest za przyjęciem takiego apelu przez RMG?

za	-	14
przeciw	-	17
wstrzymało się	-	1

**Rada Miasta Gdańska**  
**W głosowaniu nie przyjęła**

## **PUNKT 4**

### **Uchwała w sprawie wygaśnięcia mandatu Radnego Miasta Gdańska Ryszarda Klimczyka (druk 1999)**

#### **Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Proszę Państwa proszę zostać na miejscach, nie trzymajmy tu kolegi Klimczyka, tyle czasu z nami tu przebywa. Proszę, żebyśmy podjęli jeszcze uchwałę w sprawie wygaśnięcia mandatu pana radnego miasta Gdańska Ryszarda Klimczyka, który w dniu wczorajszym złożył pismo o zrzeczeniu się tego mandatu. My możemy tylko ustalić czy wygasa, czy nie – to jest formalność oczywiście. W związku z tym szanowni Państwo, żeby nie przetrzymywać naszego kolegi.

#### **Radny – MACIEJ LISICKI**

Mam wniosek formalny w sprawie tej uchwały. Okoliczności sprawy są następujące. Pan radny Klimczyk złożył oświadczenie o rezygnacji z mandatu, w miejsce pana Klimczyka, następną osobą, która może wstąpić jest pan Andrzej Jaworski. Otóż wg moich informacji pan Andrzej Jaworski jest dyrektorem Stoczni Gdańskiej, która złożyła do miasta Gdańska wniosek o użytkowanie prawa przechodu i przejazdu na

pewnym gruncie, czyli krótko mówiąc zachodzi prawdopodobieństwo sytuacji, że pan Andrzej Jaworski będzie w sprzeczności z prawem i będzie łamał ustawę o samorządzie gminnym. W związku z tym zgłaszam formalny wniosek o odesłanie tego druku do komisji do czasu ostatecznego wyjaśnienia tej sprawy.

**Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Pan Wiesław Kamiński.

**Radny – WIESŁAW KAMIŃSKI**

Proszę Państwa to co przed chwilą usłyszeliśmy jest po prostu skandalem. Aby publicznie sugerować, że ktoś będzie łamał przepisy prawa, to jest po prostu obraźliwe. Ja chcę powiedzieć w ten sposób, że nie ma sprzeczność żadnej ani prawnej między reprezentacją przez pana radnego Stoczni Gdańskiej, a reprezentacją w Radzie Miasta Gdańska. Dziękują bardzo.

**Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękują bardzo. Pan radny Sowiński.

**Radny – TOMASZ SOWIŃSKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Apeluję do przewodniczącego klubu PO, aby ze wszystkiego cokolwiek się dzieje nie czynił sprawy politycznej. Ja rozumiem, że państwo mają pewne podejrzenia, co do przyszłości pana Jaworskiego. Chcecie oddać niedźwiedzią przysługę swojemu szefowi panu Adamowiczowi. Ale przecież my nie mówimy proszę Państwa o tym kto wstąpi. To jest sprawa przewodniczącego RMG, sprawa radcy prawnego, to jest sprawa procedur i prawa, my w tej chwili przyjmujemy fakt zrzeczenia się mandatu przez radnego Klimczyka. A to kto na jego miejsce wstąpi, naprawdę nie wiemy. To kto jest kolejny na liście to jeszcze nie znaczy, że on zostanie radnym. I to czy on może zostać czy nie, może też zostanie sprawdzone zanim zostanie mu to zaproponowane, ale o tym w ogóle nie rozmawiamy. Ja proszę nie uprawiać tutaj spiskowej teorii dziejów. Temat naszego głosowania w tej chwili jest prosty, radny zrzekł się mandatu, to się stało, my tylko stwierdzamy fakt, który prawnie nastąpił i nic więcej. I ani do radnego, który się zrzekł, ani do nas nie należy rozstrzygnięcie kwestii, kto wejdzie w jego miejsce. O tym mówi ustawa i prawo RP.

**Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Pani radna Gosz.

### **Radna – ZOFIA GOSZ**

Panie Przewodniczący.

Wysoka Rado.

Właściwie wszystko co chciałam powiedzieć, powiedział pan radny Sowiński, ale w uzasadnieniu jest faktycznie, że zrezygnował, a nie zrzekł się z mandatu jeżeli się już czyta dokładnie, to co nam dano. Natomiast prawdą jest, że jeżeli ktoś zarządza w jakikolwiek sposób mieniem gminy, to nie może być radnym. Ale nie na dzisiejszej sesji o tym, dziś podejmujemy tylko, po prostu przyjęcie zrzeczenia. Dobrze by było, gdyby w uzasadnieniu było – zrzekł się, no ale sprzeczne jest z uzasadnieniem, ale to jest po prostu do tych którzy piszą, by jednak zwracali uwagę na słownictwo, na wzajemne powiązania. Dziękuję bardzo.

### **Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Pan Maciej Lisicki.

### **Radny – MACIEJ LISICKI**

Ja tylko chciałbym wyjaśnić Państwu, panu radnemu Klimczykowi, ta, brak dzisiejszej uchwały w niczym nie przeszkadza, ponieważ jego mandat wygaś z mocy prawa w momencie złożenia zrzeczenia. Natomiast musimy jako RMG patrzeć w przyszłość, czy nie produkujemy sobie kolejnych kłopotów. Ja jako osoba w tej radzie doświadczona, mianowicie osoba, którą usiłowano, usiłowano wygasić mój mandat w oparciu o przepisy art. 24f, ten artykuł naprawdę dogłębnie przestudiowałem, śledzę orzecznictwo, zbieram wyroki sądów i niestety jest wyrok sądu, który mówi wyraźnie, że osoba zarządzająca podmiotem, który ma w swej działalności gospodarczej, wykorzystuje mienie gminy, łamie prawo. W związku z tym, żeby tego tematu uniknąć, jednoznacznie go rozstrzygnąć, proponuję tylko i wyłącznie do komisji, KłiS się tym zajmie. Przypominam Państwu, że i tak w tej sprawie mamy tryb nadzwyczajny. Wczoraj został złożony mandat, a dziś już procedujemy uchwałę. Także naprawdę nie ma pośpiechu, komisja się tym zajmie i sprawdzi czy nie będzie tu okoliczności łamania prawa. I tylko tyle. Panu Klimczykowi to w niczym nie przeszkadza. Dziękuję.

### **Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Pan radny Kasprowicz.

### **Radny – JANUSZ KASPROWICZ**

Dziękuję. Jeśli uwierzyć w intencję kolegi Lisickiego, który próbuje ewidentnie przedłużyć procedurę wymiany mandatów, to ja w trosce o naszego drogiego przewodniczącego RMG, chciałbym mu tzn. radnemu

Lisickiemu przypomnieć, że nasz przewodniczący Bogdan Oleszek, jako Wicedyrektor Stoczni Gdańskiej jest już w takiej kolizji, jaka pan radny Lisicki przewiduje przyszłemu radnemu Jaworskiemu. Dziękuję.

**Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Widzę, że ja będę wmieszany zaraz.  
Pani radna Putrycz.

**Radna – DANUTA PUTRYCZ**

Proszę Państwa, Prezydium i Pan Przewodniczący.

Dziwi mnie ta dyskusja na temat odsyłania teraz, wprowadzono to z gorliwością mniejszą czy większą ten druk pod obrady dzisiejszej sesji, można było go odłożyć na sesję następną. Wprowadzono, nie widzę powodu, żeby go nie głosować na dzień dzisiejszy i mieć sprawę zamkniętą. Bo przez fakt zrzeczenia się mandatu, nie przywrócimy pana Klimczyka i nie przymusimy go do działania w Radzie, niezależnie od tego czy my przyjmiemy to czy nie przyjmiemy. W związku z tym jeżeli to jest zgodne z prawem, a jest. W związku z tym zagłosujemy i miejmy sprawę z głowy. Natomiast procedura powoływania będzie taka, jaka będzie. Otóż proszę państwa okazuje się, że procedurę można naprawdę wydłużyć, ja znam to na swoim osobistym przykładzie. W związku z tym nie mam powodu, żeby odkładać ten wniosek i tutaj myślę kolego Macieju – przed orkiestrę stanąć. Dziękuję.

**Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Pan radny Olszewski.

**Radny – RYSZARD OLSZEWSKI**

Dziękuję panie Przewodniczący.

Druk 1999 mówiący o wygaśnięciu mandatu radnego jest podpisany przez przewodniczącego RMG i naszego radcę prawnego pana Andrzeja, więc nie rozumiem uwag, które są kierowane przez platformę poprzez jej szefa jej szefa komisji do tego. Nie rozumiem uwag przewodniczącego platformy pana Maćka Lisickiego, który podważa dokument, który moim zdaniem jest na dzień dzisiejszy poprawny prawnie. Więc proszę panie przewodniczący, bo to jest do pana pytanie, ten dokument spełnia wymogi prawne i możemy go dzisiaj głosować, jeżeli tak to proszę poddać pod głosowanie. Dziękuję.

**Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Wymogi prawne on spełnia, ponieważ przeszedł całą procedurę. Został dzisiaj do porządku włączony i tutaj co do tego to nie ma dyskusji. Pani radna Tomaszewska.

### **Radna – MONIKA TOMASZEWSKA**

Powiem w ten sposób, że z przykrością stwierdzam, że pani Danuta Putrycz ma całkowitą rację. To się właśnie mści nadzwyczajny tryb wprowadzania różnych uchwał, a później mamy problem jak do tych uchwał się ustosunkować. Chcę zwrócić uwagę, był wniosek formalny o odesłanie do komisji, podniesiono tutaj wątpliwości prawne, może jeszcze treści uzasadnienia komisja też powinna mieć wgląd i sprawdzić zasadność tego uzasadnienia. Chciałabym zgłosić drugi wniosek formalny o zamknięcie listy mówców i głosowanie wniosku formalnego o odesłanie do komisji.

### **Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Pan Wiesław Kamiński i pan Sowiński będą.

### **Radny – WIESŁAW KAMIŃSKI**

Szanowni Państwo, no ja muszę powiedzieć, że jestem zdumiony tym co się tu dzieje. Radni PO roszczą sobie prawo do rozstrzygania, kto ma przejąć mandat po zrzeczeniu się mandatu przez radnego Klimczyka. Póki co zgodnie z obowiązującymi przepisami prawnymi takie uprawnienia ma komisja wyborcza. W związku z powyższym muszę powiedzieć, że tak postawienie tej dyskusji jest nie tylko zdumiewające ale jest działaniem nie uznającym procedur demokratycznych w naszym państwie. Dziękuję bardzo.

### **Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Pan radny Sowiński.

### **Radny – TOMASZ SOWIŃCKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Przyznam szczerze, że już nawet nie chce mi się komentować tego, aczkolwiek, ci którzy słuchali tej dyskusji o Grassie i obecnej absurdalnej dyskusji wiedzą, kto tu miesza. Natomiast proszę państwa zwracam się do szefa i wiceszefa PO nie ma żadnej prawnej podstawy do tego, żadnej wątpliwości by odsyłać ten projekt do komisji, jest on prawidłowo procedowany, ma on opinię radcy prawnego. Pomijam, że jest to kolejny tego typu projekt, który głosujemy. Wątpliwości pana radnego Lisickiego, które, ja nie wnikiem nawet czy są zasadne czy nie, nie dotyczą tego projektu zupełnie. Ja myślę, że te wątpliwości pan Przewodniczący Rady przekaże Państwowej Komisji W7yborczej, która będzie miała obsadzić następny mandat. Natomiast jeśli mówimy o tym druku, który w tej chwili procedujemy nie ma tu żadnych wątpliwości i nie ma tu powodu odsyłania do jakiegokolwiek wyjaśnienia, jest potwierdzona jego prawidłowość przez radcę prawnego, jest jednogłówna pozytywna opinia

komisji właściwej, która się tym zajmuje, ja naprawdę proszę nie robić farsy z bardzo prostego w sumie głosowania.

**Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Pan Maciej Lisicki.

**Radny – MACIEJ LISICKI**

Ja tylko chciałbym zauważyć, że zgodnie z prawem na podjęcie tej uchwały mamy 3 miesiące a nie jeden dzień. Dziękuję.

**Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Jest wniosek o zamknięcie listy. Pomimo, że nie ma już nikogo w dyskusji, ja taki wniosek poddam pod głosowanie. Kto z Pań i Panów Radnych jest za zamknięciem listy mówców?

<b>za</b>	<b>- 26</b>
<b>przeciw</b>	<b>- 0</b>
<b>wstrzymało się</b>	<b>- 1</b>

**Rada Miasta Gdańska  
W głosowaniu p r z y j ę ł a**

Uchwała w sprawie wygaśnięcia mandatu pana radnego Klimczyka. Ja nie wiem, czy pan radny Klimczyk jest jeszcze z nami? Nie, musiał wyjść. Chciał jeszcze tu dziękować osobiście, ale dopiero w momencie przegłosowania. Proszę państwa był wcześniej wniosek o odesłanie tego do komisji, wniosek ten został wycofany. Przystępujemy zatem do głosowania nad samą uchwałą w sprawie wygaśnięcia mandatu pana radnego Klimczyka, to jest druk 1999. Kto z Pań i Panów Radnych jest za podjęciem tego druku?

<b>za</b>	<b>- 23</b>
<b>przeciw</b>	<b>- 1</b>
<b>wstrzymało się</b>	<b>- 3</b>

**RADA MIASTA GDAŃSKA  
w głosowaniu p r z y j ę ł a**

**UCHWAŁĘ NR LIV/1814/06  
RADY MIASTA GDAŃSKA  
Z dnia 31 sierpnia 2006 roku**

*W sprawie wygaśnięcia mandatu Radnego Miasta Gdańska Ryszarda Klimczyka.*

**Uchwała stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.**

**PUNKT 5**

**UCHWAŁY W SPRAWIE**

- 1) Zmiany uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Gdańska na rok 2006 (**druk nr 1982 + autopoprawka**)

**Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

To jest druk 1982 z autopoprawką. Poproszę pana Skarbnika miasta Włodzimierza Pietrzaka o zreferowanie.

**WŁODZIMIERZ PIETRZAK – Skarbnik Miasta Gdańska**

Panie Przewodniczący.

Wysoka Rado.

Przedstawiam projekt uchwały RMG w sprawie korekty budżetu na rok 2006 oraz autopoprawki do tego budżetu. Jednocześnie w związku z wycofaniem uchwały dotyczącej WPI Prezydent składa kolejną autopoprawkę wycofującą z uchwały budżetowej kwoty, które miały obsługiwać te 2 zadania czyli Halę Widowiskowo-Sportową oraz program Hewelianum i w związku z tym w załączniku nr 5 do autopoprawki po rozpisaniu zadaniowym budżetu na lata 2007-2008 wykreślamy pozycję:



projekt Hewelianum w roku 2007 na kwotę 9 914 492 zł. oraz w 2008 4 652 000 zł. W sumie kwota, którą chcieliśmy zwiększyć w latach 2007-2008 wynosiła 14 566 492 zł. Jednocześnie taką samą poprawkę składam do załącznika nr 6 autopoprawki, gdzie tą samą kwotę w tych samych pozycjach z funduszy europejskich wykreślamy. Jednocześnie w załączniku nr 5 pod pozycją Hala Widowiskowo-Sportowa na rok 2008 wykreślamy kwotę 7 780 000 zł. Jednocześnie w upoważnieniu Prezydenta do zaciągnięcia dodatkowych zobowiązań przekraczających rok budżetowy, wykreślamy te 2 pozycje budżetowe tj. 22 346 492 zł. To nie zmienia budżetu roku bieżącego. Te poprawki to są poprawki, które nie wpływają na wynik roku 2006, jedynie na to co było zaplanowane na 2007-2008 w naszym 3 letnim budżecie inwestycyjnym w załączniku do budżetu. Jednocześnie podkreślam, że projekt uchwały wprowadza dodatkowe dochody miasta na kwotę, ogólnie powiem, bo uchwała była dosyć szczegółowo omawiana na wszystkich prawie komisjach, zwiększamy dochody o kwotę 42 484 000 zł. z jednoczesnym zwiększeniem wydatków na kwotę 25 869 000 zł. Z tych wydatków aż kwota 21 274 000 zł. dotyczyć będzie wykupu gruntów i regulacji finansowych z gruntami na terenie miasta Gdańska. Po tak wykonanej poprawce łącznie z autopoprawką otrzymamy wynik budżetowy na zmniejszenie deficytu o kwotę 16 614 000 zł. do wysokości 236 mln. zł. jednocześnie podaję informację, że planowany do zaciągnięcia na rok 2006 kredyt w styczniu w wysokości 205 mln. zł po przyjęciu przez Wysoką Radę tej uchwały będzie wynosił 142 mln. czyli będzie o 63 mln. mniejszy. Dziękuję bardzo.

### **Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. KB opiniowała projekt uchwały pozytywnie, KRP pozytywnie, KSiLP pozytywnie, KE pozytywnie, KSSiOZ pozytywnie, KK pozytywnie, KPGiM pozytywnie, KTiS opiniowała również pozytywnie. Głosy w dyskusji. Pani Zofia Gosz bardzo proszę.

### **Radna – ZOFIA GOSZ**

Panie Przewodniczący.

Wysoka Rado.

Ja mam pierwsze takie ogólne pytanie. Mianowicie my nabywamy ziemię od marszałka na określone cele np. oświatowe i również dajemy ziemię np. na cele Muzeum Narodowego i to jest słuszne. Moje pytanie brzmi, o ile dobrze pamiętam to dla marszałka zawsze udzielamy bonifikaty na nabycie gruntu, natomiast jeżeli jest odwrotnie to jest bez bonifikaty, my kupujemy w 100% wartości gruntu, natomiast marszałek dostaje z bonifikatą, czy tak jest naprawdę. I po prostu dlaczego jeżeli tak jest, bo w tej uchwale nie doczytałam, żeby na ul. Słabego, gdzie zakupujemy od

marszałka na cele oświatowe grunt, żeby było z bonifikatą. Natomiast na cele Muzeum Narodowego, po prostu czy inne cele, które myśmy już dawali, nie odnoszę się do tego jednego przypadku, to po prostu jest bez bonifikaty. Drugie pytanie, w związku z tym, pan Skarbnik już odpowiadał mi ogólnie, ale że jest pani dyrektor Białousow, to chcę zapytać konkretnie. Jest zakupywany od marszałka duży obszar gruntów przy ul. Słabego na Matarnii, czy te urządzenia sportowe, na który ten grunt się zakupuje od marszałka, tak pilnie bo aż w zmianie budżetowej, czy po prostu są zapewnione i są już projekty i plany do wykonywania inwestycji na tym placu, czy to już jest przygotowane, czy to będzie przygotowywane dopiero w przyszłym roku, a to jest tylko zapis, że jednak radny tego okręgu wywalczył, że jest chociaż grunt. Dziękuję bardzo.

**Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję. Odpowie pan Dyrektor Lechowicz. Bardzo proszę panie Dyrektorze.

**TOMASZ LECHOWICZ – Dyrektor Wydziału Skarbu**

Panie Przewodniczący.

Wysoka Rado.

W sprawie pierwszego pytania dotyczącej współpracy miasta z województwem pomorskim. Faktem jest, że za chwilę będziemy procedowali. Przedstawią państwu projekt uchwały RMG w zakresie zbycia na rzecz województwa pomorskiego nieruchomości z bonifikatą 99,90%. Również taką samą uchwałę w zakresie gruntów województwa pomorskiego na najbliższej sesji wrześniowej Sejmik Województwa Pomorskiego będzie podejmował w zakresie nieruchomości i ich przekazania na własność Gminy Gdańska. Także tutaj zarówno Marszałek jak i Prezydent Miasta Gdańska będą mieli upoważnienie swoich Rad do tego, aby zbyć nieruchomość z bonifikatą. Natomiast z uwagi na to, że mimo wszystko jest to nabycie nieruchomości, w związku z powyższym należało podać te kwoty w budżecie wg ceny faktycznej wartości, faktycznej nieruchomości. Dla Państwa informacji podam, że ta wartość nieruchomości, która ma zostać przekazana od Marszałka wynosi 1 177 000, po zastosowaniu 99% bonifikaty miasto będzie, zapłaci 143 000 zł.

**Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo.

### **Radna – ZOFIA GOSZ**

Jedno krótkie pytanie. Pan powiedział, że miasto zapłaci odpowiednio mniej, zgadzam się z tym, tylko jak w budżecie można planować kwotę milion osiemset z groszami za grunt, za który miasto zapłaci 5%? Co będzie z tym dochodem, gdzie on się podzieje, on znowu będzie wydatkiem, wydatek jest w tej chwili 1 800 000, później się okaże, że on będzie na przykład pół miliona i co i znowu będziemy mieszać w budżecie, czyli już się liczy na to, że radni być może nie zauważą. Dziękuję.

### **TOMASZ LECHOWICZ – Dyrektor Wydziału Skarbu**

Musimy wskazać wartość nieruchomości, zakładamy, że sejmik podejmie taką uchwałę, bo takie są ustalenia. Natomiast nie można przesądzić, że na pewno tak będzie. Natomiast decyzja w zakresie nabycia bądź zbycia nieruchomości podejmie Prezydent mając upoważnienie w tym wypadku Rady.

### **Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo.

### **WŁODZIMIERZ PIETRZAK – Skarbnik Miasta Gdańska**

Wracając do tej Matarni, jest to grunt, który będzie stanowił ogródek dla przedszkola, które miasto przejęło. Tam będzie plac zabaw dla dzieci. Tu mi właśnie pani Dyrektor podpowiada, że to jest całe przedszkole, które jest własnością spółdzielni, to jest z budynkiem, nie tylko działka. Budynek + grunt.

### **Radna – ZOFIA GOSZ**

W uchwale budżetowej jest mowa tylko o gruncie, nabycie gruntu od Marszałka Województwa Pomorskiego, milion osiemset z groszami. A teraz dowiaduję się, że przejęcie całej nieruchomości. Czyli by musiała być uchwała oświatowa najpierw o przejęciu tego przedszkola jako przedszkola, bo ja sobie nie wyobrażam, że my przejmujemy przedszkole a nadal go będzie, bo z tego by wynikało, nie rozumiem tego, bo wtedy musi być uchwała o przejęciu przedszkola, o przejęciu budynków, zinwentaryzowaniu, i wtedy przyjęciu gruntów. Natomiast milion osiemset z groszami tylko za sam grunt. Więc jeżeli Państwo nie wiedzą w tej chwili to proszę nie odpowiadać i odpowiedzieć mi na piśmie, ale proszę nie mówić takich rzeczy, bo to nie jest logiczne. Dziękuję bardzo.

**REGINA BIAŁOUSÓW – Dyrektor Wydziału Edukacji**

Szanowna pani radna, mamy 2 inwestycje jeżeli chodzi o ul. Słabego. Jest zakupiony grunt od Marszałka na salę gimnastyczną w Zespole Kształcenia Podstawowego i Gimnazjalnego i ta sala właśnie się kończy budowa i mówimy również o kwocie 800 000.

**Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Ja bardzo proszę radnych o spokój. Bo tu nie słyszą, pani radna Zofia Gosz chce słuchać tego. Bardzo proszę pani Dyrektor.

**REGINA BIAŁOUSÓW – Dyrektor Wydziału Edukacji**

Jeszcze raz wyjaśniam. Jeden grunt zakupiony pod salę gimnastyczną, którą budujemy w Zespole Kształcenia Podstawowego i Gimnazjalnego i to jest to milion osiemset, o których pani radna mówi. Natomiast jeszcze odkupujemy od spółdzielni przedszkole, które tam jest nasze prowadzone, ale dotychczas było Marszałka, z chwilą kiedy Marszałek przekazał spółdzielni, odkupujemy od spółdzielni, bo spółdzielnia wypowiedziała nam umowę. W tym terenie musi być przedszkole stąd je wykupujemy. Dziękuję.

**Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Więcej pytań nie ma. Proszę Państwa przypomnę druk 1982+autopoprawka. Kto z Pań i Panów radnych jest za podjęciem tego druku?

za	- 19
przeciw	- 1
wstrzymało się	- 5

**RADA MIASTA GDAŃSKA  
w głosowaniu p r z y j ę ł a**

**UCHWAŁĘ NR LIV/1815/06  
RADY MIASTA GDAŃSKA  
Z dnia 31 sierpnia 2006 roku**

*W sprawie zmiany uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Gdańska na rok 2006.*

**Uchwała stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.**

- 2) **Zaciągnięcia kredytu długoterminowego w Europejskim Banku Inwestycyjnym (druk nr 1976)**

Pan **WŁODZIMIERZ PIETRZAK – Skarbnik Miasta Gdańska** przedstawił projekt uchwały zgodnie z załączonym uzasadnieniem

**Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. KB opiniowała pozytywnie, KRP pozytywnie, KE pozytywnie, KTiS pozytywnie, KPGiM pozytywnie. Głosów w dyskusji nie ma. Kto z Pań i Panów radnych jest za podjęciem druku 1976?

za	- 22
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 1

**RADA MIASTA GDAŃSKA  
w głosowaniu p r z y j ę ł a**

**UCHWAŁĘ NR LIV/1816/06  
RADY MIASTA GDAŃSKA  
Z dnia 31 sierpnia 2006 roku**

*W sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego w Europejskim Banku Inwestycyjnym.*

**Uchwała stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.**

- 3) **Zasad udzielenia bonifikat od ceny sprzedaży na rzecz najemców nieruchomości zabudowanych budynkami mieszkalnymi lub lokali mieszkalnych wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej stanowiących własność Gminy**

## **Miasta Gdańska, oraz o zbywaniu udziałów w częściach wspólnych nieruchomości (druk nr 1977+ autopoprawka)**

Radny **KAZIMIERZ KORALEWSKI – Przewodniczący Komisji Polityki Gospodarczej i Morskiej** przedstawił projekt zgodnie z załączonym uzasadnieniem.

### **Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. KB opiniowała pozytywnie, KPGiM opiniowała pozytywnie z przyjętą autopoprawką. Głosy w dyskusji. Bardzo proszę pan Władysław Łęczkowski.

### **Radny – WŁADYSŁAW ŁĘCZKOWSKI**

Ja mam pytanie do pana Prezydenta. Czy jest w stanie nam dzisiaj powiedzieć w jakiej spółdzielni lub w ilu spółdzielniach gmina jest członkiem spółdzielni na i posiada mieszkania na prawach własnościowe prawo spółdzielcze.

### **Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Bardzo proszę pan Dyrektor odpowiada.

### **TOMASZ LECHOWICZ – Dyrektor Wydziału Skarbu**

Z tego co pamiętam, chyba w 5ciu spółdzielniach jesteśmy członkiem tychże spółdzielni. Przypominam również, że mieszkania, które zajmują nasi najemcy również są objęte uchwałą o sprzedaży lokali mieszkalnych i teoretycznie również te mieszkania spółdzielcze mogą być przedmiotem obrotu na rzecz ich najemców.

### **Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Więcej głosów w dyskusji nie widzę. Bardzo proszę wysłuchajmy jeszcze opinii Prezydenta.

### **WIESŁAW BIELAWSKI – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska**

Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo Radni.

No z dużą, pełną akceptacją ten pomysł, ta inicjatywa się spotkała. Rzeczywiście szereg osób, które szczególnie zasłużyły się w okresie powojennym na rzecz wolności i tego miasta i tego państwa zasługuje na uwzględnienie tego w uchwale. W dyskusji udało się wypracować tekst w pełni satysfakcjonujący wszystkich zaangażowanych w projekt tejże uchwały.

**Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Jeszcze pytanie.

**Radny – WŁADYSŁAW ŁĘCZKOWSKI**

Panie Prezydencie czy ja mogę otrzymać w formie pisemnej w jakich spółdzielniach gmina jest członkiem spółdzielni i ile mieszkań? Dziękuję.

**Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Tak tu pan Prezydent kiwa, że dostanie pan radny. Pan radny Olszewski,

**Radny – RYSZARD OLSZEWSKI**

Dziękuję panie Przewodniczący. Do pana Prezydenta również mam pytanie. Jest to chwalebne, że uwzględniamy następną grupę ludzi zasłużonych i dajemy bonifikatę 5%. Chciałbym się spytać, co zrobimy z ludźmi, kombatanami, którzy od samego początku mają zapisaną bonifikatę 5% a do dzisiaj nie mogą wykupić mieszkań gdyż uchwała blokuje, wiemy na jakich zasadach, dalszą sprzedaż lokali. Jak pan Prezydent myśli rozwiązać ten problem?

**Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Pan dyrektor Lechowicz.

**TOMASZ LECHOWICZ – Dyrektor Wydziału Skarbu**

Proszę Państwa bonifikata dotyczy osób, które nabywają lokale mieszkalne, czyli tych najemców, którzy mają te uprawnienia i nabywają te lokale mieszkalne. Natomiast w sytuacji, kiedy lokal nie jest podany do publicznej wiadomości, przeznaczony do zbycia z różnych przyczyn, oczywiście w tym momencie nie wchodzi w grę możliwość zastosowania bonifikaty bo nie podlega on obrotowi.

**Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Bardzo proszę pan Prezydent Bielawski.

**WIESŁAW BIELAWSKI – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska**

W ramach uzupełnienia. Mamy wielokrotnie do czynienia z sytuacją, że stany formalno-prawne nieruchomości nie do końca są uregulowane i bez względu na to, jakie komu by przysługiwały przywileje, sprzedaż jako taka z mocy prawa odbywać się nie może i nie będzie.

**Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Pan radny Olszewski.

**Radny – RYSZARD OLSZEWSKI**

Jeszcze jedno pytanko. To mogę domniemywać, analogicznie rozumując, odnosząc się do wypowiedzi, że również ten zapis obecny 5% może być objęty takim zagrożeniem jak te, które są wcześniej. Tak?

**WIESŁAW BIELAWSKI – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska**

Jak każda inna sprzedaż. Tak.

**Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Pan Przewodniczący Sowiński.

**Radny – TOMASZ SOWIŃSKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Panie Przewodniczący.

Wysoka Rado.

Ja myślę, że te wszystkie pytania są naprawdę poboczne w tym dniu i w tej sprawie. W porozumieniu z radnym nie obecnym w tej chwili, a należącym do tych osób Nowakiem, bardzo bym prosiło uchwalenie jednak tej uchwały bez dyskusji, bo chyba nie ma ona tu większego sensu.

**Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Kto z Pań i Panów jest za podjęciem druku 1977 + autopoprawka?

za	- 24
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 0

**RADA MIASTA GDAŃSKA  
w głosowaniu p r z y j ę ł a**

**UCHWAŁĘ NR LIV/1817/06  
RADY MIASTA GDAŃSKA  
Z dnia 31 sierpnia 2006 roku**

*W sprawie zasad udzielenia bonifikat od ceny sprzedaży na rzecz najemców nieruchomości zabudowanych budynkami mieszkalnymi*



lub lokali mieszkalnych wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej stanowiących własność Gminy Miasta Gdańska, oraz o zbywaniu udziałów w częściach wspólnych nieruchomości.  
Uchwała stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.

- 4) **Ufundowania tablicy pamiątkowej (druk nr 1948 + dwie autopoprawki)**

Pan **MARCIN SYLWAŃCZYK – Kierownik Referatu Kultury** przedstawił projekt uchwały zgodnie z załączonym uzasadnieniem.

**Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Brak głosów w dyskusji. Kto z Pań i Panów jest za podjęciem druku 1948?

za	- 26
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 0

**RADA MIASTA GDAŃSKA  
w głosowaniu p r z y j ę ł a**

**UCHWAŁĘ NR LIV/1818/06  
RADY MIASTA GDAŃSKA  
Z dnia 31 sierpnia 2006 roku**

*W sprawie* **ufundowania tablicy pamiątkowej.**  
Uchwała stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu.

- 5) **Wzniesienia pomnika „Tym, którzy nie wrócili z morza” (druk nr 1949)**

Pan **MARCIN SYLWAŃCZYK – Kierownik Referatu Kultury** przedstawił projekt uchwały zgodnie z załączonym uzasadnieniem.

**Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Komisja wiodąca Kultury opiniowała pozytywnie. Brak głosów w dyskusji. Kto z Pań i Panów jest za podjęciem druku 1949?

za	- 22
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 0

**RADA MIASTA GDAŃSKA  
w głosowaniu p r z y j ę ł a**

**UCHWAŁĘ NR LIV/1819/06  
RADY MIASTA GDAŃSKA  
Z dnia 31 sierpnia 2006 roku**

*W sprawie wzniesienia pomnika „Tym, którzy nie wrócili z morza”.*  
**Uchwała stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu.**

- 6) Uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Szadółki rejon ulic Stężyckiej i Lubowidzkiej w mieście Gdańsku. **(druk nr 1952)**

Pan **MAREK PISKORSKI – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** przedstawił projekt uchwały zgodnie z załączonym uzasadnieniem.

**Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. KRP opiniowała pozytywnie. Brak głosów w dyskusji. Kto z Pań i Panów jest za podjęciem druku 1952?

za	- 16
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 2

**RADA MIASTA GDAŃSKA**  
w głosowaniu p r z y j ę ł a

**UCHWAŁĘ NR LIV/1820/06**  
**RADY MIASTA GDAŃSKA**  
**Z dnia 31 sierpnia 2006 roku**

*W sprawie* uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Szadółki rejon ulic Stężyckiej i Lubowidzkiej w mieście Gdańsku.

**Uchwała stanowi załącznik nr 8 do niniejszego protokołu.**

- 7) Uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu ulic Kartuskiej, Pagórkowej i Św. Huberta w mieście Gdańsku. **(druk nr 1953)**

Pan **MAREK PISKORSKI – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** przedstawił projekt uchwały zgodnie z załączonym uzasadnieniem.

**Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. KRP opiniowała pozytywnie. Bardzo proszę pan radny Byczkowski.

**Radny – WŁODZIMIERZ BYCZKOWSKI**

Panie Przewodniczący. Jedno drobne pytanie. Ul. Myśliwska z tego co widzę jest potraktowana jako ciąg pieszo-jezdny. Ja starałem się znaleźć definicję ciągu pieszo-jezdnego, nie znalazłem. Chciałbym bliżej, żeby uściślić to określenie co się z tym wiąże.

### **MAREK PISKORSKI – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska**

Ciąg pieszo-jezdny to jest pojęcie z prawa budowlanego, dopuszcza on ograniczony ruch, głównie jest on ograniczony do parceli, które przylegają do tego ciągu a nie ma charakteru tranzytowego czyli nie przenosi tam innego ruchu. Natomiast są zdecydowanie liberalniejsze, mniej restrykcyjne przepisy, bo to nie jest ulica publiczna w rozumieniu ustawy o drogach publicznych i nie ma w związku z tym rygorów co do szerokości minimalnych ani nie ma rygoru, że pod jezdnią nie można realizować sieci infrastruktury technicznej. To zresztą na ogół realizuje się jako jednoprzestrzenną, przekrój jednoprzestrzenny. Ul. Myśliwska, która jest w obecnym przebiegu, rzeczywiście jak pan radny zauważył, w ciąg pieszo-jezdny nie może być poszerzona do normatywnej wielkości wobec tego nie może być zaplanowana jako ulica ale też i nie musi być planowana jako ulica, ponieważ obok, poza granicami planu jest projektowany, po stronie zachodniej jest planowana nowa ulica Myśliwska już o parametrach zgodnych z przepisami. Natomiast te działki, które są teraz obsługiwane z tej ulicy Myśliwskiej, one nadal będą obsługiwane z tej samej ulicy tyle, że ona będzie przezwana jako ciąg pieszo-jezdny.

### **Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze są głosy. Pan radny Byczkowski.

### **Radny – WŁODZIMIERZ BYCZKOWSKI**

Czy ewentualnie tonaż samochodu jest tam w jakiś sposób ograniczony na tych ciągach pieszo-jezdnych?

### **MAREK PISKORSKI – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska**

Tonaż samochodu w przepisach nie jest ograniczony, no bo musi być tam dojazd, także awaryjnego, w jakimś sensie sporadycznego dojazdu ciężarówek np. w celu wykonania przeprowadzki. Więc nie ma takiego zakazu, natomiast są metody, czy to administracyjne czy fizyczne ograniczenia i zniechęcania kierowców do jeżdżenia po takiej trasie.

### **Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Brak głosów w dyskusji. Kto z Pań i Panów jest za podjęciem druku 1953?

<b>za</b>	<b>- 20</b>
<b>przeciw</b>	<b>- 0</b>
<b>wstrzymało się</b>	<b>- 2</b>

**RADA MIASTA GDAŃSKA  
w głosowaniu p r z y j ę ł a**

**UCHWAŁĘ NR LIV/1821/06  
RADY MIASTA GDAŃSKA  
Z dnia 31 sierpnia 2006 roku**

*W sprawie* uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu ulic Kartuskiej, Pagórkowej i Św. Huberta w mieście Gdańsku.

Uchwała stanowi załącznik nr 9 do niniejszego protokołu.

- 8) Uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Święty Wojciech - rejon rzeki i Kanału Raduni w mieście Gdańsku. (druk nr 1954)

Pan MAREK PISKORSKI – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska przedstawił projekt uchwały zgodnie z załączonym uzasadnieniem.

Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Dziękuję bardzo. KRP opiniowała pozytywnie. Czy są głosy w dyskusji? Nie ma. Kto z Pań i Panów jest za podjęciem druku 1954?

<b>za</b>	<b>- 19</b>
<b>przeciw</b>	<b>- 0</b>
<b>wstrzymało się</b>	<b>- 0</b>

**RADA MIASTA GDAŃSKA  
w głosowaniu p r z y j ę ł a**

**UCHWAŁĘ NR LIV/1822/06  
RADY MIASTA GDAŃSKA  
Z dnia 31 sierpnia 2006 roku**

*W sprawie* uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Święty Wojciech - rejon rzeki i Kanału Raduni w mieście Gdańsku.

Uchwała stanowi załącznik nr 10 do niniejszego protokołu.

- 9) Uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Płonia, rejon rafinerii w mieście Gdańsku (druk nr 1955)

Pan MAREK PISKORSKI – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska przedstawił projekt uchwały zgodnie z załączonym uzasadnieniem.

**Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. KRP opiniowała pozytywnie. Czy są głosy w dyskusji? Nie ma. Kto z Pań i Panów jest za podjęciem druku 1955?

za	- 18
przeciw	- 1
wstrzymało się	- 1

**RADA MIASTA GDAŃSKA  
w głosowaniu p r z y j ę ł a**

**UCHWAŁĘ NR LIV/1823/06  
RADY MIASTA GDAŃSKA  
Z dnia 31 sierpnia 2006 roku**

*W sprawie* **uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Płonia, rejon rafinerii w mieście Gdańsku.**  
**Uchwała stanowi załącznik nr 11 do niniejszego protokołu.**

10) **Uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Ujeścisko rejon ulicy Dąbrówki w mieście Gdańsku (druk nr 1956)**

Pan **MAREK PISKORSKI – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** przedstawił projekt uchwały zgodnie z załączonym uzasadnieniem.

**Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. KRP opinia pozytywna. Głos w dyskusji pan radny Janusz Kasprowicz.

**Radny – JANUSZ KASPROWICZ**

Dziękuję. Właściwie nie tyle w dyskusji, ponieważ ja bardzo jestem za tym, żeby ten plan został uchwalony. Ja wiem, że on jest nie doskonały, ale z tego co pamiętam to tam chodziło o uregulowanie kwestii własnościowych. Natomiast nie bardzo pojmuję dlaczego pan dyrektor ma taka ogromną satysfakcję podkreślając po raz drugi w tej chwili i na komisji i w trakcie sesji, to że ci ludzie nadal będą mieli problemy z bezpiecznym wyjechaniem ze swoich garaży.

**Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo.

**MAREK PISKORSKI – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska**

Podkreślam tu ponieważ uważam, że Rada musi mieć pełną wiedzę o tym co uchwała.

**Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Więcej głosów w dyskusji nie ma. Kto z Pań i Panów jest za podjęciem druku 1956?

<b>za</b>	<b>- 17</b>
<b>przeciw</b>	<b>- 1</b>
<b>wstrzymało się</b>	<b>- 2</b>

**RADA MIASTA GDAŃSKA  
w głosowaniu p r z y j ę ł a**

**UCHWAŁĘ NR LIV/1824/06  
RADY MIASTA GDAŃSKA  
Z dnia 31 sierpnia 2006 roku**

*W sprawie* uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Ujeścisko rejon ulicy Dąbrówki w mieście Gdańsku. Uchwała stanowi załącznik nr 12 do niniejszego protokołu.

- 11) Uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Wrzeszcz - byłe koszary przy ul. Słowackiego w mieście Gdańsku. (druk nr 1963)

Pan MAREK PISKORSKI – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska przedstawił projekt uchwały zgodnie z załączonym uzasadnieniem.

**Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. KRP opinia pozytywna. Głosów w dyskusji nie ma. Kto z Pań i Panów Radnych jest za podjęciem druku 1963?

za	- 16
przeciw	- 2
wstrzymało się	- 4

**RADA MIASTA GDAŃSKA  
w głosowaniu p r z y j ę ł a**



**UCHWAŁĘ NR LIV/1825/06  
RADY MIASTA GDAŃSKA  
Z dnia 31 sierpnia 2006 roku**

*W sprawie* uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Wrzeszcz- byłe koszary przy ul. Słowackiego w mieście Gdańsku.

Uchwała stanowi załącznik nr 13 do niniejszego protokołu.

- 12) Uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Aniołki, rejon ulic Marii Skłodowskiej – Curie i Juliana Tuwima w mieście Gdańsku. (druk nr 1964)

Pan **MAREK PISKORSKI – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** przedstawił projekt uchwały zgodnie z załączonym uzasadnieniem.

**Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. KRP opinia pozytywna. Głosów w dyskusji nie ma. Kto z Pań i Panów Radnych jest za podjęciem druku 1964?

za	- 18
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 3

**RADA MIASTA GDAŃSKA  
w głosowaniu p r z y j ę ł a**

**UCHWAŁĘ NR LIV/1826/06  
RADY MIASTA GDAŃSKA  
Z dnia 31 sierpnia 2006 roku**

*W sprawie* uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Aniołki, rejon ulic Marii Skłodowskiej – Curie i Juliana Tuwima w mieście Gdańsku.

**Uchwała stanowi załącznik nr 14 do niniejszego protokołu.**

- 13) **Uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Brętowa – osiedla Nowiec w mieście Gdańsku (druk nr 1979)**

Pan **MAREK PISKORSKI – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** przedstawił projekt uchwały zgodnie z załączonym uzasadnieniem.

**Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. KRP opinia pozytywna. Głosów w dyskusji nie ma. Kto z Pań i Panów Radnych jest za podjęciem druku 1979?

za	- 19
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 4

**RADA MIASTA GDAŃSKA  
w głosowaniu p r z y j ę ł a**

**UCHWAŁĘ NR LIV/1827/06  
RADY MIASTA GDAŃSKA  
Z dnia 31 sierpnia 2006 roku**

*W sprawie* uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Brętowa – osiedla Nowiec w mieście Gdańsku.

**Uchwała stanowi załącznik nr 15 do niniejszego protokołu.**

- 14) **O przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Barniewice – rejon linii kolejowej w mieście Gdańsku. (druk nr 1950)**

Pan **MAREK PISKORSKI – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** przedstawił projekt uchwały zgodnie z załączonym uzasadnieniem.

**Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. KRP opinia pozytywna. Głosów w dyskusji nie ma. Kto z Pań i Panów Radnych jest za podjęciem druku 1950?

za	- 19
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 2

**RADA MIASTA GDAŃSKA  
w głosowaniu p r z y j ę ł a**

**UCHWAŁĘ NR LIV/1828/06  
RADY MIASTA GDAŃSKA  
Z dnia 31 sierpnia 2006 roku**

*W sprawie o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Barniewice – rejon linii kolejowej w mieście Gdańsku.*

**Uchwała stanowi załącznik nr 16 do niniejszego protokołu.**

- 15) **O przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Błonia Południe rejon ulic Tama Pędzichowska i Elbląska w mieście Gdańsku (druk nr 1957)**

Pan **MAREK PISKORSKI – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** przedstawił projekt uchwały zgodnie z załączonym uzasadnieniem.

**Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. KRP opinia pozytywna. Głosów w dyskusji nie ma. Kto z Pań i Panów Radnych jest za podjęciem druku 1957?

za	- 17
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 1

**RADA MIASTA GDAŃSKA  
w głosowaniu p r z y j ę ł a**

**UCHWAŁĘ NR LIV/1829/06  
RADY MIASTA GDAŃSKA  
Z dnia 31 sierpnia 2006 roku**

*W sprawie o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Błonia Południe rejon ulic Tama Pędzichowska i Elbląska w mieście Gdańsku.*

**Uchwała stanowi załącznik nr 17 do niniejszego protokołu.**

- 16) **O przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Oliwa Górna rejon Zespołu Pocysterskiego II w mieście Gdańsku. (druk nr 1967)**

Pan **MAREK PISKORSKI – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** przedstawił projekt uchwały zgodnie z załączonym uzasadnieniem.

**Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. KRP opinia pozytywna. Głosów w dyskusji nie ma. Kto z Pań i Panów Radnych jest za podjęciem druku 1967?

za	- 19
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 2

**RADA MIASTA GDAŃSKA  
w głosowaniu p r z y j ę ł a**

**UCHWAŁĘ NR LIV/1830/06  
RADY MIASTA GDAŃSKA  
Z dnia 31 sierpnia 2006 roku**

*W sprawie o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Oliwa Górna rejon Zespołu Pocysterskiego II w mieście Gdańsku.*

**Uchwała stanowi załącznik nr 18 do niniejszego protokołu.**

- 17) **O przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Wrzeszcz Centrum, rejon ulic Klonowej, Grunwaldzkiej, Romana Dmowskiego w mieście Gdańsku. (druk nr 1989 + autopoprawka)**

Pan **MAREK PISKORSKI – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** przedstawił projekt uchwały zgodnie z załączonym uzasadnieniem.

**Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. KRP opinia pozytywna. Głosów w dyskusji nie ma. Kto z Pań i Panów Radnych jest za podjęciem druku 1989?

za	- 18
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 4

**RADA MIASTA GDAŃSKA**  
w głosowaniu p r z y j ę ł a

**UCHWAŁĘ NR LIV/1831/06**  
**RADY MIASTA GDAŃSKA**  
**Z dnia 31 sierpnia 2006 roku**

*W sprawie o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Wrzeszcz Centrum, rejon ulic Klonowej, Grunwaldzkiej, Romana Dmowskiego w mieście Gdańsku.*

**Uchwała stanowi załącznik nr 19 do niniejszego protokołu.**

- 18) **O przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Łostowice rejon zbiornika nr 2 w mieście Gdańsku. (druk nr 1994)**

Pan **MAREK PISKORSKI – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** przedstawił projekt uchwały zgodnie z załączonym uzasadnieniem.

**Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. KRP opinia pozytywna. Głosów w dyskusji nie ma. Kto z Pań i Panów Radnych jest za podjęciem druku 1994?

za	- 23
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 4

**RADA MIASTA GDAŃSKA**  
w głosowaniu p r z y j ę ł a

**UCHWAŁĘ NR LIV/1832/06**  
**RADY MIASTA GDAŃSKA**  
**Z dnia 31 sierpnia 2006 roku**

*W sprawie o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Łostowice rejon zbiornika nr 2 w mieście Gdańsku.*

**Uchwała stanowi załącznik nr 20 do niniejszego protokołu.**

- 19) **Wyrażenia zgody na udzielenie przez Prezydenta Miasta Gdańska bonifikaty od ceny sprzedaży nieruchomości gruntowej, niezabudowanej, położonej w Gdańsku – Śródmieściu, przy ul. Kocurki róg ul. Rzeźnickiej, stanowiącej własność Gminy Miasta Gdańska. (druk nr 1981)**

Pan **TOMASZ LECHOWICZ – Dyrektor Wydziału Skarbu** przedstawił projekt uchwały zgodnie z załączonym uzasadnieniem.

**Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. KPGiM opinia pozytywna, KK opiniowała pozytywnie, KRP opinia pozytywna. Głosów w dyskusji nie ma. Kto z Pań i Panów Radnych jest za podjęciem druku 1981?

za	- 22
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 2

**RADA MIASTA GDAŃSKA  
w głosowaniu p r z y j ę ł a**

**UCHWAŁĘ NR LIV/1833/06  
RADY MIASTA GDAŃSKA  
Z dnia 31 sierpnia 2006 roku**

*W sprawie* wyrażenia zgody na udzielenie przez Prezydenta Miasta Gdańska bonifikaty od ceny sprzedaży nieruchomości gruntowej, niezabudowanej, położonej w Gdańsku – Śródmieściu, przy ul. Kocurki róg ul. Rzeźnickiej, stanowiącej własność Gminy Miasta Gdańska.

Uchwała stanowi załącznik nr 21 do niniejszego protokołu.

- 20) **Wyrażenia opinii o lokalizacji salonu gier na automatach.  
(druk nr 1959)**

Pani **IWONA BIERUT- Dyrektor Wydziału Polityki Gospodarczej** przedstawiła projekt uchwały zgodnie z załączonym uzasadnieniem.

**Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. KPGiM opinia pozytywna, KSiLP opinia pozytywna. Głosów w dyskusji nie ma. Kto z Pań i Panów Radnych jest za podjęciem druku 1959?



za	- 16
przeciw	- 1
wstrzymało się	- 5

**RADA MIASTA GDAŃSKA**  
w głosowaniu p r z y j ę ł a

**UCHWAŁĘ NR LIV/1834/06**  
**RADY MIASTA GDAŃSKA**  
**Z dnia 31 sierpnia 2006 roku**

*W sprawie wyrażenia opinii o lokalizacji salonu gier na automatach.*  
**Uchwała stanowi załącznik nr 22 do niniejszego protokołu.**

- 21) **Zawarcia Porozumienia Międzygminnego pomiędzy Miastem Gdańsk i Gminą Miejską Pruszcz Gdański w sprawie przyjmowania odpadów komunalnych z terenu Gminy Miejskiej Pruszcz Gdański na gdańskie składowisko odpadów w Gdańsku – Szadółkach. (druk nr 1958)**

**Pan DIMITRIS T. SKURAS – Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej** przedstawił projekt uchwały zgodnie z załączonym uzasadnieniem.

**Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. KPGiM opinia pozytywna, KRP opinia pozytywna. Głosów w dyskusji nie ma. Kto z Pań i Panów Radnych jest za podjęciem druku 1958?

za	- 21
przeciw	- 1
wstrzymało się	- 1

**RADA MIASTA GDAŃSKA  
w głosowaniu p r z y j ę ł a**

**UCHWAŁĘ NR LIV/1835/06  
RADY MIASTA GDAŃSKA  
Z dnia 31 sierpnia 2006 roku**

*W sprawie* zawarcia Porozumienia Międzygminnego pomiędzy Miastem Gdańsk i Gminą Miejską Pruszcz Gdański w sprawie przyjmowania odpadów komunalnych z terenu Gminy Miejskiej Pruszcz Gdański na gdańskie składowisko odpadów w Gdańsku – Szadółkach.

Uchwała stanowi załącznik nr 23 do niniejszego protokołu.

- 22) Zmieniająca uchwałę Rady Miasta Gdańska Nr XXIX/936/04 z dnia 28 października 2004 roku w sprawie ustalenia zasad taryfowych oraz cen za przejazdy środkami gminnego transportu zbiorowego. (druk nr 1960)

Pan ANTONII SZCZYT – Z-CA Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej przedstawił projekt uchwały zgodnie z załączonym uzasadnieniem.

Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Dziękuję bardzo. Głos ma pani radna Elżbieta Grabarek – Bartoszewicz, bardzo proszę.

Radna - ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ

Proszę mi podać druk. To nie dotyczy rowerów? Dziękuję bardzo, bo mnie koledzy chwilowo zmylili. Dziękuję bardzo.

Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Głos ma pani Joanna Włodarska. Proszę bardzo.

### **Radna – JOANNA WŁODARSKA**

Ja mam pytanie w §8 ust. 1 pkt. 7 mamy, że dzieci oraz młodzież do lat 16stu, będące osobami niepełnosprawnymi oraz towarzyszący im opiekun na podstawie legitymacji itd. prawda, a w pkt. 8 mamy dzieci i młodzież niepełnosprawna objęta kształceniem specjalnym oraz towarzyszący im opiekun na trasie miejsce zamieszkania – placówka oświatowa. Poproszę o odpowiedz na pytanie, dlaczego tylko na tej ściśle określonej trasie w tym przypadku, a nie np. na rehabilitację. Tutaj w tym momencie ograniczamy w jakiś sposób możliwość dostępu do rehabilitacji. Ja tylko proszę o odpowiedz.

### **MONIKA WSZEBOROWSKA – Kierownik referatu ds. osób niepełnosprawnych w MOPS w Gdańsku**

Proszę Państwa, obowiązek przewozu bezpłatnego do szkół wynika z ustawy o systemie oświaty i tam nie ma ograniczenia wiekowego, tam jest określone w ustawie, że dzieci objęte obowiązkiem szkolnym, to może być nawet do 24 roku życia. Ta ulga, którą w tej chwili proponujemy, czyli wprowadzenie w pkt. 7 ulgi dla wszystkich dzieci i młodzieży wraz z opiekunami, które posiadają orzeczenie o niepełnosprawności, umożliwia przejazd na różnych trasach, przede wszystkim właśnie na zabiegi rehabilitacyjne do lat 16stu. Dlaczego do 16stu, dlatego że od wieku 16 lat dzieci są orzekane i są przyznawane stopnie niepełnosprawności. I te stopnie, np. stopień znaczny już umożliwia przejazd bezpłatny komunikacją.

### **Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Dalszych głosów w dyskusji nie ma. Opinia KPGiM była opinią pozytywną oraz opinia KSSiOZ również była opinią pozytywną. Przystępujemy do głosowania. Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem projektu uchwały takim jak w druku 1960?

<b>za</b>	<b>- 18</b>
<b>przeciw</b>	<b>- 0</b>
<b>wstrzymało się</b>	<b>- 1</b>

**RADA MIASTA GDAŃSKA  
w głosowaniu p r z y j ę ł a**

**UCHWAŁĘ NR LIV/1836/06  
RADY MIASTA GDAŃSKA  
Z dnia 31 sierpnia 2006 roku**

*W sprawie zmieniająca uchwałę Rady Miasta Gdańska Nr XXIX/936/04 z dnia 28 października 2004 roku w sprawie ustalenia zasad taryfowych oraz cen za przejazdy środkami gminnego transportu zbiorowego.*

**Uchwała stanowi załącznik nr 24 do niniejszego protokołu.**

- 23) **Przyjęcia programu rozwoju komunikacji rowerowej na obszarze miasta Gdańska w ramach projektu pn. „Rozwój Komunikacji Rowerowej Aglomeracji Trójmiejskiej w latach 2007-2013” oraz wyrażenia woli przystąpienia do wspólnego wraz z Gminą Miasta Sopotu i Gminą Miasta Gdyni przygotowania i realizacji tego. (druk nr 1961 + wniosek r. Grabarek)**

**Pan ANTONII SZCZYT – Z-CA Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej** przedstawił projekt uchwały zgodnie z załączonym uzasadnieniem.

**Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Głos ma pani radna Elżbieta Grabarek - Bartoszewicz.

**Radna - ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ**

Panie Przewodniczący.

Wysoka Rado.

Nie wątpliwie bardzo cieszę się, że mamy taki program i chyba mamy najlepszy w Polsce, co do liczby sieci dróg rowerowych, nie ścieżek, bo ścieżki to jak sama nazwa wskazuje mają charakter rekreacyjny. My wchodzimy w 2ga fazę tras z komunikacyjnych. Ale jeżeli już poważnie mówimy o komunikacji to również poważnie musimy myśleć o bezpieczeństwie ich użytkowników. I tu muszę powiedzieć, że dokładnie to analizowałam, ponieważ jak Państwo wiecie jeżdżę dość dużo rowerem, obserwuję liczne wypadki i z niepokojem także obserwuję nasilenie tych wypadków. Stąd przeanalizowałam różne elementy z

czego to wynika. I jednym z pierwszych to jest kwestia tej nieszczęsnej zielonej strzałki, dlatego sobie pozwoliłam Państwu z kserować fragment dokumentu, który mówi o tym, że nasze prawo jest niespójne z konwencją, która mówi, że na drodze rowerowej pierwszeństwo ma rowerzysta. U nas jest to prawo absurdałne, że rowerzysta ma zsiąść z roweru, ma przepuścić samochód, albo ma przeprowadzać, tak to panuje generalnie w opinii większości kierowców. I teraz proszę Państwa, to jakby pozbawia sens budowy tras rowerowych. Przeczytajcie dokładnie ten artykuł, który Państwu z kserowałam. Bo jeżeli jest światło dla pieszego zielone i dla rowerzysty, to rowerzysta nie zsiada z roweru tylko jedzie i tu następuje bardzo często kolizja i wiele takich punktów wytypowałam, zresztą pisałam interpelację i muszę powiedzieć, że jest dobra współpraca, bo Państwo stawiają tam albo jakieś znaki albo lustra, tak jak we Wrzeszczu, prawda bo są takie punkty newralgiczne i nawet bardzo dobrze policja te punkty wytypowała. Czyli stąd jakby w moim zamyśle, w tych poprawkach, które zgłosiłam do uchwały jest oznakowanie. Odpowiedział mi to kolega, który widział takie rozwiązanie w Szwajcarii, że tam gdzie jest zielona strzałka dla kierowcy, jest taki pomarańczowy napis „Uwaga Rowerzysta” i to jakby pośrednio rozwiązuje do czasu uregulowań kodeksowych, które może zrobić parlament. I tutaj, proszę Państwa, pole do popisu ma i PO i PiS na poziomie sejmu, ponieważ ten problem ruchu rowerowego będzie nabrzmiewał w skali całego kraju. Także my jesteśmy prekursorscy w tej dziedzinie. To jest jeden z elementów. Drugi element, proszę Państwa, i też Państwu z kserowałam druga kartkę, użytkownicy dróg rowerowych, do których ja także należę ale ja nie jestem silnym barczystym mężczyzną jak widać tylko słabą kobietką w związku z tym Państwo tu widzą w tym tekście, tu piszę, że na dzień dzisiejszy te drogi rowerowe są dla silnych, wysportowanych, tych, którzy potrafią dźwigać rower po różnych barierach architektonicznych tudzież w tunelach po schodach. Ja, proszę Państwa, nie należę do takich ludzi i tak jak Państwo mają tutaj na załączonych obrazkach, trzeba także to uwzględnić, czyli musi być doskonałe oznakowanie, usunięcie wszystkich barier architektonicznych, tudzież uwzględnienie w tunelach zjazdów i wtedy proszę Państwa to ma sens, że rowerzystą jest nie tylko wysportowany, młody człowiek, ale też starsza pani, rowerzysta z dzieckiem. Widziałam często pana Szpaka, pana Lisickiego, który przewozi dziecko z tyłu, a więc to też trzeba uwzględnić żeby jazda była bezpieczna. I Państwu dałam taką karteczkę z tymi różnymi informacjami. W związku z powyższym, obserwując właśnie rozwój ruchu rowerowego na terenie miasta Gdańska, pozwoliłam sobie zaproponować Państwu parę takich rozwiązań, które spisałam w formie poprawki do uchwały, zgłosiłam to na

KE, KE przyjęła to i w związku z tym ja pozwolę sobie w całości kolejne te poprawki przeczytać. Wnioskuje o dopisanie do projektu w §1 pkt. 4.

### **Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Ja przepraszam pani radna, wszyscy dostali tutaj, mają w skrytkach.

### **Radna - ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ**

Ale ja wiem, że część nie czytała, w związku z tym jestem wnioskodawcą i mam takie prawo do odczytania. Wiec poza tymi dwoma elementami, o których mówiłam, dodatkowo dopisuję jeszcze w pkt 4 – budowa strzeżonych parkingów rowerowych w obrębie dworców kolejowych, ważnych instytucji publicznych, plaż. Pkt 5 – budowa strzeżonych wiat rowerowych przy wszystkich szkołach gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, pkt 6 – to już o czym mówiłam – budowa zjazdów dla rowerów we wszystkich tunelach podziemnych i nadziemnych. Pkt 7 – prawidłowe oznakowanie skrzyżowań z informacją o pierwszeństwie rowerzystów, umieszczenie przy zielonej strzałce dla kierowcy tabliczki „Uwaga Rowerzysta”, pkt 7 – prawidłowe oznakowanie tras rowerowych na całym obszarze miasta Gdańska, z uwzględnieniem kierunków jazdy i odległości w km. Pkt 8 – ustawienie planów tras rowerowych w kluczowych miejscach Gdańska, pkt 9 – publikowanie, rozpowszechnianie informacji o trasach rowerowych komunikacyjnych i rekreacyjnych z uwzględnieniem tras na terenie Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego we wszystkich informacjach turystycznych. Pkt 10 – kontynuacja obniżania krawężników chodnikowych przy przejściach dla pieszych, pkt 11 – prawo do bezpłatnego przewozu rowerów w wyznaczonych środkami komunikacji miejskiej (niskopodłogowe autobusy i tramwaje) oraz ich oznakowanie. Proszę Państwa kończąc chciałam powiedzieć, że nie widzę sprzeczności w umieszczeniu, może to być zapis blokowy, tych wszystkich informacji, jako rozbudowa infrastruktury rowerowej, bo ona jest niezbędna by tak w zwiększającym się natężeniu ruchu rowerowego, jak ostatnio czytałam, pan Prezydent bodajże robił takie badania, że 10% mieszkańców Gdańska deklaruje używanie rowerów jako środka do komunikacji miejskiej. A więc to wymusza na nas intensywną infrastrukturę. Muszą być strzeżone parkingi rowerowe, ja widzę bardzo proste rozwiązanie, przy parkingach samochodowych wstawienie stojaków na rowery i w tym momencie mamy problem rozwiązany, forma odpłatności będzie tutaj do uzgodnienia. Te elementy muszą być uwzględnione, ponieważ na dzień dzisiejszy to po prostu nie spełni oczekiwań rowerzystów. Druga sprawa, wczoraj taką uchwałę podjęła Gdynia, nie widzę żadnych przeszkód formalno - prawnych by zgłosić to do nich, oni to chętnie w autopoprawce przyjmą, natomiast Sopot dopiero 22go głośuje, a więc za

nami. Wiec panie Antoni, do pana prośba, te sprawy przedyskutować, bo na dzień dzisiejszy to nie rozwiązuje problemu. Trudno poruszać się po mieście bez możliwości bezpiecznego zaparkowania roweru. Narzekali turyści latem na plaży, że nie ma takiej możliwości, i w tym momencie kładziemy całą naszą energię, cały nasz wysiłek, ponieważ budzi to olbrzymią frustrację wśród użytkowników. I dlatego apeluję do Wysokiej Rady o znalezienie takiej formuły, żeby te zapisy się znalazły. Zapewnienie, że gdzieś to będzie mnie nie satysfakcjonuje. Władza się zmieni i potem ja tylko mogę na Berdyczów pisać i egzekwować te postulaty. Dziękuję bardzo.

### **Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Kolejny głos w dyskusji, pan radny Ryszard Olszewski.

### **Radny - RYSZARD OLSZEWSKI**

Dziękuję Panie Przewodniczący.

Szanowna Rado.

Panie Prezydencie.

Panie Dyrektorze.

Miło się patrzy na tą mapę przedtem ścieżek rowerowych, teraz dróg, aczkolwiek pan i radni pierwszej kadencji byliśmy prekursorami od początku w pasie nadmorskim ta pogrubiona linia, od tego momentu miasto Gdańsk ładnie się rozwija. Ja zanim się skupie na odcinku 15 i 16, chciałem się odnieść do bezpieczeństwa. Zanim nam się uda wpłynąć na zmianę Kodeksu Ruchu Drogowego, możemy sami pewne sprawy uporządkować. Aczkolwiek ja mam inne zdanie i odmienne co do rowerzystów. Nie raz widziałem, nie raz prawie na styk byłem, gdzie patrzy się na krzyżówce, skręcając obojętnie w którą stronę, nie widać rowerzystę, za sekundę on jest przed samochodem. Najgorsze jest to, że on nie do końca korzysta z pasa wymalowanego dla rowerów, ale on wjeżdża na ciąg pieszych i jedzie pełną szybkością przez jezdnie, co jest w ogóle nie dopuszczalne. Zanim wpłyniemy i zmienimy przepisy, to my lokalnie możemy postawić w punktach bardzo dużego zagrożenia znak stop dla rowerzysty, niech się zatrzyma, niech sobie jedzie, ale nie pełną szybkością przy mrugającym świetle wpada pod samochód. To jest po prostu nie dopuszczalne, a jest do usunięcia, przez nas do opanowania. Przechodzę do szczegółowych uwag, czy pytań. W obecnej chwili jest remontowana Marynarki Polskiej na odcinku Reja do Wyzwolenia, tam powstanie przy tej okazji odcinek ścieżki rowerowej, po której stronie on będzie w kierunku portu? To jest jedna rzecz, czy z portu do Gdańska jest odcinek teraz 16, na skrzyżowaniu Marynarki Polskiej Wyzwolenia do styku Nowy Port Letniewo, aż do plaży właściwie w Brzeźnie. Mam pytanko też na tym odcinku 16, kiedy ten odcinek od mola właściwie w

kierunku Wolnego Obszaru Celnego w starym parku brzeźnieńskim zostanie doprowadzony do końca. I może by było tyle w tej chwili.

**Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Oddaję głos Dyrektorowi.

**ANTONII SZCZYT – Z-CA Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej**

Mogę w kolejności tak jak były pytania?

**Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Proszę o ustosunkowanie się do tych poprawek, które wniosła pani radna.

**ANTONII SZCZYT – Z-CA Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej**

Dobrze. Ja wobec tego zacznę, że chciałbym, bardzo podziękować pani radnej Grabarek za wieloletnie wspieranie budowy dróg rowerowych i powiedzieć, że na wczorajszych komisjach, których Państwo byliście, część członków świadkami, uwagi, które Pani czyniła do komisji, komisja to skomasowała w swojej poprawce. Referowałem panu Bernardowiczowi dzisiaj i uważałem, że to jest poprawka, którą komisja proponuje jest bardzo sensowna, mówiąca o warunkach technicznych, dlatego pozwolę sobie powiedzieć w tym punkcie, że gwarancje są po stronie pani radnej, jeżeli komisja taką poprawkę proponuje, za chwilę ją przedstawi to Prezydent wyraża zgodę. My ją przejmujemy jako autopoprawkę i się zgadzamy na zapisanie warunków technicznych w takiej formule jaką Państwo proponowaliście. Nie chcę tego naświetlać, że ta uchwała jest uchwałą strategiczną, ona szczegółów nie zawiera i się pani radna obawia, że ona może być taka w próżni, ale ja poinformować chcę jeszcze raz. W miesiącu wrześniu po podjęciu tej uchwały musi się zespół zebrać, który przygotowuje założenia do studium wykonalności, i pani argumenty komisja proponuje Prezydentowi przekazać w sposób formalny, musze się w tym znaleźć, może być pani spokojna pani radna. Teraz pytania pana radnego Olszewskiego. A jeszcze jedna kwestia. Bezpieczeństwo. Państwo podjęliście uchwałę w czerwcu o uruchomieniu programu GAMBIT, ten GAMBIT ma jeden z celów, to co Państwo widzicie na drogach takie znaki ustawiamy specjalne, on ma problem rowerzystów rozpatrzyć w miesiącu wrześniu i uwagi o bezpieczeństwie policjanci, którzy doprowadzili ten GAMBIT we wrześniu. Rowerzyści w parkach jeżdżą w parkach bardzo szybko, w parku Jelitkowskim są takie muldy, oni musze na tym zwolnić rowerzyści, bo kostka wystaje. Państwo znacie te miejsce, pan radny proponuje znak



stop, obiecuję rozpatrzemy i damy to na piśmie stanowisko, czy jest to dobre rozwiązanie. I teraz szczegółowe 2 pytania. Oczywiście droga rowerowa przy Marynarki Polskiej wg standardów gdańskich będzie po prawej stronie, ona już jest część wykonana, tam koło Uczniowskiej można zobaczyć jest po prawej stronie. Ścieżka nr 16 jest to droga rowerowa, która powstanie w wyniku rozebrania bocznic kolejowej, która w tej chwili jest szykowana do rozbiórki i będzie łączyła się poprzez wiadukt, który tam prowadzi koło Wolnego Obszaru Celnego z parkiem Brzeźnieńskim, natomiast, panie radny, ten program nie zawiera harmonogramu, Państwo otrzymacie harmonogram budowy dróg rowerowych przypuszczalnie już w listopadzie do akceptacji. Bo harmonogram musi uwzględniać wszystkie uwarunkowania co będzie pierwsze, co będzie drugie, co będzie trzecie. Każdy z Państwa ma swój pogląd, my proponujemy pewne rozwiązania, przed Państwem stanę jeszcze. Jakie będą w roku przyszłym i następnych latach wykonywane odcinki. Chcemy żeby to było około 8 km rocznie robione, żeby program był spełniony. Kosztuje to w granicach 6-8 mln. zł. Zakładamy, że tych co najmniej połowę dostaniemy środków, więc informuję, że ta ścieżka, o którą pan pytał jest w śladzie bocznic kolejowej, ona jest przewidziana jako klasyczna droga rowerowa w naszym terenie, który od kolei otrzymamy i będzie łączyła się z parkiem Brzeźnieńskim. Dziękuję.

#### **Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo panie dyrektorze. Ja mam tylko pytanie do pani radnej Elżbiety Grabarek. Czy jest pani usatysfakcjonowana obietnicą złożoną przez pana dyrektora. Bardzo proszę.

#### **Radna - ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ**

Panie Przewodniczący.

Wysoka Rado.

My stanowimy prawo miejscowe i to jest podstawa, do której mogą się odwołać mieszkańcy. Więc pewnie rzeczy mogą wyegzekwować. Natomiast pan mi tutaj opowiada życzeniowo. No ja z dużą obawą mówię, że to jest deklaracja ustna, ona jest nie poparta aktem prawnym. Natomiast my jako Rada stanowimy akty prawne i od zmieniającej się ekipy urzędników możemy wyegzekwować pewne zapisy. Natomiast przy całym szacunku do pana, wie pan jesteśmy na końcu kadencji, to za 3 miesiące obudzimy się z nową ekipą i ja mogę wtedy pisać na Berdyczów. W związku z tym naprawdę ja cały czas mówię o bezpieczeństwie i to tylko mi przyświeca, nic więcej. I komfort, komfort obu stron. Bo przecież musimy uporządkować ruch samochodowy, rowerowy i pieszy, bo o to chodzi. Natomiast nie zatrzymamy już tej lawiny, którą uruchomiliśmy, jej nie zatrzymamy. Natomiast nie

podzielam pana poglądu, że można budować trasy rowerowe i równolegle nie robiąc infrastruktury. Nie da się. Tak jak nie można budować nowych osiedli, a potem dopiero im budować drogi. Bo ciągle mamy taki styl działania, najpierw jedno a potem robimy resztę. Musimy to robić równolegle. Ja muszę powiedzieć, że obserwowałam jak to się dzieje w Skandynawii, czy w Niemczech, czy w Holandii, w szkołach są zamykane wiaty. Mam tutaj korespondencję od 99 roku o to proszę i apeluję i nie ma owoców tego. A wiem, że to też kosztuje. Jeżeli wpisemy to do programu unijnego to jest gwarancja, że na to także dostaniemy pieniądze proszę Państwa i dlatego z przykrością muszę powiedzieć, musi to znaleźć odbicie w tekście. Dziękuję bardzo.

### **Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Rozumiem, że będziemy głosowali zgłoszone tutaj przez panią radną poprawki. Bardzo proszę pani Zofia Gosz.

### **Radna – ZOFIA GOSZ**

Panie Przewodniczący.

Wysoka Rado.

Właśnie chciałam zapytać czy te poprawki będziemy głosować, czy nie? Ponieważ to są, wg mnie część tych poprawek powinna znaleźć się w GAMBICIE. Ja już tutaj do koleżanki radnej powiedziałam, że był GAMBIT, był swego czasu, można było tam wiele rzeczy wpisać, a szczególnie w tej części bezpieczeństwo rowerowe. Bo jest taka specjalna książka wydana, Bezpieczeństwo Rowerowe, która na mój wniosek powstała między innymi. I teraz moim zdaniem pomieszczy troszeczkę zagadnienie, bo tutaj wstawimy część bezpieczeństwa rowerowego, część będzie w GAMBICIE i w zasadzie nie wiadomo co mieszkaniec będzie miał czytać, żeby się dowiedzieć. Więc tutaj ja myślę, żeby po prostu pani wnioskodawczyni się zainteresowała gdzie to wstawić, może to nie jest tak pilne, może na następnej sesji, żeby zastanowić się czy do GAMBITU zrobić zmianę, czy tutaj zrobić, po prostu to wpisać, bo ja nie widzę tego wszystkiego wpisywanie tutaj w tę uchwałę, bo tu jest o drogach rowerowych a tam jest o bezpieczeństwie. Zupełnie inne zagadnienie, mimo że się wiąże. A poza tym, mam takie uwagi do tych wniosków, chciałabym wyjaśnienia. Prawo do bezpłatnego przewozu rowerów tramwajem, ludzie, po prostu jest to dla mnie dziwne, bo tramwaje, autobusy są jednak przeznaczone, ze swojej po prostu funkcji dla przewożenia ludzi. Jeżeli będą bezpłatne, ja byłam w takiej komisji przy Prezydencie dotyczące przewozu rowerów, gdzie były również organizacje pozarządowe i po prostu organizacje pozarządowe zgodziły się na propozycję, która została zmieniona u nas i wprowadzona i teraz nagle bez konsultacji z organizacjami

pozarządowymi, które no były bardzo za uregulowaniem przewozu rowerów, my chcemy wprowadzać bezpłatny, bezwzględny przewóz rowerów. Uważam, że musimy zachować proporcje, pewnie, że to jest bardzo zbawienne dla tych, którzy mają rowery, ale to może być bardzo nie zbawienne dla tych, którzy jeżdżą z wózkami z dziećmi, wózkami inwalidzkimi i innymi. Tutaj trzeba się mocno nad tym zastanowić i uważam, że to musi być przedyskutowane nie tylko na KE, ale powinno było stanąć na KPGiM, która zajmuje się tymi zagadnieniami. Ja wnioskuję, żeby ten wniosek między innymi stanął na KPGiM, ja go nie neguję z zasady, tylko po prostu trzeba go merytorycznie przedyskutować, bo KE do przewozu to chyba raczej nie jest merytorycznie powołana. Następnie mam zastrzeżenie również, może nie będę miała, jeśli wnioskodawczyni mi wyjaśni. Mianowicie, budowa strzeżonych wiat rowerowych przy szkołach. Z wypowiedzi już się dowiedziałam, że to nie mają być strzeżone wiaty, tylko zamykane wiaty. A to jest różnica. Bo jak strzeżony to jest po prostu ktoś stoi i strzeże tego, a tutaj zamykana, jeżeli na to są pieniądze na zamykane uwag, jeżeli jest miejsce przy szkole, broń Boże, żeby zabierać boisko, a jeżeli to by miało być strzeżone no to by trzeba wyliczyć skutki ekonomiczne, ile to będzie kosztować. Ja się zgadzam, że powinny być rowery po prostu, może w tej chwili w piwnicach mogą gdzieś przechowywać, czasowo zanim my to zbudujemy. Już kończę. Ale jeszcze jedno chciałam zapytać pana Dyrektora, ja mówiłam na Komisji, ale tu jest lepiej widoczne. Mianowicie przewiduje się modernizację obecnej ścieżki nad morze prowadzącej na drogę rowerową i to jest bardzo pilne, bo w ostatnich latach, w tym roku jak było ciepło to po 20 wypadków było w jedno popołudnie niedzielne, kiedy przewiduje się, może to nie jest do tej uchwały, ale ja chcę zapytać, kiedy przewiduje się po prostu przebudowę tej ścieżki, modernizację jak to się tutaj nazywa, ponieważ jeśli będzie jeszcze rok albo dwa takie upalne to wypadki, którym i świadczenia lekarskie, które szpital nasz ponosi a właściwie my mieszkańcy, będzie zbyt duży, tam jest za dużo wypadków. To się prosi żeby w pierwszej kolejności, czyli już w 2007 roku zabrano się co najmniej za projekt tej ścieżki. Pan dyrektor wie, chodzi to o Jana Pawła II prowadzące przedłużenie do morza. Dziękuję bardzo.

**Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Głos ma pani radna Agnieszka Pomaska.

**Radna – AGNIESZKA POMASKA**

Szanowni Państwo ja się z ciekawością przysłuchuję tej dyskusji. Przyznam szczerze, powiem nieskromnie, trochę lepiej się przygotowałam. Państwo pominęli jeden fakt. Mówimy o bezpłatnym

przewozie rowerów, o propozycji wprowadzenia takich zmian. Ja chcę Państwu oświadczyć, że zgodnie z uchwałą, dokładnie z poprawką uchwały, która przyjęliśmy bodajże w kwietniu tego roku, czy w marcu tego roku i bezpłatnie rowery, rowery przewożone są bezpłatnie komunikacją miejską. Także tutaj nie ma potrzeby wprowadzania takiej zmiany. Ja mogę przeczytać zapis „przewóz bagażu podręcznego, wózka inwalidzkiego, wózka dziecięcego, roweru oraz zwierząt nie podlega opłacie.” I to jest prawo u nas już obowiązujące. To jest pierwsza kwestia. Druga sprawa taka, wyjaśniając już i rozwiewając trochę obawy pani Gosz, rowery można przewozić, ale tylko w specjalnie oznaczonych pojazdach i są to tylko pojazdy niskopodłogowe czyli nie ma niebezpieczeństwa, że w tramwajach, do których tak naprawdę ciężko jest wejść z rowerem bardzo często, w takich pojazdach nie można tych rowerów przewozić. Także tutaj są pewne ograniczenia, ja akurat jestem członkiem komisji, która, takiej doraźnej komisji, która zajmuje się tą problematyką i zapewniam, że takie rozwiązanie istnieją. Odnośnie już samej uchwały, ja osobiście też uważam, przynajmniej uważałam, że w tej uchwale brakuje takiego spójnego planu dotyczącego nie tylko ilości, podanej ilości w kilometrach sieci dróg rowerowych w Gdańsku, ale całej ogólnej polityki dotyczącej rozwoju tych ścieżek. I tutaj w tym punkcie, jak najbardziej zgadzam się z panią radną Grabarek. Natomiast proszę panie Dyrektorze rozwiązać moje wątpliwości, że takie rozwiązania, bo rozumiem, że dopisujemy do uchwały wraz z infrastrukturą towarzyszącą, takie rozwiązania będą wprowadzane i one będą wprowadzane równolegle. Tu też się zgadzam z panią, to musi być robione równolegle, nie może być tak, że my wybudujemy ścieżki, a za 5 lat powstanie jakaś tam infrastruktura. Ja rozumiem, że tu będzie lista pewnych propozycji. Ja rozumiem, że odbędzie się spotkanie, na którym te wszystkie propozycje spłyną, bo myślę, że takich propozycji konkretnych rozwiązań będzie dużo więcej. Mam nadzieję, że na to spotkanie pani radna, ja i inne osoby z różnych stowarzyszeń będą zaproszone i taką wspólną politykę wypracujemy i że to będzie całościowy pakiet. Bo ja też mam mnóstwo pomysłów np. podawałam już na komisji ten system wypożyczalni rowerów, jakieś tam inne rzeczy. Jeszcze jedna uwaga, o tym chyba pan radny Olszewski wspominał, na temat tego znaku stop, nie wiem czy dobrze zrozumiałam, pan mówił, żeby przy każdym wjeździe na ulicę gdzie jest ścieżka rowerowa, wprowadzić znak stop, tak? To jest rozwiązanie szczerze mówiąc śmieszne, jeśli mamy ścieżkę rowerową to zgodnie z prawem o ruchu drogowym rowerzysta ma prawo wjechać na taką ścieżkę. Oczywiście są miejsca na samych ścieżkach, gdzie ta ścieżka jest przecinana jakimś innym traktem i to rzeczywiście trzeba do konkretnych miejsc się odnieść i w pewnych miejscach rzeczywiście takie

rozwiązania mogą być przydatne. Tylko na koniec jedno pytanie panie Dyrektorze, jak wygląda sprawa, tak przy okazji, ścieżki rowerowej na Błędniku, bo jak była dyskusja na temat budowy, remontu Błędnika, zapewniani byliśmy, że tam będzie ścieżka rowerowa. Ja teraz przejeżdżam i ani po jednej ani po drugiej stronie nie ma ścieżki rowerowej, obawiam się, że tam nie ma miejsca na ścieżkę rowerową. To wszystko. Dziękuję.

### **Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Bardzo proszę panie Dyrektorze.

### **ANTONII SZCZYT – Z-CA Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej**

Szanowni Państwo, ja chcę jeszcze raz powiedzieć, ja nie chciałem cytować opinii komisji, bo komisja, przewodniczący będzie mówił ale ten zapis, o który pani radna Grabarek prosi został wydyskutowany w godzinnej dyskusji, autorem jest tego zapisu, tutaj mam brudnopis, pan radny, który się na mnie patrzy uśmiecha i chcąc, żeby panu będzie się podobał, jedna kwestia. Druga, obiecuję to Państwu, że na tej sesji Rady przy Państwa udziale, przypuszczalnie w październiku wystąpię pokazując dyskusje, które się toczą, będą we wrześniu przy Państwa udziale. Ja nie chcę mówić terminu, ale obiecuję Państwa zaprosić, bo chcę, organizacje czekają na Państwa decyzję dzisiaj, one mnie atakują od 2 tygodni, bo chcą się spotkać i z panem radnym dyskutować co będzie kiedy robione, jaka kolejność, to co pani Zosia pytała. Ja to Państwu obiecuję i stojąc dzisiaj w imieniu pana Prezydenta, że takie spotkanie z Państwem odbędziemy we wrześniu i w październiku na sesji złożę raport z tego, na Państwa jeszcze kadencji. Ponieważ Państwo jesteście autorami tego pomysłu, więc ja tu deklaruję. I również pomysłu, o którym pani radna Pomaska mówiła, to wszystko będzie zawarte w założeniach do tego wniosku naszego. Sprawy techniczne muszą być zawarte, droga musi budowana być z parkingiem, ze zjazdem, Państwo to sami sprawdźcie, dajcie szansę władzom miasta Gdańska. Tylko my musimy to wszystko uruchomić. I ostatnia kwestia, problem bezpieczeństwa. Oczywiście pani Zosia to kapitalnie powiedziała, GAMBIT Gdański ma jedną część rowerową i tam z nimi się spotykamy, z policjantami ciągle, prosimy ich, nam dają pewne sugestie, dzisiaj z tego damy i tam te punkty bezpieczeństwa zawrzeć podkreślając bardzo mocno wypadki w Gdańsku. Pani Zosia mówi o 25, ja mam z zeszłego roku. W zeszłym roku w Gdańsku było 1000 zdarzeń z rowerzystami zarejestrowanych. W Gdańsku w tej chwili jeździ rowerami wg statystyk ostatnich z zeszłego roku ok. 5% mieszkańców, gdy lat temu 9 jeździło 0,5%. Jest to ludzie, którzy jeżdżą rowerami,

dlatego bezpieczeństwo jest takie ważne, wydzielone na Państwa sugestie w tym GAMBICIE i proszę być spokojnym, do pani Grabarek powiem. A spotkanie, o które pani pytała chcemy zrobić pierwsze we wrześniu, żeby w październikowej sesji Rady ostatniej Państwu wypracowane założenia tej uchwały przedstawić. O co bardzo gorąco proszę. Dziękuję.

**Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Kolejny głos w dyskusji pani radna Zofia Gosz.

**Radna – ZOFIA GOSZ**

Ja tylko bardzo króciutko ponieważ dziękuję za pouczenie pani Pomaskiej dla mnie, ale ja doskonale o tym wiem, bo ja uczestniczyłam w komisji i wiele moich wniosków tam przeszło u Prezydenta Szczyta, także wiem, że to są niskopodłogowe i zasady, ale dziękuję. Dobrze, że taka młoda osoba pamięta o tych sprawach. Ja natomiast jeżeli są jakieś jeszcze tutaj inne komisje to ja nie wiem czy by było przeszkodą, bo ja dotychczas byłam inicjatorem właśnie tego bezpieczeństwa rowerowego i przewożenia rowerów, byłam w zespole, czy będę mogła dalej uczestniczyć, czy po prostu członkowie PO już, między innymi Pomaska, mnie wyeliminowała, bo tak słyszę, chyba już tak. Dziękuję bardzo.

**Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Głos ma pan radny Maciej Lisicki.

**Radny – MACIEJ LISICKI**

Ja proszę Państwa z taką informacją. Mianowicie wczoraj została przyjęta kompatybilna tak uchwała w Gdyni, była mowa tak? Więc zdaje się, że my nie możemy w tej uchwale specjalnie jakichkolwiek zmian robić.

**Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Proszę panie Dyrektorze.

**ANTONII SZCZYT – Z-CA Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej**

Jeżeli jakoś drastycznie coś zmienić, a jeżeli będzie dopisane 2-3 słowa mówiące o technice to nie zmienia uchwały. Chodzi o załącznik, który jest, bo to my jesteśmy autorem tej uchwały, oni od nas to wzięli, ta uchwałę, Gdynia i Sopot. Porozumienie bardzo ważne były zapisane, które przygotowane mam.

**Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Głos ma pan radny Janusz Kasprowicz.

### **Radny – JANUSZ KASPROWICZ**

Dziękuję. Ja chcę powiedzieć tylko, że w tej burzy pomysłów dotyczących bezpieczeństwa ruchu rowerowego w mieście, nie dosłyszałem panie Dyrektorze w jakim stopniu zostały skonsumowane uwagi z wczorajszej Komisji Sportu. Gdyby pan zechciał, proszę wybaczyć, nie spiesząc się odczytać po prostu aktualne brzmienie pkt 1 §1 uchwały.

### **Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Momencik. Jeszcze pan radny Ryszard Olszewski.

### **Radny – RYSZARD OLSZEWSKI**

Dziękuję. Panie Dyrektorze nie przypadkowo proponuję znak stop, nie wszędzie, jeśli przesympatyczna radna Agnieszka chce się śmiać, niech się śmieje, oby nie była w takiej sytuacji jaką widziałem. Ulica Hallera Czarny Dwór rowerzysta rozpędzony wjeżdża w środek samochodu, poskładał się rower, on zbiera rower, ucieka, kierowca goni za nim, bo chce go na pogotowie odwieźć, on nie chce niczego. Przy Operze Bałtyckiej światło migające, końcówka, młody człowiek wskakuje po prostu rowerem w powietrzu na pas drogowy. I to nie jest przypadek. Bo jeżeli mówimy o muldach, ceglach i innych przeszkodach, dla mnie, dla pana Dyrektorze jest to przeszkoda, my zwolnimy, ale młody przefrunie nad tą przeszkodą. To jest jedna uwaga. I dlatego poddaję pod rozważenie, opanować pewne odcinki, bo można analizę zrobić, z drogówki, z policji wziąć informacje i wiem gdzie są zagrożenia, gdzie są wypadki, również w winy rowerzysty. Albo pół na pół jak to mówią. Jeszcze mam jedną uwagę do Marynarki Polskiej, panie Dyrektorze prosiłbym zwrócić uwagę albo już zadziałać, bo jeżeli rowerzysta porusza się po pasie drogi Marynarki do Nowego Portu lub Odwrotnie, jedzie gdzieś szybkością 40 tak jak znaki pokazują, to jest w porządku, ale jak wiedzie dziadek obciążony torbami, nie daj Bóg jak ma wózek z tyłu przyczepiony, jedzie 5 na godzinę, to życzę panu, żeby pan stanął w korku między Nowym Portem a Zielonym Trójkątem. Bo nie idzie go minąć. I jeszcze jadą ciężkie wozy. W sytuacji jednej też było widać. Nie miał wyjścia rowerzysta wywalił się po prostu na pobocze, no sam. Proszę też ograniczyć ten ruch albo zapanować nad rowerzystami na Marynarki Polskiej.

### **Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Jeszcze głos oddaję pani radnej Elżbiecie Grabarek – Bartoszewicz.

### **Radna – ELŻBIETA GRABAREK-BARTOSZEWICZ**

Dziękuję za ten głos. Rzeczywiście Proszę Państwa sami widzicie, że rozwijając drogi rowerowe, są coraz poważniejsze problemy i cieszę się, że dyskusja idzie w tym kierunku. I chcę powiedzieć jedno, nawet osoby, które nie poruszają się rowerami powinny poprzeć ten program dla swojego bezpieczeństwa. Czyli jeżeli jadę samochodem jako kierowca, ja nie chcę mieć kontaktu z rowerzystą, bo ten manewr omijania jest bardzo niebezpieczny, prawda, czy wyprzedzania. Ponieważ my, nasze drogi mamy dość wąskie i jest to duży problem. Na dzień dzisiejszy na wielu odcinkach dróg dla samochodów, ja też się poruszam rowerem, jest to chociażby ulica Partyzantów, Polanki, to jest duży problem, bo to nie są rozwiązane jeszcze trasy rowerowe. I tu się zgadzam z kolegą Olszewskim. Sama zauważyłam, że Czarny Dwór to jest czarny punkt, czarny punkt jeżeli chodzi o te kolizje rowerowo-samochodowe, a więc to wymaga rzeczywiście dodatkowego jakby wzmocnienia poprzez znaki dla obu stron. Bo rowerzyści też nie są oświetleni wieczorem, itd. Nie chcę tego wątku rozwijać, ale sama nasza dyskusja wskazuje, że jest to poważny problem i nie można go zamknąć tylko w budowie tras rowerowych i dlatego Gdyni, po tej dzisiejszej dyskusji, trzeba zwrócić uwagę, bo gdynianie to dzieci we mgle, oni nie mają w ogóle jeszcze tej świadomości, ponieważ jeżeli zobaczycie ich trasy rowerowe, to są odcinki leśne. Oni mają te trasy rowerowe jak odcinki leśne, my mamy takich tras pełno w parku Trójmiejskim w ogóle nie oznakowanych, doskonałe trasy, można z Matemblewa pojechać do Oliwy, doskonałe trasy, które nie funkcjonują w świadomości gdańszczan. Wracając jeszcze do tego co powiedziała pani Zosia, rzeczywiście wniosłam jako poprawkę, budowa zamykanych tych wiat rowerowych, oczywiście bardzo słuszna poprawka, natomiast dlaczego ja w tych poprawkach ujęłam fakt przewożenia. Ten fakt przewożenia jest już faktycznie, natomiast on nie funkcjonuje w żadnej świadomości gdańszczan. Ja sprawdzałam, na autobusach jest namalowany znaczek 1 rower, 1 rower, co znaczy, że wolno 1 rower przewozić na niskich podłogach, ale to kompletnie nie funkcjonuje, ludzie nie wiedzą jak to się konsumuje. Inna rzecz, która też funkcjonuje, PKP Przewozy Regionalne wyraziły zgodę na bezpłatny przewóz SKMką, ale żeby to miało sens, to tak jak mówię, również trzeba dokonać zjazdów w tunelach. Więc to jest jakby, panie Dyrektorze, co byśmy nie mówili, cały problem wokół tego i gdynianie muszę niestety nad tym problemem się pochylić i ja nie widzę w tym załączniku, jeżeli byśmy mieli formułę gdańskiego załącznika, że byłaby to kolizja w uzyskaniu jakichkolwiek środków. Dziękuję.

### **Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Bardzo Proszę Panie Dyrektorze.



**ANTONII SZCZYT – Z-CA Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej**

Ja będę odpowiadał po kolei. Pan radny Kasprowicz, który jest autorem tego tekstu. Ja nie chciałem go cytować, bo uważałem, że Komisja, która podjęła uchwałę taką, w sprawie tego wniosku, go przedstawi, ale skoro pan radny pyta to brzmienie następujące będzie, które Prezydent ode mnie usłyszał i powiedział, że akceptuje. Powoli to odczytam. „Przyjmuje się program rozwoju komunikacji rowerowej wraz z infrastrukturą techniczną oraz urządzeniami technicznymi na obszarze miasta Gdańska.” Pana cytat dokładny, tak Komisja proponowała i to konsumuje sugestie pani radnej Grabarek. Do pana Olszewskiego radnego, na Marynarki Polskiej panie Ryszardzie odpowiadam, ta droga na Marynarki Polskiej nie będzie biegła w pasie drogi, ona jest wydzielona po prawej stronie, ona jest po prawej stronie wydzielona i nie będzie kolizji z drogą, broń Boże. Natomiast znak stop i to co pan powiedział ja traktowałem jako zapis poważny, na wrześniowej Komisji spotkamy się z policją, zapytamy czy jest możliwość w newralgicznych punktach, bardzo niebezpiecznych, o których pan wie, ja być może też wiem, czy nie trzeba by spróbować tego ustawić, jest to sprawa do rozpatrzenia. I teraz pni radna, ja jeszcze tylko odpowiem pani radnej Grabarek. Ja oczywiście nie chciałbym Gdyni pouczać, bo Gdynia wzięła od nas przykład i skorzysta z naszego pomysłu. Natomiast oni mają ambicję, więc niech te ambicje realizują w grogach, a nie pisząc w gazetach. Dziękuję.

**Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Jedno słówko, tak?

**Radny – RYSZARD OLSZEWSKI**

Dlatego, że pan Dyrektor nie zrozumiał mnie. Ja nie mówię o rowerzystach, którzy będą jeździć na tej ścieżce, która zostanie wybudowana, ale teraz trwa inwestycja, jest pewien problem komunikacyjny i w tym pasie dwustronnym, żeby tam ograniczyć jazdę rowerzystą, tym bardziej z kibitkami, z wózkami, z różnymi ciężarami.

**ANTONII SZCZYT – Z-CA Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej**

Okej, okej. Rozumiem, sorry nie rozumiałem. Teraz rozumiem. Dziękuję Państwu.

### **Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Rozumiem pani radna, że wyjaśnienia tutaj pana Dyrektora panią nie satysfakcjonują i będziemy głosowali tutaj te wszystkie poprawki, tak? Dobrze, proszę Państwa głosów w dyskusji nie ma, dodam tylko, że opiniowała projekt uchwały druk nr 1961 KPGiM była to opinia pozytywna, KTiS opinia pozytywna z jedną uwagą, czy jest pan Marek Bumblis może? Jest pan Przewodniczący – bardzo proszę panie Przewodniczący o tą uwagę do ścieżek rowerowych.

### **Radny – MAREK BUMBLIS**

Wysoka Rado.

Panie Przewodniczący.

Komisja pozytywnie zaopiniowała z uwagą, że tak jak w naszej opinii, nie mam przed sobą w tej chwili opinii Komisji, ale bardzo proszę odczytać bo nie mam druku.

### **Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

W §1 pkt 1 po słowach komunikacji rowerowej dopisać wraz z infrastrukturą techniczną z urządzeniami towarzyszącymi.

### **Radny – MAREK BUMBLIS**

Natomiast jeśli chodzi o wszystkie uwagi pani Grabarek, pani radnej Grabarek, Komisja uznała je za zasadne, natomiast nie widziała potrzeby umieszczania jej w druku, w projekcie uchwały, natomiast złożyła wniosek do Prezydenta, żeby w trakcie realizacji tego projektu, wszystkie te akapity, wnioski wykorzystać. Podobnie jak wniosek pani radnej Agnieszki Pomaski, która dołożyła tam jeszcze swoje własne uwagi i tak nasza komisja widzi konsumpcję uwag pani radnej Grabarek. Dziękuję bardzo.

### **Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Dziękuję. Proszę Państwa w takim razie przystępujemy do głosowania. Zaczniemy od poprawek zgłoszonych do uchwały przez panią radną Grabarek. Także pani radna, czy chce pani coś jeszcze powiedzieć? Nie. Proszę Państwa w §1 dopisuje się pkt 4 – budowa strzeżonych parkingów rowerowych w obrębie dworców kolejowych, ważnych instytucji publicznych i plaż. Kto z Pań i Panów jest za przyjęciem takiej poprawki?

<b>za</b>	<b>- 11</b>
<b>przeciw</b>	<b>- 9</b>
<b>wstrzymało się</b>	<b>- 3</b>

## **RADA MIASTA GDAŃSKA w głosowaniu p r z y j ę ł a**

w §1 dopisuje się pkt 5 – budowa strzeżonych wiat rowerowych przy wszystkich szkołach gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Zamykanych, tak? Momencik, proszę bardzo pani radna Tomaszewska.

### **Radna – MONIKA TOMASZEWSKA**

Przepraszam bardzo, bo jeżeli ta uchwała, jest tak naprawdę treścią trójporozumienia pomiędzy Gdańskiem, Gdynią i Sopotem. Jakie są konsekwencje tego, że jedno z miast zmienia treść porozumienia?

### **ANTONII SZCZYT – Z-CA Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej**

Przy tego typu zmianach musimy, wszystko od początku z Gdynią i Sopotem od nowa co prawda, ale nie sądziłem, że Państwo to przyjmiecie. To zmienia całą ustawę, to wtedy wszystko od początku zaczynamy.

### **Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Dobrze. Dziękuję bardzo. Proszę Państwa tak jak wspomniałem będzie to w §1 dopisuje się pkt 5 – budowa zamykanych wiat rowerowych przy wszystkich szkołach gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Ale podczas głosowania pani radna niestety tutaj nie głosujemy. Ale została zgłoszona autopoprawka do poprawki, to było nieprecyzyjne. Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem? Proszę bardzo.

### **Radna – MONIKA TOMASZEWSKA**

Ja przepraszam chyba wszyscy jesteśmy mocno zmęczeni, naprawdę mocno zmęczeni. Bo nie ujmując zasadności wniosków pani radnej Grabarek, konsekwencją wprowadzenia tych poprawek jest to, że program nie zacznie funkcjonować, ponieważ uruchomi się proces konsultacji z pozostałymi miastami co do jednakowej treści tego porozumienia, które będzie obejmowało wszystkie porozumienia, czyli pozornie chcąc wprowadzić i ulepszyć ten druk odwlekamy proces wprowadzenia tego programu. Bardzo bym jeszcze raz prosiła byśmy rozważyli czy jest akurat dobry moment, aby te poprawki wdrażać do uchwały. Ja bardzo proszę o reasumpcję. Jeszcze raz mówię, wniosek Eli Grabarek, wnioski są bardzo dobre ale musze one uzyskać akceptację. Czy można odesłać te wnioski po prostu do komisji, a projekt

druku przyjąć w takiej wersji jaka ona została zaakceptowana przez naszych partnerów czyli przez Gdańsk i Sopot. Tak?

**Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Rozumiem, że pani radna zgłasza wniosek o odesłanie poprawek zgłoszonych przez panią radną, czy całego druku? Całego druku wraz z poprawkami. Proszę bardzo pan radny Lisicki.

**Radny – MACIEJ LISICKI**

Proszę Państwa zgłaszam wniosek formalny o odesłanie tego druku do Komisji, ponieważ jeżeli dzisiaj uchwalimy druk ze zmianami, które są może najbardziej słuszne pani radna, naprawdę nikt nie kwestionuje tych zapisów, tylko one są sprzeczne z tym co Gdynia wczoraj uchwaliła. A Sopot uchwali bodajże 11 września. I tak naprawdę jakakolwiek poprawka w tym dokumencie powoduje, że on nie wejdzie w życie. Czy o to pani chodzi? Żeby nie było tego programu ścieżek rowerowych? Przecież chodzi nam żeby było. I stąd nie wolno, a ponieważ dokonaliśmy jednego głosowania, trzeba ten druk odesłać do komisji ponownie. Trudno nie ma innego wyjścia. Taki składam wniosek.

**Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Proszę Państwa nie ma dyskusji. Dyskusja została już zamknięta. Wniosek proszę bardzo.

**Radny – RYSZARD OLSZEWSKI**

Oczywiście, że zgłaszam wniosek. Panie Przewodniczący dziękuję, że muszę wykrzyczeć o ten głos. Jeżeli ja słyszę, że PO jest bardzo zmęczona, zgłaszam, żeby ogłosić przerwę i dalsze kontynuowanie posiedzenia się jutro odbyło. Dbam o zdrowie kolegów z PO. Dziękuję.

**Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Nie ma na szczęście czegoś takiego, regulamin nie przewiduje, jak zgłaszanie tutaj wniosku o przerwę przez radnych, ale dziękuję bardzo za ten głos. Proszę Państwa został zgłoszony wniosek formalny o odesłanie druku do komisji. Proszę Państwa po kolei głosowaliśmy, jeden punkt dopiero, także tego punktu nie głosowaliśmy. Proszę Państwa przystępujemy do głosowania, wniosek formalny zgłoszony przez panią radną Tomaszewską o odesłanie druku. Czy jest głos przeciwny. Bardzo proszę. Jeden głos za, jeden przeciw.

**Radny – TOMASZ SOWIŃSKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Ja bardzo przepraszam, ale także z wyjaśnień pana Dyrektora Szczyta wynika wyraźnie, poprawki, które mamy zamiar tutaj nanieść, poprawki

pana, przepraszam Komisji Sportu, koleżanki Pomaski, Grabarek i inne są to poprawki, które nazwijmy to nie tyle są sprzeczne z uchwałą Gdyńską, ile powodują, że w Gdańsku chcemy zrobić trochę więcej i nikt nam tego i żadne porozumienie nie zabroni. Jeśli Gdynia będzie chciała to zrobić, to to zrobi, jeśli nie to nie. Ale nie jest to sprzeczne z porozumieniem z Gdynią i to jest kwestia naszego bezpieczeństwa, ja nie widzę powodu ani żeby przeciągać, ani żeby dzisiaj odkładać do Komisji, dlatego możemy spokojnie uchwalić to co chcemy w Gdańsku i nie jest to w moim przekonaniu sprzeczne z porozumieniem jakie było czy z uchwałą, którą przyjęła Gdynia. To ją nieco uzupełnia, to prawda, ale nie stoi z nią w sprzeczności.

**Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Proszę bardzo jeszcze głos pana radnego Kamińskiego.

**Radny – WIESŁAW KAMIŃSKI**

Panie Przewodniczący, ale my jesteśmy w trakcie głosowania. W związku z powyższym nie widzę tu możliwości formalnej, aby przerywać i prawnej, aby przerywać głosowanie nad zgłoszonymi poprawkami.

**Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Panie radny głosowaliśmy na razie i zakończyliśmy głosowanie nad jedną poprawką. Także został zgłoszony wniosek formalny. Przystępujemy o odesłanie do komisji. Proszę Państwa, kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęcie wniosku o odesłanie projektu uchwały do komisji? Panie Mecenasie bardzo proszę o wypowiedzenie się.

**ANDRZEJ BODAKOWSKI – Radca Prawny**

Proszę Państwa skoro pan Przewodniczący zarządził głosowanie nad konkretną poprawką, prawda, więc uważam, że ten, to konkretnie głosowanie nad tą konkretną poprawką powinno się już w tym momencie odbyć. Natomiast skoro został złożony wniosek o odesłanie projektu całego druku do komisji i przyjęcie tego wniosku odesłania do komisji spowoduje to, że przegłosowanie poprawek będzie bezcelowe. Bo zrobicie Państwo układ następujący, możecie przegłosować poprawki i potem i tak i tak będziecie głosowali o odesłanie druku do komisji i praktycznie te wasze głosowania nic nie dają. Bo przecież nie będzie całego druku. Także uważam, że jeżeli już tutaj pan Przewodniczący poddał to pod głosowanie, przegłosujcie poprawkę i potem wniosek formalny o odesłanie do komisji.

**Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Proszę Państwa tak jak powiedział tutaj pan Mecenas.

**ANDRZEJ BODAKOWSKI – Radca Prawny**

Bo poprawek panie Przewodniczący ile zostało zgłoszonych?

**Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Poprawek zostało zgłoszonych, 11 poprawek. Pierwsza została przegłosowana i został zgłoszony wniosek.

**ANDRZEJ BODAKOWSKI – Radca Prawny**

Pan Przewodniczący tutaj rządzi, nie ja.

**Radny – EUGENIUSZ GŁOGOWSKI**

Można panie Przewodniczący?

**Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Bardzo proszę.

**Radny – EUGENIUSZ GŁOGOWSKI**

Prosiłbym może to trochę uspokoić. Panie Mecenasie, w prawie oprócz wyjątków są jakieś zasady, jakieś reguły, ja nie jestem prawnikiem. Ale wydaje się, przynajmniej do tej pory było obyczajem, nie powiem, że prawem, obyczajem, że jeżeli przystępowaliśmy do już głosowania to należy po prostu je zakończyć to głosowanie. Pana interpretacja, wykładnia można powiedzieć jest w jakimś stopniu do przyjęcia, ale ona jest bardzo karkołomna. Biorąc pod uwagę zachowanie prześwietnych kolegów z PO, którzy w tej sytuacji podejmują karkołomne dyskusje, konsultacje, jest to nawet po prostu nieładne, w związku z tym proponuje albo dokończyć głosowanie albo niech Wysoka Rada albo Klub wiodący, że tak powiem podejmie ostateczną decyzję polityczną, natomiast nie naginać do tego interpretacji, bo to jest niepotrzebne. Dziękuję.

**Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Dziękuję. Proszę Państwa, żeby uciąć tą dyskusję. Bardzo proszę panie Prezydencie.

**SZCZEPAN LEWNA – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska**

Proszę Państwa, zdaje się, że sił nam przybyło pod koniec kadencji, a nie zmęczenia i to jest bardzo dobre zjawisko. Ja chciałbym Państwa poprosić o rozagę. To jest uchwała kierunkowa, której zapis został ustalony w porozumieniu 3 miast, w tej uchwale wyraźnie zapisano w jej uzasadnieniu, że szczegółowe programy będą w realizacji tej uchwały na terenie konkretnej gminy, będą wymagały odrębnych uchwał miast, nie mówiąc już o tym, że będą wymagały omówienia przy przeznaczaniu

środków na ten cel. A zatem wprowadzanie tych poprawek mniej lub bardziej słusznych, ja się akurat z pierwszą poprawką jako celową, nie twierdę, że możliwą do realizacji, zgadzam. Ale na Boga to nie jest ten moment proszę Państwa. I tak i tak potem będziemy musieli przyjąć, to jest program, uchwała kierunkowa, deklaracja współdziałania w tym zakresie. Natomiast konkretny program, konkretnych ścieżek, w konkretnym miejscu i innych rozwiązań będzie jeszcze przedmiotem i rozmowy przy uchwałach budżetowych i przy uchwałach dotyczących planów zagospodarowania przestrzennego i wielu innych. Bardzo więc proszę, abyśmy nie skomplikowali sobie nadmiernie tej sprawy dzisiejszej i doprowadzili do uchwalenia uchwały tak jak ona została ustalona. Dając, jak słusznie mówił pan Przewodniczący Lisicki szansę dalszej współpracy między gminami, z tego powodu zwracam się z prośbą, aby może pani radna Grabarek zechciała wycofać swoje poprawki. Inaczej, rzeczywiście będzie trudniej, nie będzie aż tak, że to w ogóle uniemożliwi działanie, ale będzie trudniej.

#### **Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Proszę Państwa może zrobimy w ten sposób, może przegłosujemy w takim razie, po konsultacji z mecenasem, przegłosujemy te wszystkie poprawki i później zastanowimy się oczywiście. Proszę Państwa pan radny Kamiński ustalił, zaproponował tutaj pewne rozwiązanie, które sądzę przeprowadzimy. Bardzo proszę, proszę Państwa przystępujemy więc do głosowania poprawek pani radnej Grabarek. Nie ma dyskusji proszę Państwa. Punkt 5 dopisuje się w § 1, pkt 5 – budowa zamykanych wiat rowerowych przy wszystkich szkołach gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem takiej poprawki?

#### **ANTONII SZCZYT – Z-CA Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej**

Panie Przewodniczący jeśli mogę. W imieniu Prezydenta miasta Gdańska proponuję zdjęcie tej uchwały z porządku obrad. Dziękuję Państwu bardzo, z ubolewaniem ogromnym to mówię. Dziękuję Państwu bardzo.

**24) Zmieniająca uchwałę Nr III/50/2002 Rady Miasta Gdańska z dnia 05 grudnia 2002 r. w sprawie powierzenia Prezydentowi Miasta Gdańska uprawnień w zakresie ustalania wysokości niektórych cen i opłat za usługi komunalne o charakterze**

**użyteczności publicznej oraz za korzystanie z gminnych obiektów i urządzeń użyteczności publicznej. (druk nr 1965 + autopoprawka + wniosek mniejszości r. Gosz)**

Pan **DIMITRIS T. SKURAS – Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej** przedstawił projekt uchwały zgodnie z załączonym uzasadnieniem.

**Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Głos ma pan radny Kamiński.

**Radny – WIESŁAW KAMIŃSKI**

Panie Przewodniczący.

Ja chcę powiedzieć, że to co się stało przed chwilą. Wycofanie przez wnioskodawcę projektu uchwał w trakcie procedowania to na tej sali jeszcze nie było. I muszę to powiedzieć z przykrością.

**Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Panie radny takie przypadki były tutaj na tej sali. Wycofanie wniosku już w trakcie dyskusji czy podczas procedowania i taki, regulamin to dopuszcza. Także nie ma tutaj. Poza oceną pana radnego.

**Radny – WIESŁAW KAMIŃSKI**

Panie Przewodniczący. Jesteśmy w trakcie głosowania. Druk został przedłożony Radzie i w trakcie głosowania bez zakończenia tej procedury wycofano druk ten. To jest po prostu naprawdę śmieszne.

**Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Myślałem, że pan radny ma zamiar, ma ochotę powiedzieć na temat obecnie procedowanej uchwały. Pani radna Gosz, też dotyczy uwag?

**Radna – ZOFIA GOSZ**

Jedno zdanie chciałam wtedy powiedzieć. Panie Przewodniczący, a i zaraz na ten druk się wypowiem. Chciałam powiedzieć, że popełniły 2 osoby błąd i nie można było w ten sposób uchwalić uchwały. Mianowicie, jeżeli Komisja Sportu napisała wraz z infrastrukturą techniczną to drugi raz tej infrastruktury nie można było wprowadzać w poszczególnych paragrafach i to był błąd, o tym chciałam dawno powiedzieć. I teraz, ja chciałam zaproponować i tak powinno być, tylko w uzasadnieniu napisane co to znaczy infrastruktura, te wszystkie wnioski pani radnej



Grabarek powinny być w uzasadnieniu. I pan Szczyt nie potrzebowałby wycofywać po prostu, ponieważ pan Mecenas też tego nie powiedział.

**Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Pani radna dziękuję. Na ten temat czy ktoś ma, chce zabrać głos w sprawie obecnie procedowanego druku. Tak? Proszę bardzo. Pani radna Grabarek.

**Radna – ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ**

Ja rozumiem, że do tej uchwały, którą zarząd zdjął, mogę jedno słowo.

**Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Nie, w tej chwili nie ma. Procedujemy inny druk. Bardzo proszę, nie ma głosów w dyskusji. Proszę Państwa. Pani Zofia Gosz do tej uchwały.

**Radna – ZOFIA GOSZ**

Opinia Komisji z wnioskiem mniejszości. Tak i właśnie poproszę przeczytać ten wniosek mniejszości radnym. I wtedy ja zabiorę głos. Bo ja nie usłyszałam opinii Komisji nawet.

**Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Proszę panią, nie ma jeszcze opinii komisji, bo na razie tutaj przeprowadzaliśmy dyskusję. Właśnie informuje panią, że opinia KPGiM była opinią pozytywną i KB również pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Czy są jakieś?

**Radna – ZOFIA GOSZ**

No to opinia źle napisana, ponieważ ona była z wnioskiem mniejszości zgłoszonym przeze mnie. I o to się upominam. Jeżeli jest inaczej to przepraszam najmocniej. To jest zła opinia.

**Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Jest tutaj wniosek mniejszościowy zgłoszony przez panią radną Gosz. Polegający na tym aby zdanie w §1 otrzymało następujące brzmienie „w uchwale Rady Miasta Gdańska z 5 grudnia 2002 wprowadza się następujące zmiany rozszerzające zawarte w niej uprawnienia Prezydenta Miasta Gdańska”.

**Radna – ZOFIA GOSZ**

Tak. I tutaj chciałam jedno zdanie. Dlaczego, chciałam dopisać, zaproponowałam dopisać rozszerzając uprawnienia, albowiem jest to wyrwana z kontekstu zmiana i dla czytelnika z zewnątrz a nawet dla radnego po prostu nie wiadomo o co chodzi. Po prostu dopisać tylko te 2

wyraży, nie zgodzi się na to pan Skuras, nie wiem dlaczego, żeby to było czytelne dla człowieka, przepraszam, z ulicy. Jak przychodził dawniej do pani Wandzi, to ona musiała tłumaczyć jak to się wiąże z drugą. Rozszerzając uprawnienia. I wtedy jest dalej tak jak już jest, biletów tamtych innych, innych. I o to wносиłam dla poprawienia czytelności uchwały dla mieszkańca. Dziękuję bardzo.

**Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Panie Dyrektorze czy ta poprawka jest przyjęta?

**DIMITRIS T. SKURAS – Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej**

Szanowni Państwo Radni. Ja oczywiście rozumiem, że każdy akt prawny można w różny sposób pisać. Ja rozumiem, że styl pani radnej jest właśnie taki. Ja nie mam zastrzeżeń do tego, że zgłoszona przez panią radną uwaga poprawia czytelność, natomiast nie mam również wątpliwości co do tego, że druk jest skonstruowany w sposób prawidłowy i czytelny. Dlatego, że odnosi się do uchwały nadającej uprawnienia prezydentowi. I jeżeli odnosi się do takiej uchwały i piszemy, że dodaje się dodatkowy punkt, to przez się samo rozumie, że jest to dodatkowe uprawnienie. Stąd poza zmianą numeru, który jest ewidentnym błędem drukarskim, a więc nie dodajemy pkt 8 tylko 9, nie widzimy powodu, aby wnosić dodatkowe zmiany.

**Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Jeszcze raz pani radna Gosz.

**Radna – ZOFIA GOSZ**

Tylko pytanie, bo pan powiedział nie widzimy. Ja mam pytanie do prezydenta Lewny, jako szefa, czy mówił pan Skuras również w imieniu prezydenta Lewny i prezydent Lewna jest również przeciwny zapisaniu tych 2 wyrazów rozszerzając uprawnienia i dalej to brzmienie, które jest.

**Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Proszę Panie Prezydencie.

**SZCZEPAN LEWNA – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska**

Tak, mówił również w moim imieniu. Przedstawił mi propozycję i wyniki obrad na posiedzeniu Komisji. Uważam, że przyjęte stanowisko, w tym stanowisko komisji jest słuszne. To prawda, że być może pani propozycja czyniła bardziej czytelną tę uchwałę, ale ta uchwała nie jest samoistna, ona jest częścią innej uchwały. I gdyby ten zapis z kolei, tak jak pani go proponuje wnieść do tamtej uchwały zmienianej to wtedy staje się on nieczytelny.

**Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Proszę Państwa. Pani radna pani już dwukrotnie zabierała głos także. Przystępujemy do głosowania. Kto z Pań i Panów Radnych jest za podjęciem poprawki zgłoszonej przez panią radną Gosz?

za	- 6
przeciw	- 15
wstrzymało się	- 2

**RADA MIASTA GDAŃSKA  
w głosowaniu n i e p r z y j ę ł a**

W tej chwili głosujemy projekt uchwały taki jak w druku 1965. Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem projektu uchwały?

za	- 19
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 0

**RADA MIASTA GDAŃSKA  
w głosowaniu p r z y j ę ł a**

**UCHWAŁĘ NR LIV/1837/06  
RADY MIASTA GDAŃSKA  
Z dnia 31 sierpnia 2006 roku**

***W sprawie zmieniająca uchwałę Nr III/50/2002 Rady Miasta Gdańska z dnia 05 grudnia 2002 r. w sprawie powierzenia Prezydentowi Miasta Gdańska uprawnień w zakresie ustalania wysokości niektórych cen i opłat za usługi komunalne o charakterze***

użyteczności publicznej oraz za korzystanie z gminnych obiektów i urządzeń użyteczności publicznej.  
Uchwała stanowi załącznik nr 25 do niniejszego protokołu.

- 25) Zmieniająca uchwałę Rady Miasta Gdańska w sprawie ustalenia wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego dróg publicznych, których zarządcą jest Prezydent Miasta Gdańska na cele niezwiązane z budową, przebudową, remontem, utrzymaniem i ochroną dróg. (druk nr 1978)

Pan **ROMUALD NIETUPSKI – Dyrektor Zarządu Dróg i Zieleni** przedstawił projekt uchwały zgodnie z załączonym uzasadnieniem.

**Radny – EUGENIUSZ GŁOGOWSKI**

Panie Przewodniczący. Przepraszam, że będę zabierał głos i zadawał pytania ale to wynika z tego, że na naszej Komisji Budżetowej nie było przedstawiciela wnioskodawcy w związku z tym nie mogliśmy tych spraw rozpatrywać na komisji, dlatego pozwolę sobie tutaj. Moje podstawowe po prostu pytanie brzmi, czy są jakieś konsekwencje w przychodach na minus lub na plus dla miasta w związku z tym, bo tak naprawdę idzie mi o konsekwencje z tą nowelą uchwały. To jest pierwsze moje pytanie. Potem będę miał dalej ewentualnie jeśli by pan był uprzejmy odpowiedzieć.

**Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Bardzo proszę.

**ROMUALD NIETUPSKI – Dyrektor Zarządu Dróg i Zieleni**

Konsekwencje są następujące. Prawdę powiedziawszy, wpływy z tytułu tego, że za te 5 np. groszy i 2 grosze w stosunku do 40 wiat, które mają zostać wybudowane, są stosunkowo niewielkie, wynoszą 1500 zł. Natomiast poprzednie stawki, które obowiązywały to były stawki 80 groszy i groszy 40, wpływów z tego tytułu było 0. Nie było żadnych wybudowanych wiat i z tego tytułu miasto nie miało żadnych korzyści.

**Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Bardzo proszę panie radny Głogowski.

### **Radny – EUGENIUSZ GŁOGOWSKI**

Czy możemy się w tej chwili mówiąc o jakiejś symulacji operować jakimiś kwotami, bo rozumiem dodatkowe przychody, tak? Dobrze rozumiem, czy?

### **ROMUALD NIETUPSKI – Dyrektor Zarządu Dróg i Zieleni**

Tak. Symulacja jest następująca. Mamy do wybudowania około 40 wiat i z tego tytułu wpływy miasto miałyby rzędu 1500 zł. Chciałbym dodać jeszcze jedną rzecz. Z rozeznania, które dokonaliśmy w innych miastach, które w Polsce, które zawierają podobne umowy, nie ma generalnie na żadne wysokie stawki zapotrzebowania firm reklamujących się i w tych miejscach absolutnie nie chcą ona budować wiat.

### **Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Bardzo proszę pan radny Kamiński.

### **Radny – WIESŁAW KAMIŃSKI**

Panie Przewodniczący kiedy pan podda pod głosowanie złożone wnioski. Między innymi wniosek Moniki Tomaszewskiej o odesłanie tamtej uchwały do komisji. Bo te wnioski zostały złożone, nie zostały wycofane. Dziękuję bardzo.

### **Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Nie, ponieważ wnioskodawca wycofał projekt uchwały.  
Proszę bardzo pan radny Głogowski.

### **Radny – EUGENIUSZ GŁOGOWSKI**

W sprawie tej uchwały mógłbym powiedzieć, że prawie moja ciekawość poznawcza została zaspokojona. Natomiast korzystając, że omawiamy tą problematykę to chciałem się odnieść do jednego zagadnienia, które poruszałem już kiedyś na sesji, a ono się nie doczekało finału. Mówię to tytułem wprowadzenia. W mieście Gdańsku obowiązują 2 akty prawa miejscowego, to znaczy w jednym przypadku uchwała RMG, która mówi o nośnikach reklamowych, pobieraniu opłat, którą jest niejako w gestii ZDIZ i chciałem zwrócić tu uwagę Wysokiej Radzie, że w zasadzie co roku ta uchwała jest zmieniana, w tym również np. teraz ta. A teraz jest jeszcze inny rodzaj miejsc w mieście dotyczące budynków komunalnych, gdzie tanto rozporządzenie, zarządzenie Prezydenta funkcjonuje od 2000 albo od 2001 roku i nie jest po prostu zmieniane. Ja już wcześniej sygnalizowałem, z pewną troską mówiąc o przychodach miasta, że w jednym wypadku mamy pewną staranność w noweli dokumentów, które powodują, że to jest aktualizowane i przychody z tego tytułu wpływają

zgodnie z, można powiedzieć, z koniunkturą gospodarczą. Natomiast w drugim przypadku od kilku lat nie widać działań, mógłbym powiedzieć, może się mylę, o braku pewnej staranności, która by ta materię regulowała, znaczy zmieniała po to by można było mówić o też zwiększonych przychodach. Chciałbym usłyszeć od któregoś z kompetentnych zastępców pana Prezydenta miasta, co w tej sprawie, już nie mówię co zostanie zrobione, tylko kiedy, ponieważ Prezydent, zastępcy się już w tej materii wypowiadali na moje zapytania kilka razy, zawsze była odpowiedź, że to jest po prostu dyskutowane, jest przedmiotem rozważań, ja to rozumiem, w związku z tym moje pytanie brzmi, bardzo konkretne. Czy mógłby ktoś zabrać głos i mi odpowiedzieć, kiedy będzie nowela tej drugiej, tego drugiego aktu prawnego, który uporządkuje zgodnie z czasem i potrzebą pozyskiwanie przychodów miasta za nośniki reklamowe i to tyle.

**Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Proszę pan Prezydent Lewna.

**SZCZEPAN LEWNA – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska**

Panie Przewodniczący.

Panie Radny.

Jestem wyrwany do tablicy i musiałbym z pamięci przypominać zarządzenie, którego nie mam przed oczami, uchwały, których nie mam przed oczami. Zobowiązuję się, że do środy przyszłego tygodnia udzielę panu radnemu informacji, zarówno o stanie nie istniejącym jak i o ewentualnych propozycjach zmian. Czy to satysfakcjonuje pana radnego? Cieszę się. Dziękuję bardzo.

**Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo panie Prezydencie. Proszę Państwa dalszych głosów w dyskusji nie ma. Przypomnę tylko, że opinia KPGiM była opinią pozytywną oraz opinia KB była opinia również opinią pozytywną. Przystępujemy do głosowania. Rozumiem, natomiast ja mam tutaj odnotowane, że była opinia pozytywną. Przyjmuję do wiadomości, oczywiście zwrócimy uwagę, żeby na przyszłość takie błędy się nie powtarzały. Przystępujemy do głosowania. Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem projektu uchwały takiej jak w druku 1978?

<b>za</b>	<b>- 19</b>
<b>przeciw</b>	<b>- 0</b>
<b>wstrzymało się</b>	<b>- 1</b>

**RADA MIASTA GDAŃSKA  
w głosowaniu p r z y j ę ł a**

**UCHWAŁĘ NR LIV/1838/06  
RADY MIASTA GDAŃSKA  
Z dnia 31 sierpnia 2006 roku**

*W sprawie* zmieniająca uchwałę Rady Miasta Gdańska w sprawie ustalenia wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego dróg publicznych, których zarządcą jest Prezydent Miasta Gdańska na cele niezwiązane z budową, przebudową, remontem, utrzymaniem i ochroną dróg.

Uchwała stanowi załącznik nr 26 do niniejszego protokołu.

- 26) **Przyjęcia „Programu współpracy Miasta Gdańska z organizacjami pozarządowymi na rok 2007”. (druk nr 1946)**

Pani **JANINA MAŃKO – Kierownik Referatu Profilaktyki i Promocji Zdrowia w Wydziale Spraw Społecznych** przedstawiła projekt uchwały zgodnie z załączonym uzasadnieniem.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. KSiŁP mam tu informację, że odstąpiła od opiniowania, KSSiOZ opiniowała pozytywnie. Nie ma głosów w dyskusji. Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem druku 1946?

<b>za</b>	<b>- 21</b>
<b>przeciw</b>	<b>- 0</b>
<b>wstrzymało się</b>	<b>- 0</b>

**RADA MIASTA GDAŃSKA  
w głosowaniu p r z y j ę ł a**

**UCHWAŁĘ NR LIV/1839/06  
RADY MIASTA GDAŃSKA  
Z dnia 31 sierpnia 2006 roku**

*W sprawie przyjęcia „Programu współpracy Miasta Gdańska z organizacjami pozarządowymi na rok 2007”.*

**Uchwała stanowi załącznik nr 27 do niniejszego protokołu.**

- 27) **Nadania statutu Zespołowi Szkół Specjalnych z siedzibą w Gdańsku przy ul Batoiego 26. (druk nr 1962)**

Pani REGINA BIAŁOUSÓW – Dyrektor Wydziału Edukacji przedstawiła projekt uchwały zgodnie z załączonym uzasadnieniem.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. KE opiniowała pozytywnie. Nie ma głosów w dyskusji. Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem druku 1962?

<b>za</b>	<b>- 22</b>
<b>przeciw</b>	<b>- 0</b>
<b>wstrzymało się</b>	<b>- 1</b>

**RADA MIASTA GDAŃSKA  
w głosowaniu p r z y j ę ł a**

**UCHWAŁĘ NR LIV/1840/06  
RADY MIASTA GDAŃSKA  
Z dnia 31 sierpnia 2006 roku**

*W sprawie nadania statutu Zespołowi Szkół Specjalnych z siedzibą w Gdańsku przy ul Batoiego 26.*

**Uchwała stanowi załącznik nr 28 do niniejszego protokołu.**



- 28) **Zmiany nazwy Zespołu Szkół Zawodowych Nr 1 im. Macierzy Szkolnej w Gdańsku, ul. Seredyńskiego 1a na Szkoły Ekonomiczno-Handlowe im. Macierzy Szkolnej w Gdańsku. (druk nr 1968)**

Pani **REGINA BIAŁOUSÓW – Dyrektor Wydziału Edukacji** przedstawiła projekt uchwały zgodnie z załączonym uzasadnieniem.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. KE opiniowała pozytywnie. Nie ma głosów w dyskusji. Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem druku 1968?

za	- 21
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 1

**RADA MIASTA GDAŃSKA  
w głosowaniu p r z y j ę ł a**

**UCHWAŁĘ NR LIV/1841/06  
RADY MIASTA GDAŃSKA  
Z dnia 31 sierpnia 2006 roku**

*W sprawie zmiany nazwy Zespołu Szkół Zawodowych Nr 1 im. Macierzy Szkolnej w Gdańsku, ul. Seredyńskiego 1a na Szkoły Ekonomiczno-Handlowe im. Macierzy Szkolnej w Gdańsku.  
Uchwała stanowi załącznik nr 29 do niniejszego protokołu.*

- 29) **Zmiany nazwy Zespołu Szkół Zawodowych Nr 2 w Gdańsku, ul. Kołobrzeska 77 na Ogólnokształcące Szkoły Sportowe i Zawodowe w Gdańsku. (druk nr 1969)**

Pani **REGINA BIAŁOUSÓW – Dyrektor Wydziału Edukacji** przedstawiła projekt uchwały zgodnie z załączonym uzasadnieniem.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. KE opiniowała pozytywnie. Nie ma głosów w dyskusji.  
Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem druku 1969?

za	- 19
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 1

**RADA MIASTA GDAŃSKA**  
w głosowaniu p r z y j ę ł a

**UCHWAŁĘ NR LIV/1842/06**  
**RADY MIASTA GDAŃSKA**  
**Z dnia 31 sierpnia 2006 roku**

*W sprawie zmiany nazwy Zespołu Szkół Zawodowych Nr 2 w Gdańsku, ul. Kołobrzeska 77 na Ogólnokształcące Szkoły Sportowe i Zawodowe w Gdańsku.*

Uchwała stanowi załącznik nr 30 do niniejszego protokołu.

- 30) **Zmiany nazwy Zespołu Szkół Zawodowych Nr 3 w Gdańsku, Al. Legionów 7 na Zespół Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich w Gdańsku. (druk nr 1970)**

Pani **REGINA BIAŁOUSÓW – Dyrektor Wydziału Edukacji** przedstawiła projekt uchwały zgodnie z załączonym uzasadnieniem.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. KE opiniowała pozytywnie. Nie ma głosów w dyskusji.  
Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem druku 1970?

za	- 17
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 0

**RADA MIASTA GDAŃSKA**  
w głosowaniu p r z y j ę ł a

**UCHWAŁĘ NR LIV/1843/06**  
**RADY MIASTA GDAŃSKA**  
**Z dnia 31 sierpnia 2006 roku**

*W sprawie zmiany nazwy Zespołu Szkół Zawodowych Nr 3 w Gdańsku, Al. Legionów 7 na Zespół Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich w Gdańsku.*

**Uchwała stanowi załącznik nr 31 do niniejszego protokołu.**

- 31) **Zmiany nazwy Zespołu Szkół Zawodowych Nr 7 im. Władysława Szafera w Gdańsku, ul. Czyżewskiego 31 na Zespół Szkół Architektury Krajobrazu i Handlowo-Usługowych im. Władysława Szafera w Gdańsku. (druk nr 1971)**

Pani **REGINA BIAŁOUSÓW – Dyrektor Wydziału Edukacji** przedstawiła projekt uchwały zgodnie z załączonym uzasadnieniem.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. KE opiniowała pozytywnie. Nie ma głosów w dyskusji. Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem druku 1971?

za	- 20
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 1

**RADA MIASTA GDAŃSKA  
w głosowaniu p r z y j ę ł a**

**UCHWAŁĘ NR LIV/1844/06  
RADY MIASTA GDAŃSKA  
Z dnia 31 sierpnia 2006 roku**

*W sprawie zmiany nazwy Zespołu Szkół Zawodowych Nr 7 im. Władysława Szafera w Gdańsku, ul. Czyżewskiego 31 na Zespół Szkół Architektury Krajobrazu i Handlowo-Usługowych im. Władysława Szafera w Gdańsku.*

*Uchwała stanowi załącznik nr 32 do niniejszego protokołu.*

- 32) **Zmiany nazwy Zespołu Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego w Gdańsku, ul. Smoleńska 5/7 na Zespół Szkół Inżynierii Środowiska Centrum Kształcenia Ustawicznego w Gdańsku. (druk nr 1972)**

Pani **REGINA BIAŁOUSÓW – Dyrektor Wydziału Edukacji** przedstawiła projekt uchwały zgodnie z załączonym uzasadnieniem.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. KE opiniowała pozytywnie. Nie ma głosów w dyskusji. Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem druku 1972?

<b>za</b>	<b>- 22</b>
<b>przeciw</b>	<b>- 0</b>
<b>wstrzymało się</b>	<b>- 1</b>

**RADA MIASTA GDAŃSKA  
w głosowaniu p r z y j ę ł a**

**UCHWAŁĘ NR LIV/1845/06  
RADY MIASTA GDAŃSKA  
Z dnia 31 sierpnia 2006 roku**

*W sprawie* zmiany nazwy Zespołu Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego w Gdańsku, ul. Smoleńska 5/7 na Zespół Szkół Inżynierii Środowiska Centrum Kształcenia Ustawicznego w Gdańsku.

Uchwała stanowi załącznik nr 33 do niniejszego protokołu.

- 33) **Utworzenia Szkoły Mistrzostwa Sportowego Nr 2 w Gdańsku i włączenia jej do Ogólnokształcących Szkół Sportowych i Zawodowych w Gdańsku przy ul. Kołobrzeskiej 77. (druk nr 1973)**

Pani **REGINA BIAŁOUSÓW – Dyrektor Wydziału Edukacji** przedstawiła projekt uchwały zgodnie z załączonym uzasadnieniem.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. KE opiniowała pozytywnie. Nie ma głosów w dyskusji. Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem druku 1973?

za	- 24
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 2

**RADA MIASTA GDAŃSKA  
w głosowaniu p r z y j ę ł a**

**UCHWAŁĘ NR LIV/1846/06  
RADY MIASTA GDAŃSKA  
Z dnia 31 sierpnia 2006 roku**

*W sprawie* utworzenia Szkoły Mistrzostwa Sportowego Nr 2 w Gdańsku i włączenia jej do Ogólnokształcących Szkół Sportowych i Zawodowych w Gdańsku przy ul. Kołobrzeskiej 77.  
Uchwała stanowi załącznik nr 34 do niniejszego protokołu.

- 34) Ustalenia planu sieci szkół ponadgimnazjalnych dla młodzieży na terenie Miasta Gdańska. (druk nr 1974)

Pani **REGINA BIAŁOUSÓW** – **Dyrektor Wydziału Edukacji** przedstawiła projekt uchwały zgodnie z załączonym uzasadnieniem.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. KE opiniowała pozytywnie. Nie ma głosów w dyskusji. Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem druku 1974?

za	- 22
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 2

**RADA MIASTA GDAŃSKA  
w głosowaniu p r z y j ę ł a**

**UCHWAŁĘ NR LIV/1847/06  
RADY MIASTA GDAŃSKA  
Z dnia 31 sierpnia 2006 roku**

*W sprawie* ustalenia planu sieci szkół ponadgimnazjalnych dla młodzieży na terenie Miasta Gdańska.  
Uchwała stanowi załącznik nr 35 do niniejszego protokołu.

35) **Ustalenia planu sieci szkół ponadgimnazjalnych dla dorosłych na terenie Miasta Gdańska. (druk nr 1975)**

Pani **REGINA BIAŁOUSÓW – Dyrektor Wydziału Edukacji** przedstawiła projekt uchwały zgodnie z załączonym uzasadnieniem.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. KE opiniowała pozytywnie. Nie ma głosów w dyskusji. Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem druku 1975?

za	- 23
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 1

**RADA MIASTA GDAŃSKA**  
w głosowaniu p r z y j ę ł a

**UCHWAŁĘ NR LIV/1848/06**  
**RADY MIASTA GDAŃSKA**  
**Z dnia 31 sierpnia 2006 roku**

*W sprawie* ustalenia planu sieci szkół ponadgimnazjalnych dla dorosłych na terenie Miasta Gdańska.  
Uchwała stanowi załącznik nr 36 do niniejszego protokołu.

- 36) **Utworzenia Szkoły Mistrzostwa Sportowego Nr 3 włączenia jej do Zespołu Kształcenia Podstawowego i Gimnazjalnego Nr 33 Gdańsku przy ul. Kołobrzeskiej 75. (druk nr 1983)**

Pani **REGINA BIAŁOUSÓW – Dyrektor Wydziału Edukacji** przedstawiła projekt uchwały zgodnie z załączonym uzasadnieniem.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. KE opiniowała pozytywnie. Nie ma głosów w dyskusji. Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem druku 1983?

za	- 22
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 1

**RADA MIASTA GDAŃSKA  
w głosowaniu p r z y j ę ł a**

**UCHWAŁĘ NR LIV/1849/06  
RADY MIASTA GDAŃSKA  
Z dnia 31 sierpnia 2006 roku**

*W sprawie utworzenia Szkoły Mistrzostwa Sportowego Nr 3 włączenia jej do Zespołu Kształcenia Podstawowego i Gimnazjalnego Nr 33 Gdańsku przy ul. Kołobrzeskiej 75.  
Uchwała stanowi załącznik nr 37 do niniejszego protokołu.*

- 37) **Zmiany do Uchwały Nr XXV/815/04 Rady Miasta Gdańska z dnia 24 czerwca 2004 roku ” w sprawie przeniesienia siedziby Gimnazjum Nr 5 z ulicy Małomiejskiej 58 w Gdańsku na ulicę Małomiejską 8 a w Gdańsku oraz połączenia**



w Zespół Kształcenia Podstawowego i Gimnazjalnego Szkoły Podstawowej Nr 56 w Gdańsku i Gimnazjum Nr 5 w Gdańsku”.  
(druk nr 1984)

Pani REGINA BIAŁOUSÓW – Dyrektor Wydziału Edukacji przedstawiła projekt uchwały zgodnie z załączonym uzasadnieniem.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Dziękuję bardzo. KE opiniowała pozytywnie. Nie ma głosów w dyskusji. Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem druku 1984?

za	- 20
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 0

**RADA MIASTA GDAŃSKA**  
w głosowaniu p r z y j ę ł a

**UCHWAŁĘ NR LIV/1850/06**  
**RADY MIASTA GDAŃSKA**  
**Z dnia 31 sierpnia 2006 roku**

*W sprawie zmiany do Uchwały Nr XXV/815/04 Rady Miasta Gdańska z dnia 24 czerwca 2004 roku ” w sprawie przeniesienia siedziby Gimnazjum Nr 5 z ulicy Małomiejskiej 58 w Gdańsku na ulicę Małomiejską 8 a w Gdańsku oraz połączenia w Zespół Kształcenia Podstawowego i Gimnazjalnego Szkoły Podstawowej Nr 56 w Gdańsku i Gimnazjum Nr 5 w Gdańsku”.*  
Uchwała stanowi załącznik nr 38 do niniejszego protokołu.

- 38) Zmiany do Uchwały Nr XXIV/724/04 Rady Miasta Gdańska z dnia 27 maja 2004 roku w sprawie „powołania Zespołu Kształcenia Podstawowego i Gimnazjalnego z siedzibą w Gdańsku ul. Żabi Kruk 5, w skład którego wejdą Szkoła Podstawowa Nr 67 i Gimnazjum Nr 8, rozwiązania tego zespołu i likwidacji Szkoły Podstawowej Nr 67 w Gdańsku, ul. Żabi Kruk 5”. (druk nr 1985)

Pani REGINA BIAŁOUSÓW – Dyrektor Wydziału Edukacji przedstawiła projekt uchwały zgodnie z załączonym uzasadnieniem.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. KE opiniowała pozytywnie. Nie ma głosów w dyskusji. Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem druku 1985?

za	- 23
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 0

**RADA MIASTA GDAŃSKA**  
w głosowaniu p r z y j ę ł a

**UCHWAŁĘ NR LIV/1851/06  
RADY MIASTA GDAŃSKA  
Z dnia 31 sierpnia 2006 roku**

*W sprawie zmiany do Uchwały Nr XXIV/724/04 Rady Miasta Gdańska z dnia 27 maja 2004 roku w sprawie „powołania Zespołu Kształcenia Podstawowego i Gimnazjalnego z siedzibą w Gdańsku ul. Żabi Kruk 5, w skład którego wejdą Szkoła Podstawowa Nr 67 i Gimnazjum Nr 8, rozwiązania tego zespołu i likwidacji Szkoły Podstawowej Nr 67 w Gdańsku, ul. Żabi Kruk 5”.*

Uchwała stanowi załącznik nr 39 do niniejszego protokołu.

- 36) **Zmiany Uchwały o utworzeniu Szkoły Mistrzostwa Sportowego i włączenia jej do Zespołu Szkół Sportowych im. Janusza Kusocińskiego w Gdańsku przy ul. Czyżewskiego 30 a. (druk nr 1986)**

Pani **REGINA BIAŁOUSÓW** – **Dyrektor Wydziału Edukacji** przedstawiła projekt uchwały zgodnie z załączonym uzasadnieniem.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. KE opiniowała pozytywnie. Nie ma głosów w dyskusji. Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem druku 1986?

za	- 25
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 1

**RADA MIASTA GDAŃSKA**  
w głosowaniu p r z y j ę ł a

**UCHWAŁĘ NR LIV/1852/06**  
**RADY MIASTA GDAŃSKA**  
**Z dnia 31 sierpnia 2006 roku**

*W sprawie zmiany Uchwały o utworzeniu Szkoły Mistrzostwa Sportowego i włączenia jej do Zespołu Szkół Sportowych im. Janusza Kusocińskiego w Gdańsku przy ul. Czyżewskiego 30a.*

**Uchwała stanowi załącznik nr 40 do niniejszego protokołu.**

- 40) **Nadania Gimnazjum Nr 21 w Gdańsku ul. Kołobrzeska 75 w Gdańsku wchodzącego w skład Zespołu Kształcenia Podstawowego i Gimnazjalnego Nr 33 imię „ Dziedzictwa Pontyfikatu Jana Pawła II”. (druk nr 1987)**

Pani **REGINA BIAŁOUSÓW – Dyrektor Wydziału Edukacji** przedstawiła projekt uchwały zgodnie z załączonym uzasadnieniem.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. KE opiniowała pozytywnie. Nie ma głosów w dyskusji. Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem druku 1987?

za	- 25
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 2

**RADA MIASTA GDAŃSKA**  
w głosowaniu p r z y j ę ł a

**UCHWAŁĘ NR LIV/1853/06**  
**RADY MIASTA GDAŃSKA**  
**Z dnia 31 sierpnia 2006 roku**

*W sprawie nadania Gimnazjum Nr 21 w Gdańsku ul. Kołobrzaska 75 w Gdańsku wchodzącego w skład Zespołu Kształcenia Podstawowego i Gimnazjalnego Nr 33 imię „ Dziedzictwa Pontyfikatu Jana Pawła II”.*

**Uchwała stanowi załącznik nr 41 do niniejszego protokołu.**

- 41) **Utworzenia XXIII Liceum Ogólnokształcącego i włączenia do Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych Nr 1 imienia Eugeniusza Kwiatkowskiego w Gdańsku przy ul. Krasickiego. (druk nr 1988)**

Pani **REGINA BIAŁOUSÓW** – **Dyrektor Wydziału Edukacji**  
przedstawiła projekt uchwały zgodnie z załączonym uzasadnieniem.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. KE opiniowała pozytywnie. Nie ma głosów w dyskusji.  
Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem druku 1988?

za	- 24
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 2

**RADA MIASTA GDAŃSKA**  
w głosowaniu p r z y j ę ł a

**UCHWAŁĘ NR LIV/1854/06**  
**RADY MIASTA GDAŃSKA**  
**Z dnia 31 sierpnia 2006 roku**

*W sprawie utworzenia XXIII Liceum Ogólnokształcącego i włączenia do Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych Nr 1 imienia Eugeniusza Kwiatkowskiego Gdańsku przy ul. Krasickiego.*  
Uchwała stanowi załącznik nr 42 do niniejszego protokołu.

- 42) **Zmiany Uchwały Nr LII/1781/06 Rady Miasta Gdańska z dnia 29 czerwca 2006 r. w sprawie przyjęcia „Regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Gminy Miasta Gdańsk w roku szkolnym 2006/2007”. (druk nr 1990)**

Pani **REGINA BIAŁOUSÓW** – **Dyrektor Wydziału Edukacji**  
przedstawiła projekt uchwały zgodnie z załączonym uzasadnieniem.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. KE opiniowała pozytywnie. Nie ma głosów w dyskusji.  
Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem druku 1990?

za	- 26
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 0

**RADA MIASTA GDAŃSKA**  
w głosowaniu p r z y j ę ł a

**UCHWAŁĘ NR LIV/1855/06**  
**RADY MIASTA GDAŃSKA**  
**Z dnia 31 sierpnia 2006 roku**

*W sprawie zmiany Uchwały Nr LII/1781/06 Rady Miasta Gdańska z dnia 29 czerwca 2006 r. w sprawie przyjęcia „Regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Gminy Miasta Gdańsk w roku szkolnym 2006/2007”.*

**Uchwała stanowi załącznik nr 43 do niniejszego protokołu.**

- 43) Zabezpieczenia wkładu własnego dla projektu „Stypendia dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych w Gdańsku” w roku szkolnym 2006/2007. (druk nr 1991)**

Pani **REGINA BIAŁOUSÓW** – **Dyrektor Wydziału Edukacji**  
przedstawiła projekt uchwały zgodnie z załączonym uzasadnieniem.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. KE opiniowała pozytywnie. Nie ma głosów w dyskusji. Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem druku 1991?

za	- 21
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 2

**RADA MIASTA GDAŃSKA  
w głosowaniu p r z y j ę ł a**

**UCHWAŁĘ NR LIV/1856/06  
RADY MIASTA GDAŃSKA  
Z dnia 31 sierpnia 2006 roku**

*W sprawie zabezpieczenia wkładu własnego dla projektu „Stypendia dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych w Gdańsku” w roku szkolnym 2006/2007.*

**Uchwała stanowi załącznik nr 44 do niniejszego protokołu.**

- 44) **Zatwierdzenia projektu „Stypendia dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych w Gdańsku” w roku szkolnym 2006/2007, współfinansowanego w ramach działania 2.2. Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego i Budżetu Państwa (druk nr 1992)**

Pani **REGINA BIAŁOUSÓW – Dyrektor Wydziału Edukacji** przedstawiła projekt uchwały zgodnie z załączonym uzasadnieniem.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. KE opiniowała pozytywnie. Nie ma głosów w dyskusji. Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem druku 1992?

za	- 23
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 1

**RADA MIASTA GDAŃSKA**  
w głosowaniu p r z y j ę ł a

**UCHWAŁĘ NR LIV/1857/06  
RADY MIASTA GDAŃSKA  
Z dnia 31 sierpnia 2006 roku**

*W sprawie* zatwierdzenia projektu „Stypendia dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych w Gdańsku” w roku szkolnym 2006/2007, współfinansowanego w ramach działania 2.2. Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego i Budżetu Państwa. Uchwała stanowi załącznik nr 45 do niniejszego protokołu.

- 45) **Wprowadzenia Regulaminu przyznawania i przekazywania stypendiów na wyrównywanie szans edukacyjnych w ramach projektu „Stypendia dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych w Gdańsku w roku szkolnym 2006/2007” (druk nr 1995)**

Pani **REGINA BIAŁOUSÓW – Dyrektor Wydziału Edukacji** przedstawiła projekt uchwały zgodnie z załączonym uzasadnieniem.



**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. KE opiniowała pozytywnie. Nie ma głosów w dyskusji. Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem druku 1995?

za	- 22
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 1

**RADA MIASTA GDAŃSKA**  
w głosowaniu p r z y j ę ł a

**UCHWAŁĘ NR LIV/1858/06  
RADY MIASTA GDAŃSKA  
Z dnia 31 sierpnia 2006 roku**

*W sprawie wprowadzenia Regulaminu przyznawania i przekazywania stypendiów na wyrównywanie szans edukacyjnych w ramach projektu „Stypendia dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych w Gdańsku w roku szkolnym 2006/2007”.*

**Uchwała stanowi załącznik nr 46 do niniejszego protokołu.**

- 46) Zabezpieczenia wkładu własnego dla projektu „Stypendia dla studentów zameldowanych w Gdańsku w roku akademickim 2006/2007”. (druk nr 1996)**

Pani **REGINA BIAŁOUSÓW – Dyrektor Wydziału Edukacji** przedstawiła projekt uchwały zgodnie z załączonym uzasadnieniem.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. KE opiniowała pozytywnie. Głos w dyskusji pani Barbara Meyer.

**Radna – BARBARA MEYER**

Ja mam tylko jedno pytanie bo w jednej uchwale piszemy zamieszkałych, w drugiej zameldowanych. Z czego to wynika?

**REGINA BIAŁOUSÓW – Dyrektor Wydziału Edukacji**

Bo taki jest warunek konieczny. Mówimy o studentach zameldowanych na terenie miasta Gdańska. Inaczej mówiąc mogą studiować w Krakowie a u nas składają aplikację o wniosek na stypendium. Natomiast tam dotyczy uczniów zamieszkujących, bo równie dobrze mogą zamieszkiwać w internacie.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem druku 1996?

za	- 18
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 1

**RADA MIASTA GDAŃSKA  
w głosowaniu p r z y j ę ł a**

**UCHWAŁĘ NR LIV/1859/06  
RADY MIASTA GDAŃSKA  
Z dnia 31 sierpnia 2006 roku**

*W sprawie zabezpieczenia wkładu własnego dla projektu „Stypendia dla studentów zameldowanych w Gdańsku w roku akademickim 2006/2007”.*

**Uchwała stanowi załącznik nr 47 do niniejszego protokołu.**

- 47) **Zatwierdzenia projektu projektu „Stypendia dla studentów zameldowanych w Gdańsku w roku akademickim 2006/2007”, współfinansowanego w ramach działania 2.2. Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego i budżetu państwa oraz budżetu Miasta Gdańska. (druk nr 1997)**

Pani **REGINA BIAŁOUSÓW – Dyrektor Wydziału Edukacji** przedstawiła projekt uchwały zgodnie z załączonym uzasadnieniem.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. KE opiniowała pozytywnie. Głosów w dyskusji brak. Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem druku 1997?

za	- 20
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 2

**RADA MIASTA GDAŃSKA  
w głosowaniu p r z y j ę ł a**

**UCHWAŁĘ NR LIV/1860/06  
RADY MIASTA GDAŃSKA  
Z dnia 31 sierpnia 2006 roku**

*W sprawie* **zatwierdzenia projektu projektu „Stypendia dla studentów zameldowanych w Gdańsku w roku akademickim 2006/2007”, współfinansowanego w ramach działania 2.2. Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego i budżetu państwa oraz budżetu Miasta Gdańska.**

**Uchwała stanowi załącznik nr 48 do niniejszego protokołu.**

- 48) Uchwałę w sprawie udzielenia pożyczki Samodzielnemu Publicznemu Szpitalowi Klinicznemu Nr 1 Akademickiemu Centrum Klinicznemu Akademii Medycznej w Gdańsku (druk nr 1993)

Pani **JANINA MAŃKO** – Kierownik Referatu Profilaktyki i Promocji **Zdrowia w Wydziale Spraw Społecznych** przedstawiła projekt uchwały zgodnie z załączonym uzasadnieniem.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. KB opiniowała pozytywnie, KSSiOZ opiniowała pozytywnie. Głosów w dyskusji brak. Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem druku 1993?

za	- 28
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 2

**RADA MIASTA GDAŃSKA**  
w głosowaniu p r z y j ę ł a

**UCHWAŁĘ NR LIV/1861/06**  
**RADY MIASTA GDAŃSKA**  
**Z dnia 31 sierpnia 2006 roku**

*W sprawie uchwałę w sprawie udzielenia pożyczki Samodzielnemu Publicznemu Szpitalowi Klinicznemu Nr 1 Akademickiemu Centrum Klinicznemu Akademii Medycznej w Gdańsku.*  
Uchwała stanowi załącznik nr 49 do niniejszego protokołu.

## **PUNKT 6**

### **INTERPELACJE, ZAPYTANIA RADNYCH I ODPOWIEDZI PREZYDENTA MIASTA**

#### **Radna – ZOFIA GOSZ**

Ja mam kilka pytań do interpelacji.

114/06 tylko panie Przewodniczący na wstępie mam taką uwagę. Jak pan Nowak zawnioskował, żeby Interpelacje były na końcu, to żeby pan Nowak również zapewnił żeby prezydenci byli w tym czasie, bo jeżeli ja mówię o uzupełnieniu to tutaj nikogo nie ma zazwyczaj i to nic nie daje. A mimo to mam jedno pytanie do tej interpelacji. Mianowicie nie podano mi informacji do, poprzednie stowarzyszenie Towarzystwo Sportowe wywiązało się z otrzymanych pieniędzy, czy się rozliczyło, bo u mnie był mieszkaniec na dyżurze i powiedział, że nie rozliczyło się chyba około 100 000, pominięto tę odpowiedź. Prosiłabym o uzupełnienie mi tej odpowiedzi. Tam było dokładnie pytanie czy się rozliczyło, a jeżeli nie to z jakiej, jakiej kwoty, albowiem chciałabym temu mieszkańcowi odpowiedzieć, żeby nie rozsiewał takich informacji.

#### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

To jest 114 tak? Tutaj mam pani radna odpowiedz pani Prezydent Hall, że zostanie udzielona na piśmie w krótkim terminie.

#### **Radna – ZOFIA GOSZ**

Dobrze. I teraz jeszcze bardzo króciutko. Dotyczy 117, dotyczy to Prezydenta Lewny. Chodzi o Gdański Projekt Transportowy, odpowiedziano mi, że na GPT jest kredyt, a nie żaden grant. Jestem bardzo zaskoczona, ponieważ przy realizacji tego projektu kilka lat temu, mówiono, że będzie to grant nieodpłatny a w tej chwili mówi się o kredycie. Jest to dla mnie zaskoczeniem. Gdyby można odpowiedzieć mi dokładnie ile ten kredyt będzie nas kosztował, bo rozumiem jak kredyt.

#### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Przepraszam bardzo. Państwo Radni ja bardzo proszę o spokój, jest jeszcze sesja, są interpelacje i zapytania, są jeszcze wnioski i oświadczenia osobiste i bardzo proszę o spokój.

#### **Radna – ZOFIA GOSZ**

Bo jeżeli to jest kredyt, to rozumiem, że są odsetki. Ile nas po prostu będą kosztowały te odsetki od tego kredytu. też poproszę o dodatkowa

odpowiedz, żeby dzisiaj nie zatrzymywać, nie zabierać niepotrzebnie czasu.

### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Czyli dodatkowa odpowiedź?

### **Radna – ZOFIA GOSZ**

Tak, dodatkowa odpowiedź. Konkretnie jeżeli umowa kredytowa, bo tak mi tam pisano, to ile ta umowa kredytowa będzie nas kosztować i w jakim stadium jest ona spłacana, bądź też nie jest spłacana. Teraz do zapytań, tu w interpelacjach nie mam więcej. Idę do zapytań. Tutaj ja pytałam się odnośnie budynku na Jagiellońskiej tam gdzie była społeczna szkoła a dawniej przedszkole, to jest zapytanie 141. odpowiedziano mi kto był właścicielem tego budynku czy użytkownikiem, ale jak wyegzekwujemy, nie dostałam odpowiedzi i bardzo proszę jeżeli to możliwe, kto poniesie koszty przywrócenia tego budynku, infrastruktury do normalnego porządku. Bo jak miasto zauważyło, że ten budynek jest pusty, bo był podpalony, zniszczony całkowicie wewnątrz. Są to poważne koszty, kto zostanie nimi obciążony, też chciałabym dodatkowa informację. Teraz po prostu, to mi zgłaszali ludzie. Mianowicie 143/06 pytanie. Chodziło o odprowadzanie wody z basenów przyszkolnych. Powiedziano mi, że jest możliwość nie płacenia za odprowadzanie tej wody, bo ona jest właściwie czysta. Można ją odprowadzać do deszczówki tak zwanej, wtedy to są grosze. Natomiast teraz ona jest odprowadzana do kanalizacji. Nie ustosunkowano się do tego czy można by ją odprowadzać do deszczówki, tylko napisano mi jakie są koszty odprowadzania po prostu do kanalizacji. To ja sobie umiem sama obliczyć. Mnie chodziło czy istnieje możliwość bo konkretnie ludzie z zarządów szkolnych, rodzice zadali mnie to pytanie. Teraz jeszcze jedno będzie, 146, chodzi o te nieszczęsne tablice, które były z błędami językowymi tłumaczone na język niemiecki. Proszę Państwa ja tutaj, pytanie nie, mam pytanie jakie będą koszty naprawy tego błędu. Nie podano mi, ale chcę powiedzieć jedno zdanie komentarza. Jest niedopuszczalne, żeby zlecać firmie aż z Poznania i z błędami przyjąć projekt tłumaczenia tak zwykłych nazw jak ulice, czy nazwy kościołów, ja nawet wiem jak to się pisze. Jest tyle znamienitych gdańszczan, a przede wszystkim prof. Januszajtis, który tu był, który by doskonale sprawdził ten projekt. Jeżeli firma dostała zlecenie poznańska, zrobiła zły projekt, dała ZDiZ, Zarząd Zieleni wykonał i dopiero ludzie zauważyli, że jest błąd. Panie Prezydencie jest to niedopuszczalne, jest to plama na honorze Gdańska i wszystkich urzędników. Tylko tak mogę to powiedzieć, to nie były skomplikowane żadna wyrażenia, bo je widziałam co najmniej w prasie. Myślę, że drugi

raz taka rzecz się nie wydarzy, bo nie powinna się pojawić ze względu chociażby na honor, na który tak często mówimy, że Gdańsk jest takie, takie po prostu honorowe wysoko. Jeszcze tylko jedno, mianowicie kilka razy już o to pytałam i wносиłam. Mianowicie jest to pytanie 151/06. dotyczy już sławetnego bym powiedziała Parku Jana Pawła II i nasadzenia, ja napisałam zalesienia tego parku. Panie Prezydencie, jeżeli tu jest odpowiedzialna osoba za to, to ta odpowiedź, którą dajecie to szkoda, że ją ktoś pisze i zużywa na to czas. Chyba ktoś tam nie był w tamtym parku. Jeżeli co 50 cm. Nasadzono drzewka krzyżowo, w ten sposób to jest to zalesienie, nawet drzewo w lesie tak często nie rośnie. Jest to park, szczególnie zalesiono tam i będę to nazywać, bo tak mieszkańcy mi to nazywają, gdzie była polanka, gdzie matki z dziećmi, z wózkami przyjeżdżały, na wózkach inwalidzkich ludzie przyjeżdżali i ja często z kocem tam przychodziłam, żeby książkę przeczytać. Jest to park wypoczynkowy i jeszcze TKKF z Zaspą wnosił do tych robotników uwagę, żeby w tym miejscu tam gdzie ludzie wypoczywają nie nasadzać, nasadzono i zrobiono las, 50 cm. na 50. Bez ładu, bez składu, bez planu. Po prostu miano tak jak tu pisze, zamiast wycięcia gdzieś tam, wskazano im miejsce nasadzeń. Nie zgadzam się z takim pojęciem, jeżeli ktoś mi odpisuje, że przecież tam nie będzie można ścinać trawy, ani pielęgnować między tak gęstymi drzewkami, jeżeli one trochę podrosną. To jest po prostu marnotrawstwo pieniędzy, bezmyślność, nie mówię już o niegospodarności całkowitej, a po prostu braku szacunku do placu, którym jest Park Jana Pawła II, którym każdy jednak musi uznać, że jest to miejsce prawie uświęcone, było tam miliony ludzi. I nie mogę się przebić, ani jeden radny nie poprze nigdy mojego wniosku, właściwie przez 4 lata, żeby tam cokolwiek zrobiono. Zrobiono teraz na przekór, żeby nic już właściwie nie można zrobić, bo drzewka trzeba usuwać. I to pani z Ochrony Środowiska, będąc na placu powiedziała, tak jak będzie rewaloryzacja, bo jest WPI wreszcie, ale w dalszych latach to my usuniemy te drzewka posadzone, bo one będą przeszkadzały. Na cóż to szkodzi za pieniądze podatników posadzić i usunąć. Dziękuję bardzo.

### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś w sprawie zapytań i interpelacji? Pan Przewodniczący Sowiński.

### **Radny – TOMASZ SOWIŃSKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Szanowni Państwo ja tylko pozwolę sobie zwrócić uwagę, interpelacja 127, na pilność tej sprawy. Akurat wrócił pan Prezydent Lewna, więc chyba tą sprawę zna. Chodzi o to, że po długich bojach udało nam się wynegocjować, że ustępująca po wybudowaniu kolejnego osiedla firma budowlana robi, wyremontuje kawałek drogi. Ona usunęła płyty Jumbo i

układa właśnie w tej chwili kostkę. Kostka ta ma nośność 5-6 ton, natomiast za tym osiedlem buduje się drugie osiedle, które ma 3 drogi dojazdu do tego miejsca, ale wszyscy będą chcieli jeździć, i już to się odgrażają dokładnie po tej nowej, robionej drodze. No byłaby tu już paranoja i marnotrawstwo, dlatego że przeciętna betoniarka razem z ładunkiem ma około 40 ton. Samochody ciężkie z betonem i ze zbrojeniem także mają do 40 ton. Jednym słowem w ciągu tygodnia zniszczą tą na nowo zrobioną drogę. No skoro miasto ma od 20 lat w planie zrobienie Madalińskiego, a myślę, że przez najbliższe 10 lat co najmniej nie mamy się co tego spodziewać, no to chociaż, jak już ktoś za miasto coś robi, to niech nie pozwoli tego zepsuć. Tylko dlatego mówię, że jest to sprawa pilna, zanim upłynie termin interpelacji, to być może, że już ta droga zrobiona będzie zepsuta. Dziękuję.

**Zapytania stanowią załącznik nr 50 do niniejszego protokołu.  
Interpelacje stanowią załącznik nr 51 do niniejszego protokołu.**

## **PUNKT 7**

### **WNIOSKI, OŚWIADCZENIA OSOBISTE**

#### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Przechodzimy do wniosków i oświadczeń osobistych. Pan radny Łęczkowski.

#### **Radny – WIESŁAW ŁĘCZKOWSKI**

Panie Przewodniczący.

Wysoka Rado.

Pierwsza sprawa, to jest sprawa ulicy Wały Jagiellońskie. Przetarg się odbył, roboty idą, ale proszę Państwa jeżeli ktoś będzie w takim tempie te roboty robił, to rzeczywiście nie wiem kiedy doczekamy się zakończenia. Proszę sobie wyobrazić, że na Błędniku, kiedy temperatura w Gdańsku była trzydzieści ponad stopni, na drugiej zmianie i na trzeciej zmianie, gdzie jest dobrze oświetlone miejsce, nikt nie pracował, żadna maszyna, żaden człowiek. Tutaj np. w soboty i w niedziele czy w inne dni



w ogóle nie ma pracy. Ja sobie nie wyobrażam, żeby takie coś mogło dziać się. Albo po prostu firmy, które tutaj robią dostają od nas za dużo pieniędzy i nie chcą robić normalnie w wolne dni i w sobotę, czy po prostu na 2 czy 3 zmianach, czy w ruchu ciągłym. Ale to jest po prostu denerwujące nas jako mieszkańców, ślimaczenie się tej roboty i to wyraźnie widać. To jest pierwsza sprawa. Druga sprawa to jest sprawa budynku Wały Jagiellońskie 46. Otóż ja kiedyś go budowałem w czynie społecznym, dzisiaj powinienem pójść do Prokuratury i zgłosić sprawę zniszczenia tego budynku i teraz zastanawiam się przez kogo. Przez Gminę, która jest właścicielem tego budynku, czy ten który wydierżawiał. Ja uważam, że należy się nam odpowiedź w tej sprawie, tym bardziej, że ona jakby wisi w powietrzu. Spółdzielnia zwróciła się, żeby tam był dom dziennego pobytu dla osób starszych. Oświata wycofała się z przeniesienia z Leczkowa i w związku z tym należy do tego tematu podejść poważnie, nie płacić jeszcze pieniądze za ochronę tego budynku, a w tym budynku po prostu sale puste. Ja kiedyś pracowałem w czynie społecznym i mnie to boli. Następną sprawą, to sprawa dyscypliny na sesji.

#### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Czy to budynek TKKF-u dawny?

#### **Radny – WIESŁAW ŁĘCZKOWSKI**

Nie. Dawne przedszkole, później szkoła prywatna i dzisiaj budynek zdewastowany, zniszczony, spalony stoi.

Sprawa następną to jest sprawa dyscypliny na sesji RMG. Otóż panie Przewodniczący, pan często przywołuje a nie ma quorum, a nie ma, moje zdanie jest proste. Sprawdzić, potracić dietę i będzie porządek. Tak jak prasa pisała, dla spóźnialskich, dzisiaj się nie spóźniają. Przychodzą na początek sesji na godzinę 9:00, tylko rozpoczęcie sesji nie jest o 9:00 i trudno powiedzieć jak to jest, to jest ta właśnie dyscyplina. I ostatnia sprawa, to jest sprawa druku 1961, który dzisiaj w trakcie głosowania został zdjęty z sesji. My żeśmy na komisji wczoraj dyskutowali w tym temacie, otóż żeby nie było takiej sprawy, że ul. Spacerowa została zrobiona, wyremontowana, a ścieżka rowerowa jest tylko, jak to się mówi, do nikąd, bo do leśniczówki i koniec ścieżki. Otóż jeżeli rozmawialiśmy wczoraj o druku 1961, to rozmawialiśmy o tym, tutaj ukłon do pana Przewodniczącego Lisickiego, który jakby kwestionował pewne sprawy, że tutaj chodzi o to, że każda ścieżka, która dzisiaj będziemy robić musi być robiona ścieżka z całą infrastrukturą. Z pewnym oznakowaniem, ze zjazdami, itd. i o to generalnie chodzi. To dzisiaj po prostu nie powinno być, bo ten projekt uchwały powinien być przyjęty z tymi uwagami, które zgłosiła pani Grabarkowa i by nie było problemów.

Otóż ja uważam, że kiedyś powiedziano, że łamie się dyscyplinę, bo się tutaj dyskutuje, a nie na temat się dyskutuje. A dzisiaj rozmawialiśmy na temat i został druk zdjęty w trakcie głosowania. Dziękuję.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Pan radny Głogowski.

**Radny – EUGENIUSZ GŁOGOWSKI**

Panie Przewodniczący.

Szanowna Rado.

Chciałbym się podzielić pewną refleksją. W moich ustach to co powiem za chwilę powiem, może zabrzmie dziwnie ale ponieważ jest to taki punkt programu sesji, pozwolę sobie sformułować. Moja troska wynika z jakości w tej chwili pracy, zachowania się klubu rządzącego ugrupowania, PO a głównie jej, jego prezydium w tym przewodniczącego. Od razu powiem idzie mi o 2 sytuacje, które w dniu dzisiejszym miały miejsce na sesji, chcę się odnieść swoją refleksją, tym bardziej, nie jest to z mojej strony, szkoda, że Maćka nie ma, nie jest to z mojej strony złośliwość, tylko jest to sympatia.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Ale jest prezydium klubu, to jest wiceprzewodnicząca i sekretarz.

**Radny – EUGENIUSZ GŁOGOWSKI**

Acha jest. Jest to sympatia, gdyż to kolega z mojego okręgu i niezależnie od istotnych różnic politycznych jesteśmy również na płaszczyźnie prywatnej kolegami, nie mówiąc już o tym, że lepiej się zna z moją żoną, niż nie chciałem powiedzieć, że ja. W trosce o tą jakość właśnie chciałem zabrać głos. W trosce o tę jakość. I spraw pierwsza .

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Powiem tak, że nas wasze sprawy prywatne, ze tak powiem, nie interesują.

**Radny – EUGENIUSZ GŁOGOWSKI**

Chciałem tylko. Proszę się nie doszukiwać. Właśnie chciałem to powiedzieć, proszę się nie doszukiwać złych intencji tylko dobrych, chciałem powiedzieć bardzo dobrych. Ale mówiąc poważnie. To znaczy zaczynam to co mówił pan Prezydent na początku, znaczy ja wiedziałem, że kwestia pana, znaczy Honorowego Obywatela Grassa będzie dyskusyjna. Mówię całkiem poważnie, jak ta sprawa się ukazała, pierwsza w prasie. Jednym, że tak powiem, z moich wewnętrznych pomysłów było co z tym było fantem zrobić, to między innymi faktycznie,

na nie wiem, coś w tym rodzaju. Nie pchałem się do telewizorni czy różnych rzeczy ze zrozumiałych względów, bo ja i tak mam już prasę wcześniejszą i PR mam nie najlepszy, więc akurat uważam, że gdybym ja miał się wypowiadać to byłoby co najmniej nie stosowne. Tak to po prostu uznałem. W związku z tym cierpliwie czekałem co będzie się działo. Nie pchałem się też do pana przewodniczącego ze zrozumiałych po prostu względów. Zresztą pan Przewodniczący to co publicznie mówił, było bardzo wyważone i powiem szczerze mi się podobało natomiast to co powiedziałem w trakcie i powtórzę teraz. Wydaje mi się, że Prezydium mogło odrobinę więcej zrobić i nie zostawić tylko i wyłącznie pałeczki Prezydentowi. Ja nie wnoszę, że Prezydent wypełnił to treścią, jego po prostu sprawa ale to, że nie zrobiliśmy my, a w naszym imieniu Prezydium będące organizatorem pracy Rady, to uważam nadal mi się to, teraz jak nie ma prasy, po prostu nie podoba i tyle. I w zasadzie ten wątek mógłbym zakończyć. Ale potem jak przychodziły te kolejne po prostu etapy dyskusji nad różnymi dokumentami, kiedy w którymś momencie Maćkowi puściły po prostu nerwy, tej któreś tam wypowiedzi i odniósł te całe intencje. Ja mogę powiedzieć prawdopodobnie nie będę startował, prawdopodobnie. W związku z tym nie mam tam jakiejś potrzeby występowania przed różnymi po prostu mediami, odniósł to tylko do gry partyjnej, to wtedy powiedziałem, że czar prysł. Bo jeżeli w chwili złości ktoś tak mówi, to znaczy, że tak naprawdę myśli. I z tego mi powodu jest po prostu przykro, że to mówi szef Klubu gdzie wcześniej padło tyle, nie powiem, że górnolotnych, ale w każdym bądź razie wzniosłych słów o polsko-niemieckim pojednaniu, o tym charakterze, o tym że bronimy itd. Ja nie kwestionuję, że, mało tego śmiem twierdzić, że były intencje inne. Ja wszystkich, uważam, że były szczerze, ale w którymś momencie jak szef Klubu tak powiedział, to zresztą wyraziłem swoją po prostu opinię i to jest sprawa pierwsza. Dlatego mówię, że z troską wypowiadam się o swoim koledze radnym, bez złośliwości, że to PO itd. natomiast zabieram głos po to, że druga rzecz też mi się nie podobała i teraz już też mówię to jednoznacznie, pewna małostkowość Prezydium, tak to rozumiem klubu, bo koleżanka radna też jest chyba w Prezydium po prostu Klubu Rady. Mam na myśli procedurę głosowania nad uchwałą w sprawie też naszego kolegi, już byłego radnego Ryśka Klimczyka. Jeżeli mieliście odmienne zdanie, to ja to rozumiem, że to może tam w grze partyjno-politycznej może się nie podobać. To trzeba było wcześniej pilnować tego, żeby to nie weszło pod obrady, ale potem, te wątpliwe dla mnie, ja nie jestem prawnikiem, ale wątpliwe argumenty dotyczące odesłania do komisji, to były dla mnie bardzo po prostu nie smaczne. Naprawdę. I rozumiem, że jeszcze też po prostu Maciek no w ferworze, szef klubu mis się wykazać, ale jeżeli poparła go zastępczyni, jak wiem

doktor praw jak dobrze pamiętam, tak? Monika jesteś chyba prawnikiem i masz stopień doktora, tak? Dlatego mówię to teraz po prostu jak jesteśmy już po prostu we własnym gronie. Też z taką argumentacją do odesłania, to zrobiło mi, uważałem to za małosłowne. Uważam to po prostu za małosłowne. Ja wiem, że to co uprawiamy, to znaczy rodzaj polityki, to tu są niezbędne swoiste teatrum, emocje, gra itd. Ja to wszystko po prostu rozumiem, ale dobrze by było w pewnych momentach się po prostu zastanowić, szczególnie kiedy jest się w szefostwie Klubu. I znowu też to odnoszę do jeszcze jednej rzeczy. Myśmy chyba na poprzedniej Radzie, też na końcówce kiedy były zapytania, koleżanka radna Gosz mówiła o przypadku tam spotkań z mieszkańcami, było to oficjalne spotkanie chyba komisji jednej merytorycznej, a były elementy po prostu gry partyjnej. Ja nie jestem fanem pana pośła Kurskiego, uważam, że on to narzucił niejako pewien zarys, wszyscy po prostu o tym wiedzą ale jeżeli już się odpowiada i się wcześniej czegoś nie wymyśliło w tej grze strategicznej, to należy jednak po pierwsze nie wciągać Rady czy innych, a jeżeli już to robić, to robić to zwiększa jeszcze sztuką i umiejętnością a nie w sposób wg mnie trochę toporny. I chciałem tu wyrazić teraz w ramach tych wolnych po prostu wniosków, nadal podtrzymuje, oczywiście te wcześniejsze słowa były żartobliwe dotyczące związków, ale naprawdę akurat z Maćkiem jesteśmy kolegami w układzie po prostu rodzinnym i żartobliwie i złośliwie trochę mówiąc, w trosce o mojego kolegę z okręgu wyborczego i szefa rządzącego ugrupowania i w tym wypadku ma to znaczenie. Dziękuję.

### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Jeśli nie słyszał Maciej, to powtórzmy mu niektóre rzeczy. Następnym w dyskusji jest Kazimierz Koralewski

### **Radny – KAZIMIERZ KORALEWSKI**

Panie Przewodniczący.

Wysoka Rado.

Na koniec chciałbym oświadczyć w imieniu grupy radnych, którzy zgłaszali apel w sprawie zaproszenia Güntera Grassa do Gdańska, chciałbym oświadczyć, że ponieważ ten apel nie doszedł do skutku, to ta grupa radnych zaprosi Güntera Grassa, mam nadzieję, że pan Przewodniczący czy Prezydent udostępnią nam adres i zaprosimy Güntera do Gdańska, żeby w możliwie najbliższym terminie zjawił się w Gdańsku, zapraszamy go na sesję RMG, może będzie to związane z promocją jego nowej książki, która w krótkim czasie ma być przetłumaczona na język polski, a zatem może się zdarzyć, że będzie to jeszcze za czasów naszej jeszcze kadencji, a jeśli nie to może przed

Gwiazdką, już w następnej kadencji. Zaskoczony jestem Wysoka Rado tym, że radni PO i SLD nie chcieli zaprosić Güntera Grassa do Gdańska, byliśmy otwarci na poprawki do tego apelu i mam tu zaznaczone, zmieniłem wiele wydaje mi się w tym króciutkim apelu, mimo to nie udało się uzyskać dla niego większości. W związku z tym czynimy jak powiedziałem na wstępie. Dziękuję bardzo.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo.

**Radny – EUGENIUSZ GŁOGOWSKI**

Przewodniczący Lisicki głosował za, więc to trzeba uznać. Więc to jest ekonomiczne co jest z troską, myślę, że coś chyba argumentów dotarło.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Pani Danuta Putrycz.

**Radna – DANUTA PUTRYCZ**

Ja już jakby kontynuując wniosek szanownego radnego powiem tyle. Miałam dobre intencje, bo uważałam, że zaproszenie Güntera Grassa jest wskazane, oczywiście nie z wyznaczeniem terminu i cieszę się, że poprawki, żałuję tylko, że jedna poprawka nie została przyjęta, w sumie popełniono przy tym uchwalaniu wiele błędów z Przewodniczącym włącznie, który nie poprawił nawet tytułu odczytując ten apel, ale to już jest może nie istotne. Natomiast uważam, że.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Ale jakiego tytułu nie poprawiłem?

**Radna – DANUTA PUTRYCZ**

Bo to było już zaproszenie, bo pan Koralewski wniósł zaproszenie, a ty odczytałaś tytuł Honorowego itd.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Nie, nie, ja przepraszam bardzo, ja zwróciłem się do. Nie, nie to nie tak było, Koralewski zgłosił wszystkie poprawki.

**Radna – DANUTA PUTRYCZ**

Chcę powiedzieć jeszcze tylko. Dobra, ale to jest mało istotne w tej chwili, bo w kuluarach padło, że próbowałam coś manipulować. A więc proszę Państwa nie próbowałam manipulować. Autentycznie uważam, że źle się stało, że żeśmy tego zaproszenia do pana Grassa nie uchwalili tutaj, nie przegłosowali. W związku z tym jeżeli ktoś będzie bardzo

złośliwy może nawet powiedzieć, czy napisać, że RMG nie chciała zaprosić, jako Rada Miasta.

### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Pani radna może już nie wracajmy do Grassa.

### **Radna – DANUTA PUTRYCZ**

Chciałam wyjaśnić tą okoliczność. Ale właściwie to mam inny wniosek i tak kontynuując jakby myśl pana Koralewskiego, chciałam po prostu pewną rzecz wyjaśnić. Natomiast uchwaliliśmy uchwałę 1960 w sprawie przejazdu środkami dla inwalidów, dla młodzieży z grupą inwalidzką uprawniająca do bezpłatnych przejazdów. Z uwagi na to, że w Urzędzie Wojewódzkim bardzo długo trwało wydawanie naszych uchwał dość często, a rok szkolny się już zaczął, wszyscy wrócili z wakacji, dzieci niepełnosprawne również, a jest zapis, który mówi że w §3 uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Pomorskiego to może trwać i 2 i 3 miesiące. Moja gorąca prośba do Prezydium, pana Przewodniczącego, żeby spróbowali nadać priorytet tej uchwale w wydaniu Dziennika Urzędowego w województwie. I tylko taka prośba.

### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Oczywiście możemy pismo wystosować do Wojewody o to, żeby przyspieszył, ale ja nie wiem jakie cykle są. Ale to oczywiście możemy zrobić. Dwie panie jeszcze. Pani radna Tomaszewska.

### **Radna – MONIKA TOMASZEWSKA**

No tak nie sposób się nie odnieść do szeregu uwag dotyczących przebiegu naszej sesji, która była niezwykle gorącą i emocjonującą. Żałuję, niestety że w tej dyskusji jednak politycznej na temat Grassa, zabrakło wielu aspektów i niuansów. Bo sprawa nie jest jednoznaczna. Niestety dyskurs przybrał taką formę 0-1, to znaczy ci, którzy są za Grassesem są posądżani o to, że uważają jakby sprawy nie było, ci z kolei, którzy są przeciwni Grassowi są właściwie skłonni odebrać mu wszelkie honory i tytuły i prawie że pozbawić czci. I taka dyskusja po prostu przebiegała na tej sesji i spirala nerwów jakby ugruntowała ten kierunek dyskusji. Natomiast dla każdego sędzę z nas te aspekt jest wielowątkowy i ta dyskusja nie oddała różnych punktów widzenia i różnych wątpliwości. mi po tych szeregu wypowiedziach właśnie nasuwa się takie pytanie czy każdy członek zbrodniczej organizacji musi być z definicji zbrodniarzem i odwrotnie, czy członek nie zbrodniczej organizacji jakim był Wehrmacht był zawsze dobrym i uczciwym żołnierzem. Nie, w jednej i drugiej organizacji byli ludzie i zbrodniarze i

powinniśmy zawsze oceniać ludzi po ich czynach i stosunku do stopnia winy. I tego po prostu zabrakło w tej dyskusji, albo za mało zostało zaakcentowane. Co do zaproszenia, chyba byłam jedną z pierwszych osób, które nawoływały do pewnych dobrych zwyczajów, dobrej praktyki. My przywiązujemy do formuły prawnej tak dużą wagę, że nawet zaproszenie musi być w formie uchwały. To jest, tak właśnie jak zostało to podkreślone, no nieprzyzwoite. Dla osoby, która jest w ten sposób zapraszana nie jest to żadnym zaproszeniem, lecz wezwaniem. I taki miałoby oddźwięk. Żałuję tylko, że jasno nie zostało przez Prezydium może i przez Kluby podkreślone, że faktycznie te zaproszenie do Güntera Grassa ze strony RMG niezależnie od zaproszenia, które już zostało wysłane przez pana Prezydenta, faktycznie zostanie przesłane. I być może ucięłoby to wszystkie spekulacje. Natomiast proszę nie wmawiać nikomu, ani nie sugerować, że Klub PO, który głosował przeciwko apelowi jest przeciwny zaproszeniu Grassa. Bo znowu wpadamy właśnie w tą niedobra retorykę. Co do uchwały pana, dotyczącej wygaśnięcia mandatu pana radnego Klimczyka. Ja podzieliłam punkt widzenia pani radnej Putrycz i więcej nie będę przyjmowała tak naprawdę, albo będę z dużą uwagą przyjmowała druki, które w trybie nadzwyczajnym zmieniają porządek obrad, bo to jest po prostu zemsta za pochopność, za bałaganiarstwo i nierozumne przyjmowanie, czy też rozszerzanie porządku obrad bez zastanowienia, później konsekwencje tego kroku są trudne do odwrócenia. Mi chodziło o to, że uzasadnienie wygaśnięcia mandatu pana radnego Klimczyka nie potwierdza się po prostu, nie oddaje stanu faktycznego, bo pan radny Klimczyk nie został powołany do tej Rady, nie został powołany do tej Rady i odesłanie do komisji chodziło raczej o zachowanie pewnej spójności treści ze stanem faktycznym, o to mi tylko chodziło. Natomiast być może argumentacja mojego kolegi klubowego pana Przewodniczącego antycypująca prawdę, ewentualne trudności czy też wątpliwości prawne związane z następcą pana radnego Klimczyka, były sformułowane nad wyraz. Następne jakieś tam zarzuty, które dotyczyły nie wiem, szczerze mówiąc jakiego spotkania. Powiem w ten sposób, że przypominam sobie jedno spotkanie zamknięte, a nie z mieszkańcami, mające charakter zamknięty, zorganizowane przez spółdzielnię i władze spółdzielni, ze mną jako Przewodniczącą, na którym to spotkaniu rozdałam ankiety za zgodą pana Przewodniczącego i panią radą proszę, żeby pani radna nie wprowadzała innych w błąd, bo ja się nie posuwam do takich metod i nie wyciągam na światło dzienne różnych niestosownych zachowań, których pani się dopuszcza w stosunku do niemalże wszystkich członków Komisji Spraw Społecznych i Ochrony Zdrowia. Po prostu być może my mamy troszeczkę więcej kultury i jakby rezerwy i może tej nieśmiałości w sobie, że nie punktujemy zachowania

naszych przeciwników. Natomiast być może te dobre zachowania trzeba zmienić i wyciągać tu różne brudy i prac ile wlezie. I to wszystko, dziękuję.

### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo.

### **Radny – EUGENIUSZ GŁOGOWSKI**

Przepraszam panie Przewodniczący, że, ale pani radna poruszyła myślę, że ważną kwestię i może dokończmy ją, jeżeli jest taka oczywiście możliwość. Ja chciałem powiedzieć tak, że podzielam pogląd, że dyskusja na temat Güntera Grassa poszła nie w tym kierunku i ja powiedziałem po prostu od razu. Ja na początku swojej wypowiedzi powiedziałem jednoznacznie się zadeklarowałem, że jestem przeciwko i od początku byłem, nie wyobrażam sobie żeby odebrać mu Honorowe Obywatelstwo, i to mówiłem, powtarzałem jeszcze kilka razy. Gdyby była większa możliwość czasu wcześniej to bym powiedział, ale teraz po prostu dopowiem jednoznacznie, bo tu kilka razy padało słowo, że organizacja, człowiek jest człowiekiem, może być dobry, pomimo że. Ja się zgadzam, ja koleżance radnej powiem więcej, żeby to jeszcze było bardziej wyraziste i namacalne. Jak analizowałem zachowanie Grassa gdy był w tej sytuacji, miał tam lat 15-17 tak, jak dorastał i tworzył się faszyzm w tym zaczadzonym systemie to miał tam kilkanaście, ja mówiłem nie zamierzam uczestniczyć, odwrotnie jak mój kolega radny Władek Łęczkowski, w jego ocenianiu, broń Boże jak dalej. Mało tego, pomimo że SS jest organizacją wg wyroków międzynarodowych zbrodniczą, to Waffen SS były to jednostki wojskowe, dobrze. Ale chciałem powiedzieć od siebie, żebyś teraz rozumiała więcej. Tak się składa, że jestem oficerem Wojska Polskiego. I gdybym, i w poprzednim systemie dostałem stopień oficerski i w III RP dostałem kolejny stopień oficerski czyli można powiedzieć zostałem pozytywnie zweryfikowany. I odpowiem jednoznacznie, gdybym w ówczesnym systemie, ustroju, tam się wychował, żył itd., był w sytuacji podobnej, prawdopodobnie bym tak samo postąpił jako młody człowiek. Stając w obronie, w tym rozumieniu na ówczesny czas, własnego kraju ojczystego. Dlatego między innymi nie będę nigdy potępiał za tamten czyn, tego nie było możliwości powiedzenia. Teraz to mówię w sposób jednoznaczny. Więc jeszcze raz powtarzam droga radna, że nigdy bym nie wnioskowałem za odebraniem i bym nie ten. A to, że spór poszedł w ten sposób, to ja w prasie nie duże widziałem, ale widziałem wystąpienie to telewizyjne w TVN, kiedy Prezydent Adamowicz tamten pierwszy spęd zrobił, kiedy 2 wiceprzewodniczących jako kwiatuszki do kożucha uczestniczyło w tym. Cieszę się, że nie był akurat w tym momencie pan Przewodniczący. I był,



była argumentacja pana prezydenta i bardzo długo jeszcze było dobrze, ale w którymś momencie, kiedy Prezydent Miasta powiedział, że to jest oś sporu między Platformą pomorską, a PiSem, to na Boga chciałem powiedzieć, niezależnie co robi pan poseł Kurski, to w tym momencie prezydent Adamowicz wkroczył na tą samą ścieżkę. I kiedy, powtarzałem dzisiaj kilkakrotnie, że jeżeli dyskusja nie poszła w tym kierunku, bo oś sporu była partyjnego, rywalizacja personalna 2 polityków itd., to przepraszam bardzo, ale jeżeli nawet Kurskiego ganić, załóżmy też ganię za stworzenie tych ram takiego dyskursu, to druga strona nie stonowała tego tylko poszła, może nie tak mocno, ale poszła w ten sam, że tak powiem dyskurs. Dzisiaj wystąpienie pana prezydenta też było jakby to nie patrząc bardziej, nie chcę powiedzieć show, ale do prasy, a nie do dialogu z Radą, nie do dialogu z Radą. Tak jest po prostu moja ocena. Jeżeli podstawowe uprawnienie jest to Rady, to ja się domagałem cały czas, żeby pierwsze skrzypce grał tutaj Przewodniczący, a jeżeli już partyjnie miał się wypowiadać, to proszę bardzo, twój kolega klubowy z Prezydium mógł stawać jako szef klubu czy inny, nie prezydent, który z konieczności powinien wszystkich, że tak powiem w mieście obejmować i o to są moje główne, że tak powiem, przedmiot sporu w tym zakresie. Wszelkie inne poczynania, powiedzmy drugiej strony, tak to umownie nazwijmy, to była tylko kwestia dobijania się, w tym również moja, o prawo zaprezentowania odmiennego zdania, i znowu powtórzę, nie wiem czy to jest 20% tych badanych, czy jak inni mówią to jest 40%, ale taka część gdańszczan ma prawo też myśleć inaczej, obowiązkiem oczywiście elit jest proponowanie pewnych rozwiązań, kierunków, nie narzucanie, ale to są też normalni, którzy mają odmiennie zdanie. Ja powiedziałem, dzisiaj idąc z roboty na posiedzenie sesji, chciałem powiedzieć zdania były bardzo ostre, krańcowe. Dotyczące, w trakcie, w przerwie zresztą też pojechałem, nie jadłem po prostu obiadu i pogadałem sobie z moimi najbliższymi współpracownikami i, bo mówiłem mniej więcej jak było na sesji, zdania po prostu nie zmienili, więc spór będzie istniał. W tym zakresie. Jeżeli ma być z tego jakiś wniosek, to wg mnie, ten właśnie element edukacyjny, jak w takiej sytuacji po prostu postąpić i druga też rzecz, która mi się nie podobała. No na boga jesteśmy radnymi, mamy wypełniać mandat i co, jak przedstawiciele 2 Klubów, mam na myśli PO i SLD mi mówią, że co, ja nie mam prawa zabierać głosu w tej sprawie. O powiem, gest Kozakiewicza, w tej sytuacji może nie parlamentarnie. Będę zabierał głos, będę zabierał głos bo mam do tego pełne prawo i nikt nie będzie mi tego po prostu zabraniał. Nawet gdyby ono było po prostu głupie, nie mówiąc o tym, że ustawa stanowi w sposób jednoznaczny, radny, mówię o ustawie gminnej, zobowiązany po prostu do przedstawiania opinii. I kończąc już. Podstawowe moje ubolewanie

po prostu jest takie, bo koleżanka jest w Prezydium Klubu ugrupowania rządzącego, więc miała większą możliwość dobijania się z racją przekazania, żeby racja w świat poszła, nie tylko od strony organu wykonawczego Prezydenta, tylko żeby poszło od Wysokiej Rady. I ja Danusi akurat nie oceniam negatywnie, Danką chciała bardzo dobrze, ja byłem bardzo daleki, spolegliwy w stosunku do kolegów, którzy byli wnioskodawcami, podchodziłem do Kazia, mówiąc, że jakiegokolwiek sposób, tylko żeby to wyszło od Przewodniczącego czy od Rady jest zadowalające. Na każdy, przynajmniej ja uważałem, że każdy zapis był do przyjęcia. I uważam, że niedobrze się stało, bo teraz znowu część tam po prostu radnych pójdzie jakoś tam w świat, gdzie będzie przekazany spór i najgorzej się jeszcze boje o tą prasę. Bo mówię jak, naturalną cechą Rady jest, że jest swoista młócka słowna w tym itd., tylko prasa to z różnych powodów, przekazuje, że właśnie to jest pyskówka, a jak powiedziałem mówi ten to jest wtedy mądre wyważane słowa. Chciałem powiedzieć nie tak, bo istotą tu będzie zawsze młócka. Jeżeli my jako całość w takich sprawach podstawowych, tak istotnych nie potrafimy znaleźć, odrobinę się posunąć, żeby właśnie znaleźć ten dialog żeby coś wypróbować, a dzisiaj taka szansa była, była taka szansa, trudna, emocjonalna, ale po prostu była i mimo wszystko uważam, że na końcu została, nie chcę używać nieparlamentarnego, nieeleganckiego po prostu słowa.

### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Szanowni Państwo Radni, bo tu zostało raptem nas 7 i tak jak tu siedzicie wszyscy, oprócz w tej chwili radnego Głogowskiego, wszyscy mają włączone do głosu, znowu. Ja przypomnę, że jesteśmy w punkcie wnioski i oświadczenia. Dyskusja jest, ja myślę, że tą dyskusję żeśmy przenieśli pewnie, albo za mało żeśmy rozmawiali. To co powiedziała radna, że jeszcze jest czas, żebyśmy to zaproszenie sformułowali, jest czas na to, żeby kluby i nie tylko kluby, proszę bardzo jeśli są radni, którzy chcą się w to włączyć, żeby się. Już dostanie pani zaraz głos. Ja chce tylko powiedzieć, że ja jestem zaskoczony, bo ja byłem przekonany, że myśmy nad tym, że spotkamy się Prezydium, Kluby, Radni jeśli są zainteresowani i można taką treść, takiego zaproszenia wystosować. Ja powiem tak, że to zaproszenie i chęć takiego zaproszenia wyszła praktycznie dzisiaj na sesji, to jest coś świeżego i teraz słyszę, że Kaziu Koralewski, że tylko ta grupa radnych zaprosi. To w tym momencie ja się już zapytałem Tomasza, że co upada resztę, czyli nie Prezydium, bo mi się wydaje, że jednak mimo wszystko ten zwyczaj, o którym mówił tu radny Głogowski, zwyczaj, że możemy jako Rada zaprosić, czyli takie w imieniu Rady można wysłać, to jest chyba otwarty temat i tylko sprawa dogadania. I to co nie zostało tutaj na sali

dopowiedziane. A może wytypować jakiś przedstawicieli, usiąść i tą dyskusję dokończyć w jakimś gronie, może już nie przy kamerach bo to wzbudza tylko może niektórych jeszcze bardziej to nakręca i zamiast dyskutować to dochodzi do sprzeczek i może wypracować jakiś wspólne stanowisko jak można w tej sytuacji się zachować i wybrnąć.

### **Radna – MONIKA TOMASZEWSKA**

Taka jasna deklaracja, że Prezydium zaprosi i to by ucięło dyskusję i wyciąganie wniosków, które są fałszywe i kłamliwe i stawiają jedna grupę w złym świetle. Ja jestem akurat za tym aby kontynuować pewną praktykę, tak jak składamy gratulację Prezydentowi.

### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Ale pani radna dostanie pani zaraz głos. Nie najpierw pani Zofia Gosz.

### **Radna – ZOFIA GOSZ**

Panie Przewodniczący.

Jeszcze pozostali radni. Ja zacznę od merytorycznych spraw, ale w związku z tym. tak od merytorycznych to będzie dotyczyło pani prezydent Hall, ale będę się musiała ustosunkować do obelg i oszczerstw rzuconych oficjalnie przez panią Tomaszewską, no radną co prawda. Mianowicie, chcę się odnieść do tego i wniosek, oświadczenie takie zgłaszam, że jest nieprawidłowe prowadzone przyznawanie środków na remonty szkół i placówek oświatowych. Jest to niedopuszczalne, że tutaj np. w rejonie radnej Małkowskiej kupujemy za milion siedemset, milion osiemset grunt pod boisko, kiedy wczoraj wysłałam, dokładnie w czerwcu wysłałam, a wczoraj wysłałam interwencje, w szkole Meisnera ma 25 lat leje się z dachu na nową podłogę, na nowe wykładziny, dyrektorka nie ma żadnego ratunku, żeby po prostu cokolwiek z tym zrobić, bo DRMG załatała dach, tak załatała, że teraz się leje a dawniej tylko ciekło. Nie, przecieka rura główna od wody z góry na dół przez piętro aż przez salę gimnastyczną do piwnicy. Jest przerdzewiała, na to nie ma pieniędzy, itd. Boisko już drugi rok jest zniszczone, nie mogą używać, drugi rok są w budżecie pieniądze, DRMG co roku nie zdąża wykonać zadań i co roku już drugi rok pieniądze przepadają. To są problemy, które powinniśmy tutaj dyskutować. Tak samo ściana pęka w sali gimnastycznej, szczelina pęknięcia się rozszerza, i dyrektorka mówi mi, czy ja mam tam dzieci wpuszczać po nowym roku czy nie.

### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Pani radna czy pani składała w tym temacie jakieś wnioski?

## **Radna – ZOFIA GOSZ**

Tak. Składałam w czerwcu, odpowiedź – nie ma pieniędzy. Teraz wczoraj składałam interwencję do wszystkich możliwych służb, dlatego to jeszcze raz zgłaszam, bo może pani prezydent tego jeszcze nie dostała. I po prostu DRMG, wasza szkoła jest zbyt młoda, bo ma 25 lat. Proszę Państwa tu chodzi o 2 sprawy. O to, że nie jest właściwie rozpoznawane potrzeby, bo są potrzeby rozpoznawane w tym roku szczególnie w tym roku tam, gdzie ma być, gdzie mają wygrać radni z PO i ja się nie wstydzę tego powiedzieć, bo mogę skazać. A po drugie, że nie ma żadnego nadzoru nad DRMG, ponieważ jak ja pytam kto odbierał te roboty, to ci ludzie dawno się zwolnili z DRMG lub zachorowali. Ja wiem, że to nie leży wszystko w gestii pani Hall. Ale jeżeli dzieci mają się uczyć i mają po prostu mieć warunki, a to jest szkoła integracyjna z dziećmi niepełnosprawnymi aż do liceum włącznie. Jest to szczególna szkoła i zostało wykreślone w zeszłym roku, były pieniądze, zostało zmniejszone w moim okręgu o 6 milionów, w moim okręgu wyborczym na remonty zmniejszono kwoty o 6 milionów. Po prostu z pierwszej wersji, która obejmowała właśnie te remonty. I to jest moje pierwsze oświadczenie, to jest niewłaściwie robione, dzisiaj pani Białousów to zgłaszałam, ale muszę o tym jeszcze raz powiedzieć, bo ja nie wiem czy dyrektor być może nie dostanie sankcji za to, że mnie to zgłaszała, bo już dzisiaj takie usłyszałam, a one sobie nie mogła z tym szybciej poradzić, nie, nie mogła, bo pisała wszędzie i pisze wszędzie i nie daje to skutku. I proszę, żeby pani dyrektor tej szkoły nie otrzymała sankcji. Druga sprawa, którą chcę, muszę się ustosunkować, to jest to co wygłosiła pani Przewodnicząca Komisji Zdrowia. To spotkanie, o którym mówiłam na Przymorzu, nie było zamknięte spotkanie, bo był MOPS zaproszony, były inne służby zaproszone, było miasto zaproszone, radni z dzielnicy nie byli zaproszeni. W jej dzielnicy, w radnych dzielnicy robi się zebranie, i pani Przewodnicząca, pani Tomaszewska robi to nie jako polityk, jako radna z tego rejonu, tylko jako Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych. Czy zamknięte zebrania po prostu i wiem, że spółdzielnia nie zapraszała i nie robiła spotkania, tylko zaproszenie było odwrotne. Ja nie mam nic przeciwko temu, tylko Przewodniczący Komisji jeżeli, to chociaż mógł powiadomić Komisję, kto chce niech przyjdzie na to spotkanie. Jeżeli się występuje i podpisuje się pismo. Drugie spotkanie również było i było do Policji skierowane, było do Straży Miejskiej skierowane, było skierowane do różnych służb, tylko znowu nie do radnych z dzielnicy i nie do członków miejskiej Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych. O tym mówię, i wtedy mieszkańcy do mnie zadzwonili, że właśnie po tym, zebraniu i zadzwonił również radny Byczkowski, że bo on tam był, bo jest pracownikiem spółdzielni, że były rozdawane ankiety z PO, z tym napisem, o którym mówiłam kiedyś panu

Przewodniczącemu. Ja z tego nie robiłam żadnej afery, tylko po prostu zgłosiłam fakty, bo mieszkańcy do mnie dzwonią i pytają dlaczego pani nie była, dlaczego tego i owego, dlaczego ja nie uczestniczę w takich zebraniach, zresztą u mnie na Zaspie też są robione takie zebrania, w których uczestniczy jako jedna dobra radna pani Tomaszewska, ale może uczestniczyć, ja nie mam nic przeciwko temu, tylko proszę nie mówić, że to było zebranie zamknięte, bo to nie było zebranie zamknięte. Zebranie było publiczne, bo było ono w publicznej sprawie, a nie w żadnej zamkniętej, bo to chodziło o przeznaczenie tego budynku pani Przewodnicząca, o którym mówimy, że jest zdewastowany, na właśnie ośrodek rozśrodkowania młodzieży tej z Leczkowej. Teraz pani Przewodnicząca ja chcę powiedzieć na tę drugą część wypowiedzi, że każdy sądzi wedle siebie, i moja mama mówiła prościej „kukułka woła zawsze swoje imię”. Pani Przewodnicząca nie chciałam tego powiedzieć, ale powiem. Trzaskanie pięścią w stół na Komisji, wrzeszczenie na głos to jest kultura, to że niektórzy członkowie komisji już tego nie robią, pani Przewodnicząca robi to teraz. Jest to nagrane i to musi być nagrane. Nie widziałam kobiety trzeźwiej walącej w ten sposób w stół, ja pani zabieram głos, bo ja mam takie prawo. Nie mówiłabym o tym ani pół słowa. Jeżeli mi członek komisji na początku, ale się przekona bo był nastawiony przez kogoś, mówi, że jak będę jeszcze raz zabierała głos w danej sprawie, to tak mnie zaatakuję, że nie będzie się liczył ani z moim zdrowiem, ani z życiem. Przepraszam bardzo. I teraz jeszcze jedno powiem na końcu, to można wszystko, jak kasety nie są zlikwidowane sprawdzić, ja mam, nie chciałam tego podnosić, ale podniosę. Co jest z wizyty z Petersburga? Była to wizyta, w której ja uczestniczyłam, nie wiem jakie są efekty, wiem że każda instytucja dawała jakieś upominki zapakowane w siatkach, nawet z radnymi z delegacji nie podzielono się co to takiego. Wzięła to pani, przypuszczam Przewodnicząca, albo dostał to Przewodniczący. Nie znam takich zwyczajów, dlaczego o tym mówię, ponieważ, już kończę, ponieważ o tym mówię, ja 3 obrazy przywiozłam z Domów Pomocy Społecznej i one zostały podarowane w imieniu Rady Miasta, te domy mnie pytają czy pani przywiozła coś z Petersburga, może byśmy chociaż obejrżeli, ja uważam, że jeżeli takie są, ja zawsze jak jeździłam na wyjazdy, to po prostu oficjalnie mówiono, było jakieś omówienie. Miała być rewizyta, była umówiona w Petersburgu, byłam świadkiem, w maju nie wyszło, miała być w sierpniu, ale pani Przewodnicząca Komisji zobowiązała panią Plichtę do opracowania programu tej wizyty, rewizyty. Pani Plichta odmówiła, wyraźnie powiedziała, że jak jest Radny p[ro] prostu propozycja, to Rada musi program opracować. Jak my wyglądamy w Petersburgu w tej chwili? Panie Przewodniczący pan wie o czym mówię. Ja mówię zupełnie poważnie, nie chciałam tego poruszać, ale jeżeli ktoś kłamie,

rzuca oszczerstwa, jeszcze chodzi na osiedle i mówi, że zrobił to i to, a ludzie mówią, nie to pani Zosia tu biegała, nigdy nie wynosiłam takich spraw, ale dzisiaj jeśli pani Przewodnicząca zarzuca mi brak kultury. Jeżeli zarzuca mi brak kultury to po prostu najpierw trzeba się uderzyć w swoje piersi. Nigdy bym tego nie powiedziała, gdyby nie słowa pani Tomaszekskiej, że to jest inna kultura, brak kultury i trzeba się tego nauczyć.

### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Po kolei. Pani Putrycz jest, najpierw pan Marek Polaszewski.

### **Radny – MAREK POLASZEWSKI**

Chwileczkę tak, w kolejności. Pani Danusiu w kolejności jeśli można prosić. Ja z dużym spokojem i atencją wsłuchiwałem się, nie uczestniczyłem, korzystam z kolejności głosu. Nie rozdrapujmy ran, stało się jak się stało, mieliśmy szansę na dzisiejszej sesji wyjść z twarzą, wyszliśmy nie do końca z twarzą. Ale wracając ad rem to należałoby zacząć, Panie Przewodniczący, Szanowni Prezydenci, Wysoka Rado, no niestety sesja trwa, trochę dyskusja jałowa, przepraszam ale zaczynają się tematy co najmniej dziwne, nie mniej jednak należy się tym radnym to określenie Szanowni Radni, Wysoka Rado. Przechodzę do tej części, którą zamierzałem bez tego Grassa przekazać radnym. Moje zakłopotanie, jestem w tym gronie osobą zdecydowanej mniejszości, palę papierosy i pewnie za to pójde do piekła, albo umrę na raka, ale jeżeli już przyjęliśmy uchwałę w tej sprawie, która jest uchwałą kosztowną, bardzo kłopotliwą i niewykonalną, to próbujmy chociaż to palenie ucywilizować. Znaczący, ja obserwuję, jako palacz, że to 15 metrów od przystanku traktowane jest przez osoby dobrze wychowane i znające uchwały RMG, że tam nie ma popielniczek, popielniczki stoją na przystankach i to te betonowe, ciężkie. Trudno latać z papierosem 15 metrów, strzepywać popiół, z powrotem na macha, jest to bardzo uciążliwe w momencie gdy deszcz pada. No ja to ostatnio w dniu wczorajszym przetrenowałem i muszę Państwu powiedzieć, że gaszenie papierosa w kałuży i latanie do popielniczki tej betonowej, no utrudnia palenie zwłaszcza takim zaangażowanym osobom jak ja. Ja po prostu na przyszłość przestrzegam przed nierozsądnym podejmowaniem decyzji. Chcę tylko powiedzieć, że ja tej uchwały nie głosowałem, wówczas wyszedłem, powiedziałem, że bzdur popierał nie będę, ale jeżeli już takie bzdury poparliśmy, przepraszam wnioskodawców, to przełożmy te popielniczki 15 metrów. Żeby 15 metrów od przystanków nie tworzyć śmietniska, bo tam leżą w tej chwili puszki, butelki, i masa petów. Masa brzydkich petów. Ja jak spalę to od razu tego papierosa

gdzieś tam, żeby brzydko w popielniczce nie wyglądał, natomiast nie mam gdzie. Jeżeli jestem w tej mniejszości to również mam swoje prawa jako osoba paląca. Chcę zachować jakąś kulturę, przynajmniej możliwość, w środowisku tych którzy pójdą do piekła lub umrą na raka. Dziękuję.

### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. I pani Danuta Putrycz.

### **Radna – DANUTA PUTRYCZ**

Panie przewodniczący.

Szanowni Radni.

Wróciłam, żeby jeszcze raz zabrać głos z uwagi na to, że szanowny kolega radny Głogowski wymienił, że SLD mu coś zakazuje. Tak się wyraziłeś. W związku z tym niczego i nikomu SLD nie zakazuje i to chciałam powiedzieć. Natomiast rzeczywiście wydaje mi się panie Przewodniczący i to już jest w formie wniosku. Intencją moją zgłaszając poprawki do apelu było rzeczywiście, żebyśmy to zaproszenie uchwalili. Ale padła tu propozycja od kolegi Głogowskiego i myślę, że warto ją wykorzystać zwłaszcza teraz, kiedy sesja nie jest zakończona, więc ma pan prawo powiedzieć, pan Przewodniczący i Prezydium jutro zbiórka o godzinie 10:00 i stosowne zaproszenie jutro opracować.

### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Od razu odpowiadam, że jutro nie, bo mamy tak napchany program ze względu na pierwszego września, jest tyle tych uroczystości, że jest to niemożliwe wręcz. Cały dzień jutro.

### **Radna – DANUTA PUTRYCZ**

W każdym razie uważam, że należałoby tak zrobić, żeby ta informacja do pewnego grona Rady, członków Rady dotarła, by się stawili, bo przewodniczący ma takie prawo w świetle zapisów. I jeszcze jedna mała uwaga, to już tak przy okazji, bo nie chciałam nikomu przykrości robić, ale myślę Zosiu, albo szanowna radna Gosz, chyba troszeczkę przesadziła, w związku z tym uważam, że dyskusja na ten temat, który tu zgłaszała ostatni no stała się troszeczkę takim elementem przykrym, ale myślę, że nie do końca takim prawdziwym. No rzeczywiście zdarzało się, że pani Przewodnicząca Komisji wybuchała, ale ostatnio nie można powiedzieć, żeby pani Przewodnicząca kiedykolwiek zastosowała metodę czy sposób, o którym mówiła pani Gosz. No faktycznie zdarzało się w przeszłości, zdarzały się różne rzeczy, ale nie ostatnio i niestety muszę obiektywnie powiedzieć, że nie do końca jest to prawdą. Ale może nie tyle Przewodnicząca co członkowie Komisji dość często,

bywało, nie często, bywało, że się zachowali niestosownie, gdzie pani Przewodnicząca nawet raczyła skarcić. Więc muszę wziąć w obronę niezależnie od tego, bo jestem członkiem Komisji Spraw Społecznych i Ochrony Zdrowia. Natomiast co do Petersburga się nie wypowiadam. Dziękuję bardzo. Rozumiem panie Przewodniczący, że w sprawie Grassa pan taki komunikat puszcza do radnych i robicie co trzeba. Dziękuję bardzo.

### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Pani radna Tomaszewska.

### **Radna – MONIKA TOMASZEWSKA**

Dziękuję pani radnej Putrycz, bo trochę trudno być obrońcą w swojej sprawie. Natomiast co do zakazu palenia, powiem w ten sposób, że niezależnie od tego jaki stosunek mamy do tej uchwały to inicjatywa wyszła od środowisk lokalnych. Także chciałabym by Państwo radni mieli szacunek do tych inicjatyw i do większości niepalących, którzy mają prawo do sfery dla niepalących, tak. Mają prawo do tego żeby chronić ich zdrowie. Proszę mi pokazać uchwałę, proszę mi pokazać jakąkolwiek ustawę, która obligowałaby Radę Miasta albo jakikolwiek inny organ do zapewnienia komfortu palącym. Z wyjątkiem zakładów pracy, gdzie uważam dosyć krzywdzące dla pracodawcy, ten jest zobowiązany do wydzielenia małego kącika. Natomiast każda uchwała od począwszy takich programów ramowych przyjętej przez Radę Ministra, po konwencje międzynarodowe, po ustawy, wszystkie one obligują organy władzy i samorządu do ochrony zdrowia, do poszerzania sfery wolnej od dymu i nikotyny, nie ma nic o komforcie dla palaczy. I powiem tak, im mniej tego komfortu dla palaczy, tym będziemy po prostu zdrowsi. Niedawno wyczytałam w gazecie, że Polska jest uznawana za Eldorado dla koncernów tytoniowych. Dlaczego? bo dlatego jest taki właśnie lekki stosunek do tej sfery palących, do palenia papierosów, bo są niższe koszty i zwiększają się cały czas sfera osób, które sięgają po papierosy. Także proszę Państwa kierunek jest jak najbardziej dobry. Wiem, że i Sopot zamierza wprowadzić taką uchwałę, wiem, że również Wejherowo wzoruje się na Gdańsku. Także proszę Państwa jest to uchwała jak najbardziej dobra, podejrzewam, że będzie taki kierunek a nie inny.

### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję. Janusz Kasprowicz.

### **Radny – JANUSZ KASPROWICZ**

Chciałem się podzielić z Państwem jednozdaniową refleksją. Z całym szacunkiem dla wszystkich wypowiedzi, zakładając ich dobre intencje to



wnioski z tego co stało się dzisiaj, tu na tej sesji, można wyciągnąć tylko dla tego grona na przyszłość. Ponieważ to co się stało poprzez obecność dziennikarzy, również telewizji europejskiej, już poszło w Europę, a przez fakt przywołania przez pana posła Rybickiego przykładu z RPA, pana Husajna i pana Busha, poszło w świat. Więc wątpię, żeby nam się udało naprawić niewątpliwy błąd, jaki tu dzisiaj popełniliśmy, również ja. Dziękuję.

### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję. I pan radny Głogowski.

### **Rany – EUGENIUSZ GŁOGOWSKI**

Niezależnie od błędów, które żeśmy popełnili, chce doprecyzować w ramach poprawiania się i pokuty, jak to dzisiaj padało mało, doprecyzować swoją myśl. Ponieważ, jak powiedziała koleżanka Putrycz, sesja nie jest zakończona oficjalnie, tak zamknięta, pan Przewodniczący ma nadal swoje uprawnienia statutowe, składam, nie wiem czy powiedzieć formalnie, ale składam wnioski, żeby pan Przewodniczący rozważył, niekoniecznie to musi być jutro to spotkanie, ono może być w poniedziałek czy we wtorek, ale po to, żeby jutro pracownik stosowny wystosował zawiadomienie czy zaproszenie, jeżeli pan Przewodniczący uzna do tych radnych, którzy by chcieli się jeszcze nad tym pochylić i spróbować wypracować stanowisko w postaci zaproszenia, które by poszło od pana Przewodniczącego, czy Prezydium Rady, to jeszcze mamy na to czas. Ja ze swej strony, jeżeli pan Przewodniczący oczywiście uzna za stosowne, deklaruję swoje uczestnictwo, chociaż jestem daleki, żeby się tam pchać, o tak bym po prostu powiedział, bo myślę, że są bardziej szacowne osoby z pośród Rady żeby się tą sprawą zająć. Ale o wiele ważniejsze jest coś innego. Póki nie jest zakończona sesja i o tym co mówił Janusz, że komunikat poszedł w świat, to pan Przewodniczący może jeszcze inny wydać komunikat, że nadal nad tym, no nie powiem, że pracujemy, np. można się spotkać i zaproszenie będzie. Chciałem powiedzieć tak, ustawodawca wyposażył Przewodniczącego Rady w bardzo duże uprawnienia, tak naprawdę Prezydium w dużym zakresie ma rolę opiniodawczą bardziej, już nie mówiąc i Konwencie i tak naprawdę kolego Bogdanie, to ciebie, dlatego się trochę się ciebie czeptałem, zależało, że to poszło nie w tym kierunku, ale jeżeli uznasz, że jeszcze można cokolwiek naprawić w tym zakresie, to ja wnioskuję i cię proszę, żebyś ze swoich uprawnień statutowych po prostu skorzystał, jeżeli uznasz to za stosowne, bo może się mylę tutaj i nie ma po prostu o czym gadać. Ale gdybyś jeszcze się namyślił i do jutra rana i dzisiaj wydał, nie powiem, że komunikat, ale podjął jakieś działania, i potem by poszły z

tego tytułu komunikaty, to myślę, że nie byłoby to złe. Przynajmniej nie byłoby to złe. Ale to jeżeli potrzebujesz nawet tam nie wiem dyskusji, porady twoich kolegów partyjnych, co rozumiałe jest rozumiałe, żeby nie wychodzić przed szereg, to przynajmniej staraj się ich przekonać. Tak samo jak to, że gdyby wg mnie Prezydent nie chciał tak bardzo zaznaczyć siebie w tej kampanii, jakby był mądry wg mnie to z tymi wszystkimi inicjatywami ciebie powinien wypuścić czy częściowo np. Lisickiego czy innych, a nie w swoim, przepraszam teraz powiem, narcyzmie pchać się od razu w szeregu w przedsięwzięciach. Ja nie mówię, żeby on tam nie istniał, ale w ten sposób proporcje wg mnie zostały właśnie zachwiane, co spowodowało tak a nie inne reakcje radnych, części polityków, częściowo tą dyskusję. Właśnie poprzez to, zresztą jest to pewna cecha emocjonalna pana Prezydenta, ci co są dłużej niż jak ja 2 kadencje to wiedzą, nie mówię teraz z przyganą, prawda, tylko po prostu mówię naprawdę w takiej trosce co jeszcze można naprawić, bo uważam, że tak długo jak chcemy po prostu coś robić to możemy. I zakończę jedną rzeczą. Ja akurat ostatnio mam możliwość kontaktu z panem Prezydentem Bielawskim i Szczepanem Lewną, i to chciałem podać jako przykład, jeden akurat jeszcze jest na sali, mamy w jednym i drugim dwa trudne przypadki, i mam nadzieję, że jest duża szansa, że w dwóch sprawach osiągniemy zadowalające rezultaty, gdzie będziemy mogli wspólnie zakomunikować, że problem, który jest nabrzmiały został po prostu rozwiązany. I chciałbym powiedzieć tak, że to będzie i mój osobisty sukces jako radnego, ale z drugiej strony przedstawiciela Prezydenta w rozwiązaniu dwóch spraw. Jednym to będzie kwestia, można powiedzieć lokali socjalnych, a w drugim po prostu Carrefoura. Już tak sygnalizuję sprawę. Oby się tylko po prostu udało, ale jest jeden warunek. W jednym i drugim przypadku zarówno ja wykazuję więcej niż dobrą wolę, tak bym powiedział, nie rozdrapywania, tylko rozwiązania, i pełen ukłon do zastępców Prezydenta, tak samo po prostu oni. I to jest podstawa tego co może się dziać. Nie daję to po prostu jako receptę, żeby nie zrobić sobie komplikacji i im, ale jak jesteśmy w takim gronie, to można powiedzieć. Pomimo, że jesteśmy w przeciwstawnych można powiedzieć obozach czy ugrupowaniach. Ja zawsze się śmieję, że pan Prezydent Lewna to jest mój fan, a pana Prezydenta Bielawskiego pewną sympatią darzę. Mówię to rzeczywiście szczerze. Można jak się nie powiem co chce. O panie Przewodniczący, teraz do pana apeluję. Jak pan będzie chciał to pan też jeszcze sporo może. Dziękuję.

### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Dziękuję bardzo. Na pewno nie zostanie ten temat tak odłożony. Myślę, że w poniedziałek skontaktuję się z szefami Klubów i postaramy się

umówić. Taką deklarację składam. Słuchajcie Państwo, dzięki za to, żeśmy tutaj porozmawiali, za te wnioski, za oświadczenia osobiste, zeszło nam to prawie godzinkę powiem. Szkoda, że więcej radnych się nie przysłuchiwało.

## **PUNKT 8**

### **ZAKOŃCZENIE OBRAD**

#### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Proszę państwa, na tym wyczerpaliśmy porządek obrad, dziękuję wszystkim. Zamykam obrady dzisiejszej sesji.

Obrady skończono o godzinie 18,30

*Przewodniczący  
Rady Miasta Gdańska*

*Bogdan Oleszek*

*Protokół sporządziła  
na podstawie zapisu z taśmy magnetofonowej  
inspektor BRMG*

*Karolina Hetmańczyk*